

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 8, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadstawiane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— Jak donosi *Kronszt. wiestnik*, w niedziele, od rana, w oczekiwaniu na przybycie Najjaśniejszych Państwa do zatok fińskich, porty kronsztadzkie, przepełnione statkami handlowymi, ozdobnie przybranymi w flagi, przybrały zupełnie świąteczną postać. Wkrótce po godzinie 12-jej w południe pokazał się płynący pod flagą Najjaśniejszej Pani jacht „Carewna”, za którym płynęły: jacht Cesarski „Marewo” i parostatek ekwipażu gwardji „Onega”. Nieco dalej płynął parowiec „Dniepr”, który powrócił z Bjorki w sobotę, o g. 4 po poł., i zdażył zabrać w Peterhofie zapas prowizji niezbędnej dla flotyli Cesarskiej. Co się tyczy łodzi minowej „Rewel”, która również otrzymała rozkaz być gotową do towarzyszenia jachtowi „Carewna” do zatok fińskich, to stosownie do rozporządzenia, wydanego poprzedniego dnia przez p. o. flag-kapitana Jego Cesarskiej Mości, kapitana 1-jej rangi P. P. Andrejewa, oczekiwała ona w Małej przystani. O godz. 12 m. 20 jacht „Carewna” zbliżył się do wojennego oddziału portu i następnie przepłynął wzdłuż linii statków, stojących w Małej przystani, mianowicie jachtu Cesarskiego „Dierżawa”, łodzi pancernej „Groziaszczij” i krzyżowca „Azja”. Przepływając obok ostatnich, Jego Cesarska Mość raczył znajdować się na mostku i miłościami przywitać komendy szeregowane frontem. Również miłościami Jego Cesarska Mość raczył, płynąc obok ścian kupieckiej, przywitać niższe stopnie brandwachty wewnętrznej. Jacht Cesarski „Carewna” minął bezcki wchodowe około godziny pierwszej w południe i skierował się na morze, konwojowany przez jacht „Marewo” oraz parostatek: „Onega” i „Dniepr”. Łódź zaś minowa „Rewel”, według rozkazu otrzymanego z „Carewny”, podczas przepływania jachtu przez Małą przystań, wpłynęła do portu i opuściła Kronsztad dopiero o godzinie 8-jej dla połączenia się z flotyllą Cesarską, po otrzymaniu o tem telegramu z Bjorki od p. o. flag-kapitana Jego Cesarskiej Mości, kapitana 1-jej rangi P. P. Andrejewa. (Warsz. Dniem.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście jutro odprawiane będzie rozpoczęte dziś po południu 40-godzinne nabożeństwo, zakończone tygodniowy odpust Nawiędzenia N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dwudziestopięć-letnia rocznica wojny prusko-austriackiej, przypadająca właśnie w tych dniach, przeszła wśród różnych uroczystości i obchodów bądź na pobożowskich, bądź w miastach, gdzie stoją załoga pulki, które w bitwach ówczesnych miały udział. Na polach pod Sadową odbyło się nabożeństwo w obecności deputacji pulków austriackich i pruskich, oraz wielu weteranów, przybyłych z najrozmaitszych okolic. Dzienniki nie omieszczały również uciec dni tych ważnych wypadków pamiątkowymi artykułami. Uderzającą jest prztem zimna krew, jaką obie strony zachowują, mówiąc o owej kilkutygodniowej wojnie. Ten spokój wydaje się zwłaszcza dziwnym na szpaltach pism wiedeńskich, gdy się zważy, że klęska, jaką armja pruska austriakom wówczas zadała, była tak stanowczą, iż nawet zwycięskie wojska austryjskie Albrechta, śpiesząc z pod Custozzy na ratunek Wiednia, nie usiłowały już naprawdę wypierać oddziałów pruskich z zajętych stanowisk. Wszystko to poszło w zapomnienie. Prusacy mówią dziś o ubiegłych chwilach takim tonem, jak gdyby wiedzieli już naprzód, że Austria nie będzie miała odwagi obrazić się, a pisma niemieckie w Austrii dostrajają się do tego tonu, jak gdyby się cieszyły, że na krwawych niwach: Jiczynu, Nachoda, Skalic i Sadowy urosła potęga, ochraniająca dziś Austrię potężnymi skrzydłami. Dla innych ludów, zamieszkujących Austrię, rok ów był także pamiętnym;

gdyby nie zwycięstwa Moltkego, dawny centralizm austriacki istniałby może do tej chwili.

Do parlamentów, które w tym roku pracować muszą w porze letniej, należy sejm węgierski. Położenie jego jest o tyle przykrejsze, iż podczas gdy członkowie innych ciał prawodawczych wiedzą, kiedy mniej więcej zajęcia ich dobiegną kresu, posłowie węgierscy przygotowani są, że im wypadnie całe lato spędzić w stolicy. Taka rezygnacja jest nieuniknioną wobec systemu, którego się trzyma skrajna lewica, pragnąca, mimo niewielkiej stosunkowo ilości członków, dać uczuć swą siłę całemu zgromadzeniu. Przyjęła ona taktykę, udoskonaloną w izbie angielskiej przez irlandczyków, a znaną pod mianem obstrukcjonizmu. Ponieważ regulamin izby węgierskiej nie zna tak zwanego zamknięcia dyskusji, przeto każdą rozprawę można przy dobrych chęciach opozycji przedłużyć bez końca. Obecnie używa opozycja tego środka, ażeby obalić reformę administracji wewnętrznej, mającą zmienić całkowicie ustrój państwa węgierskiego. Znaczna większość sejmu i narodu pogodziła się już z projektem reformy, który przyznaje większą władzę ministrom, zamiast dyktarza obieralnych wprowadza na niejedną ważną posadę urzędników mianowanych i wogóle nadaje przestarzałej machinie administracyjnej na Węgrzech wygląd, który uczyni ją podobniejszą do administracji austriackiej, niemieckiej i francuskiej. Skrajna lewica walczy w obronie odwiecznych tradycji, a walczyć postanowiła tym razem do ostatka.

Dzień onegdajszy stanowił będzie ważną datę w dziejach konstytucji szwajcarskiej. Cały naród głosował w tym dniu nad pytaniem, czy jeden z najważniejszych artykułów konstytucji ma ulec zmianie. Dotychczas obowiązywało w Szwajcarii prawo, iż na żądanie pięćdziesięciu tysięcy obywateli cała konstytucja szwajcarska powinna być poddana rewizji. Gdy żądanie takie przedstawionem bywa rządowi, rada związkowa i rada narodowa opracowują nowe ustawy zasadnicze i cały naród, rozrzu-

78

NA ZŁAMANIE KARKU.

POWIEŚĆ

Adolfa Dygaszńskiego.

(Dalszy ciąg.)

Szmidowicz pochwycił za kark jednego psa prawą ręką, drugiego lewą i z niemałym wysiłkiem rozłaził te rozwścieczone zwierzęta; kolejno podnosił nawet w górę to Zaboja, to Małto. Atoli zaledwo z rąk popuścił psa Strzałę, zalecając murzynowi, aby go przytrzymał i nie dopuszczał dalszej walki, kiedy Zabój, cały krwią zbroczony, rzucił się z jadłem, a nie spotkawszy swego przeciwnika, dopadł do nogi jego pana i zadał mu dotkliwą ranę.

Teraz już Głodzikowszczyk i Manoelo oskoczyli Zaboja, pochwycili na sznurek i zdala trzymali, podczas gdy Szmidowicz nakazał swemu psu spokojność, a bułanka wziął za cugle i wolnym krokiem zdażył ku kolonii.

Panowało tutaj wielkie zdziwienie, kiedy nieznajomy wędrowiec, który dotychczas z murzynem mówił tylko po portugalsku, naraz zaczął rozmawiać po polsku.

Jak tylko Andrzej pojawił się na kolonii, zaraz ustąpił, jakby ręką odjął, zły humor Maryny; nie gniewała się ona już teraz na nikogo, owszem, okazywała każdemu uprzejmość, a gościa podejmowała, jak tylko mogła najlepiej.

Szmidowicz odwiedził Wicka Strzałę, jako głównego gospodarza kolonii, obejrzał jego ranę i dał mu jakąś skuteczną maść, której, jak powiadał, oddawna używali w takich wypadkach indjanie, dzieci mieszkający w lasach Brazylii.

Ale nieznajomy przybył zjednął sobie na kolonii, oprócz Grzędziarki, jednego tylko Głodzikowszczyka. Manoelo przyglądał mu się z jakąś podej-

rzliwością, lypając ciągle białkami swych oczu. Kobylak znowu od razu sobie zmiarkował, że wspomnienie przez Marynę imienia djabelskiego i przybycie na kolonję tak zagadkowego gościa, nastąpiły prawie jednocześnie, a zatem pozostają one prawdopodobnie w przyczynowym związku.

Ta myśl, że szatan w ludzkim przebraniu mógł się wdrzeć na kolonję, zaniepokoiła mocno pobożnego staruszka.

Kiedy więc po wieczery Szmidowicz wydobyl butelkę kaszasu, sam pił i częstował Marynę, Kobylaka, Manoela i Felka, wówczas stary ze zgrozą się odwrócił, a Głodzikowszczykowi dał znak ruchem głowy, aby na bok odszedł.

— Jeszcze młodziak jesteś, — mówił do Felka — to nie możesz wiedzieć, że nieprzyjacieli boski i ludzki czatuje na niewinne dusze, a nieczem łatwiej nie skusi, jak gorzałką... Cóż to to za jedno do przyszło do nas? Zkąd się wzięło?... I z nami, i z murzynem potrafi się rozmówić; czyby on to umiał bez nieczystej siły?... Słuchajno, Felek, pewnikiem tyś jeszcze nie nabroił, nie nagrzeszył na świecie, to taki może tu na ciebie mieć chrapkę, strzeż się się! Osobliwie, że w tych tu borach ani nabożeństwa, ani sakramentu człek nie użyje.

— Oj gwałtu! — zawołał Głodzikowszczyk i aż się za głowę chwycił obiema rękoma, tak go uderzyły trafne uwagi Walentego. — Juści on do człowieka ani krzyny niepodobny! Ślepie mu się jakoś tak osobliwie iskrzą, a na skórze cały obrósł, nikiej w wilcze kudły.

— Wielka szkoda, że tu niema święconej wody! — Powiada Walenty. — Zarazbyśmy go ztąd wyświecili... Takiego dosyć pokropić, sparzy się i zaraz sobie pójdzie tam, zkąd przyszedł... Ale ty, Felek, pamiętaj prosić przed snem o opiekę nad sobą anioła-stróża!

Starzec odszedł, modląc się gorąco, a Głodzikowszczyk stał zdaleka, przyglądał się, jak Andrzej, Maryna i Manoelo weselo pili kaszas. Kusilo go,

nie mógł się oprzeć pokusie, bo sobie pomyślał: — Jakby Maryna poszła do piekła, to jabym też z nią poszedł!

Manoelo po trzeciej czarce kaszasu był już zupełnie pijany, powalił się na trawie i zaczął chrapać.

Felek podszedł do biesiadujących, a gdy mu Andrzej podał czarkę z wódką, wydawało się chłopakowi, iż pije piekielną smołę.

ROZDZIAŁ XXV.

Dwie nocy i dzień

Nikt na kolonii nie wiedział ani się nie domyślał, że Szmidowicz i Maryna ułożyli sobie nocną schadzke, i kiedy już wszyscy twardym snem zasypiali, oni bawili się w najlepsze.

Cóż warta miłość przy świadkach, zwłaszcza gdy są powody, aby ją ukrywać?...

A niema nie łatwiejszego, jak utaić przed okiem ludzkim wylewy uczuć dwóch sere, bijących dla siebie, w tych pierwotnych lasach Brazylii.

Odeszli paręset kroków od chaty i już gęsty bór nieprzeniknioną zasłoną otoczył tajemnicę ich szczęścia.

Ciepła podzwrotnikowa noc, dysząca upajającą wonią kwiatów, z konstelacją Srebrnego Krzyża na niebie, z mirjadami świetlików na ziemi, przeszła im szybko i dopiero świtanie ich spłoszyło.

Rano, jak zwykle, Maryna spełniała obowiązki gospodyn, a Szmidowicz oświadczył, iż po południu zamierza opuścić kolonję; tymczasem odwiedził chorego Strzałę, opowiadał mu, jak sobie to radzą różni koloniści w Brazylii, i zalecał, ażeby bez zwłoki czasu obsiać pole kukurydzą, fasolą.

— Pora wcale nie jest jeszcze zbyt późniona, — mówił — grudzień, to dopiero pierwszy miesiąc lata, deszcze padają tutaj często, a gorąca trwają nierzadko do końca maja i wszystko dobrze dojrzewa wtedy. Niema żartów, spieszcie się, bo jak was bieda raz weźmie za kołnier, nigdy jej już rady nie dacie!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

cony po górach i dolinach, wypowiada w jednym dniu przez głosowanie swą wolę, oświadczając się albo za utrzymaniem dawnej, albo za przyjęciem nowej konstytucji. Obecnie przedstawiono właśnie narodowi taki zmieniony projekt, różniący się od dawnych ustaw w jednym tylko, ale za to niezmiernie ważnym punkcie. Podczas gdy dotychczas szczegółowo ustawy opracowywała najwyższa władza państwowa, a naród odpowiadał: tak lub nie, ma od teraz lud szwajcarski uzyskać prawo zmieniania ustaw konstytucyjnych bez pytania się jakiegokolwiek władzy o zdanie. Według nowego projektu, ma być wolno obywatelom, w liczbie 50,000, przedstawić narodowi do przyjęcia lub odrzucenia szczegółowy projekt nowej konstytucji bez jakiegokolwiek aprobaty ze strony najwyższych rad. Jest to, jak widzimy, niezmiernie ważna reforma w duchu demokratycznym. O wyniku głosowania niema dotychczas wiadomości; doniosła o nim telegramy.

Komisja, wysłana przez rząd włoski do kolonii nad morzem Czerwonym, dla zbadania zarzutów, ktoręmi obarczano urzędników i oficerów, niosących tam cywilizację w formie nie zawsze zgodnej z zasadami moralności, powróciła już do Europy. Na powitanie członków komisji wyjechało z Rzymu do Neapolu wielu deputowanych i dziennikarzy; panowie komisarze nie bardzo atoli byli skłonni do wynurzeń. To tylko nie ulega wątpliwości, że nie wywieźli oni z Afryki przekonania o potrzebie dalszych zaborów w głębi kraju. Projekt, ażeby Ras Alula, który tak wiele szkód kolonizacji włoskiej poczynił, przybył osobiście przed oblicze wysłanników włoskich, wykonanym nie został.

Obie strony, walczące ze sobą w Chili, rozsyłają po kuli ziemskiej telegramy, przedstawiające zawsze na przemian jedną z nich, jako zupełnie pewną swą sprawę, a drugą jako nie mającą już żadnej nadziei zwycięstwa. Mimo, iż nie w każdej depeście z teatru wojny mieści się połowa prawdy, zdaje się, iż tym razem przeciwnicy Balmacedy mają słuszość, twierdząc, że im się zaczyna szczęścić. Obecnie starają się oni o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z państwami obcymi. W Waszyngtonie bawi od kilku tygodni przedstawiciel tego obozu i czyni wszelkie usiłowania, by rząd Stanów Zjednoczonych uznał go za urzędowego reprezentanta prawdziwej władzy. T. S.

Echa letnie.

(Korespondencje własne Kurjera Warszawskiego)

Szczawnica, 3-go lipca.

Kto przez lat kilka nie był w Szczawnicy, ten ją obecnie powitać musi z nierównie większym niż dawniej zadowoleniem.

Jeżeli bowiem sama miejscowość, niezmiernie bogato uposażona od przyrody, należy ze swymi szczytami Pienin, ze wspaniałą wstęgą Dunajca, z czarującym Potokiem Leśnym, do najpiękniejszych i najzdrowszych miejscowości górskich; to jednak urządzenie jej, oddawna zresztą daleko lepsze, niż w wielu innych źródłiskach galicyjskich, pod wieloma względami nie czyniło zadość wymaganiom przybywających tu gości.

Tymczasem w ciągu lat paru, a zwłaszcza w ostatnim roku, zrobiono bardzo dużo.

W zakładzie, prowadzonym przez Akademię, znać wielką dbałość o rozszerzenie i upiększenie parku, w którym przybyło mnóstwo nowych drzew i krzewów, oraz pięknych roślin dywanowych. Na trzech świeżo nabytych parcelach, tuż przy parku, urządzono już z niemałym kosztem ogród kwiatowy, co było bardzo pożądane, gdyż dzisiejszy „Deptak” jest dla większej liczby leczących się zanadto szczupły. Zakupiono do parku setkę krzeseł nowych, stare przyzwyczajone odświeżono; liczne kanały, przez zakład prowadzące, zostały zupełnie przerobione, wybudowano w podwórzu restauracji nową studnię, dźwignięto z powodu grzyba cały front Dworca Gościnnego i podmurowano go, w głównej zaś sali dawną podłogę lichą zamieniono na posadzkę debową; wreszcie maszyny Tobera w źródłach Józefiny, Magdaleny i Jana, zniszczone już, zupełnie przerobiono.

Podnosząc z uznaniem wszystkie te ulepszenia, musimy jednak z drugiej strony i to zaznaczyć, że działalność zarządu jest raczej przygodna i dorywcza, niż wypływająca z planu szerszego, jasno określonego, z planu, któryby świadczył, że Akademia z całą energią dąży do postawienia tego pięknego z natury zdrojowiska na stopie świetniejszych zakładów europejskich. Bo że Szczawnica pod względem wygód przewyższa o całe niebo takie np. Zakopane — to nie dosyć; tam bowiem jeżdżą przeważnie ludzie zdrowi; tu zaś oprócz gości, przyjeżdżających dla wypoczynku i pięknych wycieczek z górskich, śpieszą przedewszystkiem chorzy, których wymagania muszą być większe aniżeli turystów zakopańskich.

Jeśli więc Szczawnica ma sprowadzić do siebie i tych gości, którzy do niemieckich śpieszą zakładów, cel ten w działaniach zarządu powinien się wydawać na każdym kroku. Miejmy nadzieję, że hr. Tarnowski, nowy prezes Akademii, tak zaszczytnie pracujący na innych polach, będzie umiał i temu sprostać zadaniu.

Rozstając się z zakładem Akademii zaznaczyć muszę, że założony tu przez jednego z lekarzów zakład inhalacyjny jest znakomicie urządzony.

Co znaczy energiczna praca specjalisty, działającego zgodnie z planem jasnym i racjonalnym, świadczy najwymowniej „Miedziusz”, w tym roku tak gruntownie zmieniony i podniesiony, że już dawniejszej rywalizacji z zakładem Akademii obawiać się nie potrzebuje. Dr. Kołaczkowski, dzisiejszy dzierżawca „Miedziusia”, otworzyłszy przed dwoma laty zakład hydropatyczny, postawił go w tym roku na takiej stopie, że specjaliści równają go z najpierwszymi zakładami za ranciszami.

Jakoż różnica w porównaniu z urządzeniem zesłorocznem ogromna. W salach wspólnych dla procedur hydropatycznych przeprowadzono, według najnowszego pomysłu prof. Winternitza, gruntowne zmiany w natryskach regulowanych, parowych, bocznych, wstępujących i parowych, oraz powiększono liczbę wanien i urządzono kąpiele z przyrządem do polewania kolan według metody Kneipa. Oprócz tego zakład powiększony został przez urządzenie bardzo praktycznych 6 in oddzielnych gabinetów do zabiegów wodnych i gabinetu do gimnastyki lekarskiej z rozmaitemi przyrządami. Służba dobrze skompletowana, porządek wszędzie wzorowy.

Niemniej za usługą dra K. jest obfite zaopatrzenie „Miedziusia” w wodę do picia, której jeszcze w r. z. brakowało oraz zdrenowanie i skanalizowanie parku, który teraz i po najsilniejszych deszczach wilgoci długo nie zatrzymuje. Park ten jest dziś utrzymany wyborne, mnóstwo tu przybyło drzew, kwiecia i ozdób najrozmaitszych. Znać tu wszędzie rękę staranną i umiętną. Nie wątpię, że przy licznych napływie gości, którym zakład dr. K., jako wzorowo urządzony, z najczystszym sumieniem polecamy, właściciel obniży także niektórych zabiegów wodnych, a zwłaszcza tuszów, usunie zaś, jak można najprędzej, ściąganie podatku „na służbę”, który za stanowczo niewłaściwy uważamy. Znaczny nakład zwróci się z hojnym procentem, ale... trzeba mieć trochę cierpliwości!...

Restaurację na Miedziusiu prowadzi bardzo porządnie p. Aleksander z Warszawy, jadłodajnia w zakładzie górnym spoczywa od lat kilkunastu w doświadczonych rękach Aleksego.

Nadmienię muszę, że dawny właściciel restauracji na Miedziusiu, p. Biernacki, wybudował duży dom murowany, bardzo starannie we wszelkie wygody zaopatrzony, w którym urządził *pension* dla swych gości, a stoi tu także i przychodzących.

Pogodę mamy wspaniałą, a zjazd gości zapewne będzie coraz liczniejszy; o mieszkaniach jednak niema obawy. Szczawnica dzisiaj 5,000 osób pomieścić może. Dzięki pogodzie, kto żyw, śpieszy na wycieczki; Leśny Potok i Czerwony klasztor mają zawsze najwięcej zwolenników, gdyż tak rozkosznego i łatwego spaceru, jaki daje wspaniały bulwar nad Dunajcem do samego klasztoru doprowadzony, nielatwo znaleźć w Europie. A. R.

Ciechocinek 1-go lipca.

Nareszcie przypomniało sobie słońce, że w czerwcu rzeczą jego nie kaprysić i grymasić, niby wiecznie rozmażane dziecko, lecz grać i świecić uczciwie. Prawie bez przerwania podniosła się tu temperatura o kilkanaście stopni; chłody jesienne ustąpiły miejsca gorącemu afrykańskiemu.

Równocześnie z ustaleniem się pogody ożywił się Ciechocinek. Każdy pociąg przywozi z różnych stron kraju nowych gości, zapelniających domy, domki i hotele. W restauracji Müllera brzęczą już także i szklanki częściej, w łazienkach trzeba pilnować wyznaczonej godziny, w parku przygrywa orkiestra nie dziesiątkom kuracjuszy, lecz setkom.

Zaczyna być luźniej i weselej w starodawnym Słońsku, które nie od dziś niemocnych dźwiga, a zdrowych zabawia.

Bo może nie baidemu wiadomo, że zawartość źródeł ciechocińskich znali już nasi pra-pra-szczurowie. Solanki wyzyskiwali różni właściciele po wszystkie czasy, ale na ich siłę leczniczą zwrócono uwagę dopiero w stuleciu bieżącym.

Pierwsze początki zakładu ciechocińskiego (około r. 1830-go), przypominają czasy przedpotopowe. Opowiada dr. Mieczkowski („Przewodnik po Ciechocinku”, Włocławek, 1891 r.), że znał osobiście obywatela z Kujaw, który, przybywszy na kurację, wybudował sobie na łasze piaszczystej (w obecnym parku, naprzeciw hotelu Müllera) namiot z suchego drzewa i żaglowego płótna, obiady gotował pod gołym niebem, a naczynia kuchenne rozwieszał na dłu-

gim różnie, przeciągniętym na dwóch słupach po nad ogniskiem.

W porównaniu z niedawnym Ciechocinkiem, który nie wyszedł jeszcze z pamięci starszych ludzi, dzisiejszy wygląda jak wytworna willa obok chałupy dworskiej.

Zrobiono tu wszystko, co ręce ludzkie w połączeniu z dobrą wolą i chęcią zdziałać mogły. Lotne piaski i bagniste łąki, oddzielające źródła od warzelni, zamieniono na rozległy park, w którym wystawiono gustowny kurhaus. Na miejscu namiotów i chat stanęły wille i domki, starejące dla kilku tysięcy kuracjuszy, nowe łazienki odpowiadają wymaganiom najwięcej zepsutych włóczęgów europejskich, hotel Müllera usuwa potrzebę własnych kuchni, mnóstwo lekarzów (jest ich tu aż dziewięciu) upewnia chorych, że nie zabraknie im opieki i rady.

Pod względem urządzenia nie ustępuje dziś Ciechocinek żadnemu z zakładów zagranicznych, a dobroczynnej siły jego słonych źródeł doświadczono już niejednokrotnie.

Jednego tylko wdzięku odmówił los starodawnemu Słońskowi. Nie rzucił go na tło malowniczej natury, nie dał mu ram powabnych. Wprawdzie śpieszy niedaleko od warzelni wiecznie młoda Wisła w objęcia morza, wprawdzie zdobi warowny niedgdyś Raciążek krajobraz ciechociński, sama jednak miejscowość kąpielowa, niska, równa, pozbawiona cienia, za mało brzońska przeciw słońcu, nie należy do „uroczych”. Niema się tu gdzie ukryć, spocząć bez świadków, zdala od męczącej wrzawy wszelkich wód. Promienie gwiazdy dziennej i ciekawe oczy ludzi zaglądają wszędzie. Nie uchodzi im najmniejszy ruch kuracjusza, a ciągła kontrola spojrzeń nieproszonych nie bywa przyjemnością.

Ponieważ jednak doskonałości absolutne w jakimkolwiek kierunku nie istnieją na ziemi, przeto trudno robić Ciechocinkowi zarzut z tego, że mu laskawy przypadek nie dał fantastyczniejszych i nijak skrawych barw. Co tu zabiegliwość człowieka zrobić mogła — zrobiono. Reszta nie leży w mocy tutejszych mieszkańców.

Cieciar bawienia publiczności spoczywał przez cały czerwec na barkach dwóch ludzi. P. Konopasek, dyrektor o kiestry kąpielowej, grał od rana do wieczora, a p. Stanisław Maciejowski (wnuk Wacława Aleksandra), właściciel bardzo dobrze zaopatrzonej księgarni, był podczas dni chłodnych i zachmurzonych prawdziwym dobrodziejem nudzących się kuracjuszy. Oko pisarza raduje się tu widokiem dość rzadkim w naszym kraju. Czytają w Ciechocinku wszyscy.

Ian Konopasek, młody kompozytor, urządził w czerwcu w sali Müllera kilka „wieczorów muzycznych”, odznaczających się wyborowym zawsze programem i sumiennym wykonaniem.

Labownikom muzyki poważnej, szlachetniejszej (było ich niestety w czerwcu niewiele w Ciechocinku) zrobił p. Konopasek temi wieczorami prawdziwą przyjemność. Należałoby się pracowitemu i muzykę nie po dyktanek traktującemu dyrektorowi orkiestry ciechocińskiej trochę więcej poparcia... T. J.-Ch.

Nowy kontrakt p. Lindleya.

Czytelników naszych zainteresują zapewne warunki, na jakich komitet budowy kanalizacji i wodociągów zawarł nowy kontrakt z p. Lindleyem na dalsze prowadzenie robót asenizacyjnych m. Warszawy. Należy jednak, chcąc być zupełnie ścisłym i dokładnym, nadmienić, że do ostatniej chwili kontrakt jeszcze podpisany nie został, jakkolwiek trudności i przeszkody uważać należy za usunięte.

§ 1-szy kontraktu określa obowiązki Lindleya i odpowiedzialność jego, w myśl ustaw obowiązujących w Królestwie Polskiem.

§ 2 gi określa sumę rs. 4,200,000 dla budowy wysygnowaną; fundusz ten posłuży do wykonania plac IV-ej ser., tak w dzielnicy wodociagowym, jak i kanalizacyjnym. W zakres działania p. Lindleya wchodzi, oprócz budowy, utrzymanie i eksploatacja dzieł już funkcjonujących i kanalizacja posesyj prywatnych.

§ 3-ci oznacza szczegółowo czynności pomiarowe, badanie gruntu, wód gruntowych, wchodzące w zakres obowiązków głównego inżyniera — czynności powyższe wykonywane być mają pod jego bezpośrednim zwierzchnictwem i kontrolą.

§ 4 ty odnosi się do uskutecznienia samych robót budowlanych, dla których p. Lindley obowiązany jest przygotować projekty szczegółowe, poprzeć je swoimi obliczeniami i mieć na względzie wykonanie robót w przyszłości, ażeby uniknąć ewentualnych zmian i przeróbek.

§ 5-ty uwzględnia kontrakty na dostawę materiałów i warunki z przedsięwzięciami robót budowlanych, obowiązkiem p. Lindleya jest ułożenie poszczególnych warunków dla jednych i drugich.

§ 6-ty do obowiązków p. Lindleya należy także przedstawienie komitetowi budowy, jak wykonać dostawę materiałów i roboty, czy przez publiczną licytację, czy też przez konkurencję ograniczoną? sposobem gospodarczym lub też przez oddanie robót i dostaw z wolnej ręki. Wnioski p. Lindleya są dla komitetu obowiązującymi, jednak podlegają poprzedniej dyskusji wyczerpującej w gronie członków komitetu przy współudziale p. Lindleya lub zastępców jego.

§ 7-my o rezultacie otrzymanym przy konkurencji; p. Lindley komunikuje swoje zdanie komitetowi, zwracając przy tem uwagę na względną korzyść osiągniętych wyników.

§ 8-my. W naradach nad kupnem potrzebnych do budowy gruntów p. Lindley przyjmuje udział.

§ 9-ty do obowiązków p. Lindleya należy kontrola nad spełnieniem robót budowlanych i dobrocią dostawionych materiałów bez względu na to, w jakich warunkach uskutecznią się dostawa robót, czy dostawa odbywa się na zasadzie konkurencji i czy roboty prowadzą się administracyjnie lub przez przedsiębiorców. Wydatki na cele budowlane i wysokość sum oznacza p. Lindley, tak, ażeby roboty czyniły zadość wszelkim wymaganiom techniki a przy tem wypadły co do kosztu jak można najekonomiczniej.

§ 10-ty, przyjazdy p. Lindleya do Warszawy oznaczają się co najmniej do trzech razy rocznie; pozostawienie jego na miejscu zależeć ma od potrzeby rzeczywistej prawidłowego rozwoju i pośpiesznego postępu robót. Samo przez się rozumie się, że o ile przybycie p. Lindleya do Warszawy okaże się niezbędnem, przyjeżdżać on będzie i częściej jak trzy razy do roku. Wydatki na rozjazdy i koszt pobytu w Warszawie ponosi p. Lindley sam. Określenie czasu, jak długo p. Lindley ma pozostawać podczas obowiązującej bytności w Warszawie zależeć będzie od uznania komitetu.

§ 11-ty na wszelkie pytania adresowane do p. Lindleya w czasie jego nieobecności, obowiązany jest odpowiadać bezzwłocznie, z dodaniem rysunków i obojętne gdyby takowych zażądano.

§ 12-ty. P. Lindley obowiązany jest być na posiedzeniach komitetu, będąc w Warszawie, polecenia przewodniczącego lub jego zastępcy przyjmować osobiście, w czasie nieobecności p. Lindleya, na posiedzeniach zastępować go będą obaj pomocnicy.

§ 13-ty. Pomocnikom swoim p. Lindley obowiązany jest podczas pobytu w Warszawie udzielać potrzebnych wskazówek, odnośnie do robót i projektów; w czasie nieobecności swojej załatwiać on powinien to samo piśmiennie.

§ 14-ty. P. Lindley lub jego zastępcy kontrolować mają wszystkie rachunki dostawców i przedsiębiorców, a poświadczywszy je w sposób przepisany, przedstawiają je przewodniczącemu w komitecie.

§ 15-ty dotyczy sposobu wykończania ostatecznych rachunków, które z chwilą upływu kontraktu p. Lindleya mają być gotowe.

§ 16 ty oznacza warunki ułożenia rocznego programu robót i potrzebnych na ten cel sum.

§ 17-ty powtarza osobiste zobowiązania p. Lindleya.

§ 18-ty określa obowiązek p. Lindleya wykończenia planu miasta z wymienienia wszystkich szczegółów, odnoszących się do robót pod kierownictwem jego uskuteczniionych. Na cele pomiarowe wydzieli się 5% od sumy na cele budowlane wyasygnowanej. Atlas zawierający wszystkie szczegółowe rysunki z budowy wodociągów i kanalizacji ma być oddany zarządowi miejskiemu bez dodatkowego za to wynagrodzenia przy końcu okresu kontraktowego.

§ 19-ty zawiera pozycję o płacy głównego inżyniera, a mianowicie: otrzymywać on będzie 12,700 rs. metalicznych rocznie, płatnych w ratach kwartalnych. Wynagrodzenie głównego inżyniera nie ulegnie żadnej zmianie, nawet w tym przypadku gdy suma za roboty budowlane wyniesie więcej niż 4,200,000 rs.

§ 20-ty. Gdyby w ciągu okresu budowlanego zdecydowano jakiegokolwiek dodatkowe roboty kanalizacyjne lub wodociągowe, nie przewyższające kosztu robót przewidzianych o 200,000, lub gdyby zaszła potrzeba zmiany robót programowych na takie, które nie były programem przewidziane, to p. Lindley obowiązany będzie przygotować projekty i kierować wykonaniem ich bez jakiegokolwiek dodatkowego wynagrodzenia.

§ 21-szy. Pensja p. Lindleya wolną jest od wszelkich podatków i straci, a rozechody z tego tytułu płynące pokryje kasa miejska.

§ 22-gi omawia pozycję i wynagrodzenie pomocników p. Lindleya. Prawo zamianowania dwóch inżynierów na pomocników swoich, zależy wyłącznie od p. Lindleya, wynagrodzenie określa p. Lindley, jednakże suma, jaką na cel powyższy wypłaci kasa miejska, nie może przewyższyć 8,000 rubli metalicznych. Gdyby p. Lindley po porozumieniu się z prezydentem miasta uznał za możebne obejść się tylko jednym pomocnikiem, roczne wynagrodzenie jego

nie może przewyższyć cyfry $\frac{2}{3} \times 8000$, t. j. 5,333 rubli met.

§ 23-ci upoważnia któregokolwiek z pomocników do zastępstwa p. Lindleya, nie uwalnia jednak bynajmniej od spełnienia tych zobowiązań, o jakich mowa w § 10-ym.

§ 24-ty traktuje o zobowiązaniach zarządu miejskiego do wynajęcia biur odpowiednich, do należytego umeblowania ich i zaopatrzenia w instrumenty i przyrządy miernicze.

§ 25-ty określa potrzebę zaangażowania potrzebnej służby technicznej, rysowników, dozorców itd. Wybór pod tym względem, jak również uwolnienie od służby, zależne będzie od p. Lindleya, jednakże nastąpić ono może nie inaczej, jak po zatwierdzeniu p. prezydenta miasta. Co do wynagrodzenia urzędników, obowiązujące będzie suma na ten cel wyasygnowana, której, bez zezwolenia komitetu budowy, przekroczyć nie wolno. Osoby, pracujące w oddziale eksploatacji wodociągów i kanałów, mianuje prezydent miasta na wniosek p. Lindleya.

§ 26-ty określa cyfrę wynagrodzenia dla służby technicznej, wynoszącą $4\frac{1}{2}\%$ od wartości robót budowlanych, czyli 183,600 rubli; w tej sumie nie jest zawarta pensja głównego inżyniera i dwóch jego pomocników, pobierających swoje wynagrodzenie z ogólnych funduszy kanalizacyjno-wodociągowych.

§ 27 okres trwania obecnego kontraktu naznacza się na lat pięć, licząc od d. 23-go stycznia r. b.

§ 28 gdyby roboty z przyczyny wojny, epidemii lub z przyczyn siły wyższej wstrzymane zostały, to na czas przerwy w robotach ustają także wzajemne kontraktowe zobowiązania między magistratem i p. Lindleyem. Z chwilą usunięcia przyczyn zwłoki w robotach wraca siła obowiązująca kontraktu.

§ 29-ty zawiera prawne miejsce zamieszkania p. Lindleya.

§ 30-ty przewiduje wypadek śmierci lub przewlekłej choroby p. Lindleya, który zrywa znaczenie umowy dla kontrahentów. Zobowiązania zaś przyjęte przez p. Lindleya wobec osób trzecich, dla miasta sankcjonowane przez komitet budowy i prezydenta m. Warszawy w granicach udzielonej im władzy zachowują i w tych wypadkach swoje znaczenie prawne i obowiązują miasto.

§ 31-szy brzmi: Koszty, wynikające z zawarcia obecnego kontraktu ponosi kasa miejska.

§ 32-gi zaznacza, iż p. Lindley nie jest upoważniony bez zgody zarządu miejskiego przelać swoje prawa i zobowiązania na drugą osobę. K. W.

Ptak Adera.

Ciekawe wkrótce czeka widowisko paryżan—człowieka, niby ptak, unoszącego się w powietrzu na skrzydłach. Działo się na wiosnę r. 1881-go.

Świat rozbrzmiewał sławą Edisona, a uczeni dwóch półkul zbiegli się na głośny kongres elektryczny, przy którym urządzono jednocześnie wystawę fachową.

Jednym z pierwszych wystawców był tuluzańczyk, wieku od 35—40-tu lat, skromny, zachowaniem się nieśmiały, wystawiający nowy typ telefonu. Zwał się Ader.

Telefon nowego wynalazcy mało był znanym—wynalazca wcale, ale i jeden i drugi podbił sobie członków zarządu wystawy, którzy przyrzad niezwłocznie przyjęli.

Powodzenie było olbrzymie. Publiczność tłumnie oblegała nowy telefon, pilnie wysłuchując objaśnień wynalazcy. Zastosowano w praktyce przyrząd Adera i rozpoznano go Towarzystwo telefonów. Przy zamknięciu wystawy Ader otrzymał krzyż Legii honorowej.

Od tej pory znikł. Przez 10 lat nikt o nim nie słyszał. Obecnie dopiero wydała się przyczyna tego długiego milczenia. Ader pracował zawzięcie nad warjackim niemal pomysłem, od 20-tu lat nie dającym mu spokoju, a trzymanym w zupełnej tajemnicy aż do ostatniej chwili. Dziś odsłonił on przyłbicę, dopiął celu: a było nim umożliwienie żeglugi napowietrznej.

Jak dawniej skromny, nie przyznaje się do wynalazku samodzielnego, twierdząc, iż tylko posunął naprzód pracę innych, poprzedników. Oparł on się na zasadzie, iż kiedy największych rozmiarów ptaki, znacznie cięższe od powietrza, wznoszą się w niem i szybują przy pomocy skrzydeł, niby żaglowce, gnane wiatrem, to i człowiek przy pomocy odpowiedniego przyrządu tej samej przecie może dokazać sztuki.

I rozpoczął się 10-letni okres doświadczeń i prób, w czasie którego Ader wspinał się na szczyty gór Algieru, częstując sępy mięsem surowym, byle pochwycić tajemnicę ich lotu, lub w Ameryce badał ruchy nietoperzy-olbrzymów. Pewnego razu nawet, gdy z okopów Strasburga przyglądał się przelotowi bocianów, uwięziono go jako szpiega.

Ukończywszy studia teoretyczne, uzbrojony w niezliczony szereg doświadczeń, przystąpił z kolei do budowy przyrządu—wymarzonego ptaka. Próbował już budowy tej w r. 1880-ym, zabrał się jednak do niej ostatecznie w 1885-ym.

Od r. z. rzecz już jest gotowa, a odbyte doświadczenia

w departamencie Wyższej Garonny, w okolicach Paryża i kilku innych miejscach dały jaknajlepsze wyniki. „Gołąb” Adera fruwa.

Przyrząd ma pozór olbrzymiego nietoperza, którego skrzydła rozwinięte obejmują 15 metrów przestrzeni; korpus, przeznaczony dla aeronauty, kierującego latawcem, kształt ma stożka horyzontalnego, złożonego na długich łyżwach (niby ptasich łapach), u szczytu zaopatrzonego w śrubę o żaglach.

Materiał, z jakiego wykonano śrubę, skrzydła, szkielec, służący za punkt oparcia tkaninom, użytym do sporządzenia latawca, wszystko się będzie obmyślane z dziwną dokładnością i pomysłowością. Naśladownictwo natury dochodzi tu do bajecznych niemal subtelności.

Ptak ten sztuczny wzniesić się może na 10—15 metrów i poruszać na przestrzeni 400—500 metrów.

Przyrząd ostateczny, o którego budowie wciąż myśli jeszcze Ader, poruszać się będzie swobodnie, wydał już wszakże na pierwsze próby około 600,000 fr. i bez pomocy z zewnątrz dalej prowadziły dzieła swego nie był w stanie.

Każdy wynalazca, poeta jest potrochu i dowierzać mu zbyt nie należy, doświadczenia zatem, zapowiedziane w niedalekiej przyszłości, same jedynie orzekną, azali „gołąb” czy „nietoperz” Adera praktycznym jest „ptakiem”. (—)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż wolne towarzystwo ekonomiczne w Petersburgu zamierza wyznaczyć kilka nagród za przyrządy do wykrywania obcych domieszek w mleku krowiem.

— Ministerjum spraw zagranicznych stara się, jak donoszą dzienniki petersburskie, o pozyskanie kredytu na budowę nowych cerkwi prawosławnych w Berlinie, Londynie, Madrycie i Paryżu.

— *Russk. wied.* donoszą, iż potwierdzone zostało prawo, na mocy którego szlachta (oprócz z gubernij nadbaltyckich) może zwracać się do władzy wyższej w kwestjach potrzeb miejscowych.

— *Russk. wied.* otrzymują depeszę o zatwierdzeniu wykazu środków lekarskich, które nie mogą być sprzedawane w składach aptecznych. Wykaz ten obejmuje: wszelkie odvary, pigułki, esencje na wodzie, preparaty płynne do smarowania, zioła cięte i w proszku, *species* i wiele innych.

— Według informacji dzienników petersburskich, istnieje projekt utworzenia w głównych punktach handlu chmielem składów oraz sortowni tego produktu. Jednocześnie w takich miejscowościach mają być zorganizowane domy komisowe, w celu pośredniczenia pomiędzy producentami a nabywcami.

— Przy głównym towarzystwie kolei russkich ma być otwarta niebawem kasa „Towarzystwa wzajemnej pomocy na wypadek śmierci urzędników i oficyalistów kolejowych.” Członkami kasy mogą być bez wyjątku wszyscy urzędnicy i oficyaliści służący na liniach głównego towarzystwa kolei russkich oraz ich żony, w wieku od 20—65 lat. Kasa dzieli się na 6 grup po 210 osób w każdej. Składki oddzielnych grup są następujące: 30 kop., 60 kop., 1 rs., 3 rs., 5 rs. i 10 rs. Kto złoży 170 składek, zostaje uwolniony od dalszych. W razie śmierci członka, rodzina jego otrzymuje zapomogę od 100 rs. do 3,322 rs. Jeżeli członek kasy złożył tylko 1—10 składek, rodzina otrzymuje zapomogę od 20—666 rs.

— *Now. wr.* donosi, iż, aby zapewnić należyty rozwój warsztatów okrętowych wewnątrz państwa, ustanowione być mają podwyższone cła od przywożonych z zagranicy statków morskich i rzecznych oraz ich części składowych a mianowicie: całe statki od 5—35 rubli w złocie za każdą tonnę objętości, statki żelazne do 100 tonn—po 38 r. w zł., takie same drewniane—po 12 r. w zł., statki żelazne od 100—1,500 tonn objętości—po 20 r. w zł., wyżej 1,500 tonn—po 10 r. w zł., nareszcie statki drewniane wyżej 100 tonn—po 6 r. w zł. Statki parowe, jeżeli przywożone będą rozebrane, opłacać mają cło według odpowiednich pozycji taryfy celnej.

— Na przyszłym zjeździe profesjonalistów w Moskwie ma być poruszona kwestja zreformowania organizacji szkół handlowych w ten sposób, aby uczniowie wzmiankowanych szkół nabywali więcej wiadomości praktycznych.

— *Petersb. wied.* dowiadują się, że wzamian wykupywania przez właścicieli fabryk, obsługiwanych przez maszyny parowe, świadectw I-iej gildji, ma być ustanowiony podatek odpowiednio do ilości wzmiankowanych maszyn.

— *Warsz. Dniewn.* donosi, że w ciągu maja z powiatów kutnowskiego i grójeckiego wyjechało za granicę w celu emigracji do Brazylii 27 rodzin włościańskich w liczbie 84 głów. Wielu ojców rodzin pozostawiło w kraju żony i dzieci bez środków do

życia. Toż samo pismo dowiadyuje się, że w d. 25-ym czerwca w osadzie Grajewo, policja miejscowa aaresztowała żyda Eljasza Kossowskiego, pochodzącego z gub. grodzieńskiej, a podejrzanego o to, że jest agentem kantoru emigracyjnego.

== *Gaz. warsz.* dowiadyuje się, że w sprawie budowy bulwarów nad Wisłą przystąpiono już do spisania umowy przedwstępnej. Kontrakt, który wraz z p. Dewarsem spisuje adwokat, p. Lucjan Wrotnowski, ma być przedstawiony komisji.

== Wskutek zażalenia, wniesionego przez opiekuna cyrkulowego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, Grzegórkowski, za sprzedaż ptactwa śpiewającego, wyrokiem sędziego pokoju IV-go rewiru m. Warszawy, skazany został na karę pieniężną w kwocie rs. 1; nadto wyrokiem sędziego pokoju XIV-go rewiru skazani zostali: włościanin Jan Gafarek z pow. grójeckiego, za użycie do pracy konia poranionego na karę pieniężną rs. 2 lub dwa dni aresztu, a furman Moszek Friedman za używanie takichże koni na zapłacenie rs. 5 lub trzy dni aresztu.

== Niedoszłe do skutku w niedzielę nadzwyczajne posiedzenie uczestników stowarzyszenia spożywcze-go służby kolei wiedeńskiej odbędzie się w d. 10-ym b. m., o godzinie 6½ po południu, w biurze wydziału mechanicznego przy ulicy Chmielnej.

== Według ostatniej decyzji rogatki wileńskie staną przy końcu Nowej Pragi, przy drodze prowadzącej do cmentarza brudnowskiego; rogatki szmulowskie zostaną posunięte aż do nasypu kolejowego, a grochowskie urządzone będą na szosie w pobliżu pomnika. Budowa nowych rogatek ukończona zostanie w ciągu r. b.

== Na ogólnem zgromadzeniu uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników kolei terespolskiej, które ma być zwołane w końcu b. m., roztrąsane będą następujące kwestje: Zatwierdzenie sprawozdania czynności zarządu kasy, oraz rozdziału zysków i dywidendy za czas od dnia 1-go stycznia do 30-go czerwca r. b., oznaczenie stopy procentów od wkładów dobrowolnych i od udzielonych pożyczek w bieżącym półroczu, rozpatrzenie wniosków zarządu i uczestników, nadto dopełnione zostaną wybory na członków zarządu na następny rok w miejsce wychodzących. W dzisiejszym zarządzie obowiązki prezesa pełni p. Andrzej Wosiński, zaś jego zastępcy p. Michał Mirecki, kasjera Feliks Czaplicki, buchaltera Stanisław Moszyński, sekretarza Maksymilian de Vidal. Członkami zaś komisji rewizyjnej są pp. Aleksander Wojciech, Julian Moliński i Stanisław Szerzeniewski.

== W dziesięciu stacjach bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej, otwartych 29-go kwietnia, dokonano do d. 13-go czerwca tylko 1,544 szczepień, a w tej liczbie 116 rewakynacji czyli szczepień powtórnych.

== Jakkolwiek obawa powodzi w porze świętojańskiej przeszła, wszelkie jednak przedsięwzięte środki bezpieczeństwa mają być z polecenia władzy zachowane, ponieważ około 25-go lipca zdarza się często większy przybór wody i następuje wylew zwany przez powiatów „jakubówką”.

== Zakład, utrzymywany przez Towarzystwo opieki nad ubogimi matkami i ich dziećmi, z powodu przedsięwziętej restauracji lokalu, będzie zamknięty do końca sierpnia r. b.

== Dokonane studja nad projektem budowy trzeciego mostu stałego na Wiśle wykazały następujące odległości: Od rogu ulic Nowego-Swiata i Jerozolimskiej do brzegu Wisły w miejscu budowy lewego przyczółka mostowego 540 sążni, szerokość Wisły wprost alei Jerozolimskiej 240 sążni (przy budowie mostu szerokość ta przy pomocy przyczółków i nasypów zostanie znacznie zmniejszona), długość projektowanej grobli od prawego przyczółka mostowego na Saskiej Kępie do łachy wiślanej wprost cmentarza katolickiego na Kamionku sążni 460 (jest to najkrótszy kierunek pod budowę drogi łączącej most z Pragą), szerokość łachy wiślanej, na której stanie mniejszy most również żelazny, sążni 30, odległość od projektowanego mostu na łasze wiślanej, wzdłuż parkanu cmentarza na Kamionku i okopów, do rogatki grochowskich i traktu lubelskiego sążni 60. Tym sposobem odległość Nowego-Swiata przy alei Jerozolimskiej za pomocą projektowanego trzeciego mostu do rogatki grochowskich na Pradze wyniesie wiorst 2 sążni 330. Grobla na Saskiej Kępie będzie dłuższą od najdłuższej grobli, istniejącej dotychczas w Warszawie, tj. Aleksandrowskiej na Pradze, o 60 sążni.

== Wyasygnowana z funduszów miejskich suma rs. 15,000 na dalsze roboty przy kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży użyta będzie na pokrycie częściowe długu za roboty zeszłoroczne, w roku zaś bieżącym będą wykonane roboty ka-

mieniarskie na zewnątrz kościoła, zaś murarskie, t. j. tynkowanie dolnych murów na zewnątrz i ścian wewnętrznych, odłożono do roku przyszłego.

== W dniu wczorajszym bawił w Warszawie, przejeżdżając z zagranicy do Petersburga, naczelnik głównego zarządu poczty i telegrafów, generał-lejtnant Bezak.

== Przyjechał wczoraj z Radomia tameczny gubernator rz. r. st. Majlewski, wyjechali zaś: naczelniczy dyrekcji naukowej: rz. r. st. Abramowicz do Łodzi i rz. r. st. Akwilew do Kielec.

== W dniu jutrzejszym, t. j. we środę wieczorem, ma przybyć do Warszawy w przejeździe za granicę minister wojny, generał-adjutant Wannowski, i jak donosi *Warsz. Dniwn.*, zamieszka w h. zamku królewskim.

== *Warsz. Dniwn.* dowiadyuje się, że naczelnik warszawskiego zarządu pałaców, generał-major Hryniewicz, na własną prośbę otrzymał uwolnienie od tych obowiązków, czasowo zaś spełnianie ich powierzono zostało pomocnikowi naczelnika tego zarządu, pułkownikowi pułku pawłowskiego lejbgwardji Kwaszninowi-Samorinowi, który spełniać je będzie do czasu przybycia do Warszawy świeżo zamianowanego naczelnikiem tutejszego zarządu pałaców pułkownika gwardji Iwanowa.

== W tych dniach ks. Siewierski w kościele na Koszykach pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Romanem Wierusz-Kowalskim, budowniczym, bratem malarza, a panną Julją Higersberger.

== Utalentowany feljetonista Czesław Jankowski, w dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy.

== Powrót.

Wczoraj ks. Chelmiński nadesłał depezę, donoszącą, że po długiej podróży morskiej stanął już w Europie.

Do Warszawy przybędzie ksiądz Ch. zapewne około czwartku, nie zatrzyma się bowiem nigdzie po drodze.

== Z teatru i muzyki.

* Afisz jutrzejszy teatru Letniego zapowiada dawno niegraną komedję Blizińskiego „Pan Damazy”. W roli Helenki ukaże się jako debiutantka panna Marja Micińska.

* Po wystawieniu komedji Schönthana „Miłość wszystko może”, rozpoczyna się w teatrze Letnim próby ze sztuki Dandeta „Arleżanka”, ilustrowanej muzyką Bizeta.

* Z kilkutygodniowego urlopu korzystać zaczął p. Rufin Morozowicz.

* „Dwór w Włdkowicach”, grany wczoraj po raz piąty, licznych miał widzów.

Pannę Czakównę podczas wczorajszego przedstawienia tej sztuki obdarzono kwiatami.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 453 i Nowym 640; w teatrzykach: Belle-vue 361, Eldorado 178 i Wodewilu 170.

== Nowy dworzec.

Dowiadyujemy się, iż pomimo nader licznych udziału budowniczych krajowych i zagranicznych, konkurs kolei wiedeńskiej na budowę nowego dworca w Warszawie nie odniesie tego skutku, jakiego życzyliby sobie należało i jaki był spodziewany.

Wielu powołanych, lecz mało wybranych—można by o konkursie tym powiedzieć...

Jest to tem dziwniejsze, że wysoką nagrodą 4,000 rs. kolej pragnęła zjednać sobie pierwszorzędną architektoniczną.

O ile nam wiadomo, podobno nagroda żadnemu projektowi przynajmniej nie będzie, suma zaś na nagrodę przeznaczona, podzielona będzie pomiędzy autorów prac wyróżnionych.

Dworzec budowany będzie według planu osobnej komisji, ad hoc przez kolej wyznaczoną.

== Przeprowadzka.

Doroczna przeprowadzka świętojańska dziś się u nas rozpoczęła.

Na ulicach krzyżują się nieustannie najrozmaitsze wozy, wózki i tragi, przepełnione dobytkiem ruchomym.

Największego ożywienia rumacyjnego należy wszakże oczekiwać dopiero jutro i pojutrze.

Po d. 9-ym lipca przeprowadzają się jedynie niezliczni maruderzy, zawsze się spóźniający...

== Z Wisły.

Pod Warszawą dotąd notujemy ciągle obniżanie się stanu wody na Wiśle.

Z Krakowa jednak donoszą nam dziś w nocy, iż woda podniosła się tam wczoraj po południu o całe 5 stóp.

Podniesienie to jest prawdopodobnie następstwem deszczów, spadłych w górach.

== Wystawa w Carycynie.

Ajentura handlowa kolei gracie-carycyńskiej przy biurze swoim w Carycynie w niedługim czasie otwiera wystawę stałą prób i wzorów takich towarów, które mogą znaleźć zbyt w miejscowościach położonych nad Wołgą, w portach morza Kaspijskiego, w Persji i Azji Środkowej.

Projekt ten z wielu względów zasługuje na baczną uwagę naszego świata handlowo-przemysłowego.

Carycyn bowiem, jako punkt tranzytowy dla bezpośredniej komunikacji rygo-libawo-wołzsko-kaspijskiej, moskiewsko-wołzsko-kaspijskiej i warszawsko-wołzsko-kaspijskiej odgrywa bardzo ważną rolę dla podróżników, udających się z portów morza Kaspijskiego do Moskwy i dalej na Zachód lub też w stronę odwrotną, t. j. z Zachodu na Wschód.

Ajentura ma zamiar urządzić projektowaną wystawę tuż obok dworca kolei carycyńskiej.

Tu musimy nadmienić, iż wybór miejsca został bardzo szczęśliwie obmyślany, gdyż dworzec w Carycynie centralizuje w sobie cały miejscowy i przejezdny świat handlowy.

W gmachu tym znajduje się również giełda, gdzie zgromadzenia handlowo-przemysłowe odbywają wszelkie narady.

Przytem dworzec jest jedynym miejscem wytechnienia dla pasażerów, przejeżdżających przez Carycyn, a zmuszonych nieraz kilka godzin czekać na właściwy pociąg.

Przyjęcie udziału w pomienionej wystawie odbywa się na tych samych warunkach, na jakich przemysłowcy mogą być uczestnikami na takiejże wystawie prób i wzorów trwarów wywozowych w Warszawie.

Nadto firma B. Werner i Sp. zadeklarowała zrobić znaczne udogodnienia dla ewentualnych wystawców co do ubezpieczenia i samej ekspedycji towarów, przeznaczonych na porojektowaną wystawę.

Dotąd, o ile wiemy, przyjęło już udział kilka tutejszych firm, a spodziewać się należy, że liczba ta wkrótce znacznie się powiększy.

Blizsze objaśnienia w przedmiocie omawianej wystawy, interesowani powziąć mogą w zarządzie tutejszej wystawy prób i wzorów lub też u pp. B. Werner i Sp.

== Wyludnienie...

Warszawa z każdym dniem wyludnia się coraz bardziej i panowanie „ogórków” rozciąga się na całej linii życia towarzyskiego.

Wyjazdy z miasta doszły już chyba kulminacyjnego punktu, czego dowodem statystyczne wykazy o ruchu przyjazdów i wyjazdów.

I tak w ciągu 6-iu dni zeszłego tygodnia kolejami, statkami i pocztą opuściło Warszawę 7,548 osób, a przyjezdnych było tylko 2,104.

== Konkurs pływacki.

Szkoła pływania p. Grafa zapowiada na niedzielę bieżącą popisy konkursowe swych uczniów.

Do konkursu zapisało się 16-stu uczniów, którzy waleczyć będą o nagrodę w wyścigu pływackim z Warszawy do Bielna.

== W więzieniu.

W głośnym procesie Skublińskiej o dręczenie niemowląt nieposlednią rolę odgrywała siostra Skublińskiej, tylokrotnie wspomniana Agnieszka Zdanowska.

Skazana wyrokiem drugiej instancji, Zdanowska, kobieta już niemłoda i schorowana, zmarła w tych dniach w więzieniu.

== Morderstwo.

Dzisiaj, około godz. 3-iej zrana, między stacjami Sokółka a Grodnem, zamordowany został w wagonie inłody hr. Michał Plater.

Morderstwo było w celu rabunku, gdyż zdjęto zmarłemu pierścionki.

Zabity został kastetem w głowę.

Zmarły znany był w Warszawie i posiadał, prócz majątku pod Grodnem, cegielnię w Żąbkach.

== Kradzieże.

Adolfowi de Krauze skradziono złotą broszkę, ozdobioną brylantami i perłą, wartości 800 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Wilezkiej pod № 6-ym Gerardowi Jankiewiczowi skradziono pugilarz, w którym znajdowało się 120 rs. — Z poddasza domu pod № 29-ym przy ul. Chmielnej Ferdynandowi Wysze-mirskiemu skradziono różną bieliznę wartości 152 rs. — Z mieszkania M. Rotapla przy ul. Króchmalnej pod № 3-im skradziono różną bieliznę wartości 100 rs. — Zamieszkałaj przy ul. Wspólnej pod № 2-im Stefanji Roznatowskiej skradziono gotówkę 200 rs.

== Uratowany.

Wojciech Krupiak, wyrzucając z wozu śmiecie na brzeg Wisły, nieostrożnie skręcił i wóz wraz z koniem wpadł do wody. Krupiak został uratowany, lecz, szamocąc się w wodzie, rozbił głowę o deski i zwichnął nogę.

== Utonięcie.

Wczorajszego wieczora jakiś człowiek, liczący około 40-ty lat wieku, płynąc czółnem z prawego brzegu ku Bielonom, do stał się na wir.

Widziano go, jak niesiony prądem wody upuścił wiosło, a następnie usłyszano rozpaczliwe wołania o pomoc.

Kilka ludzi podążyło w tym kierunku, lecz ratunek był już spóźniony.

== Zamach zbrodniczy.
Na Krakowskim-Przedmieściu, a mianowicie na skwerze u-
stosowanym wczoraj pónym wieczorem rozpaczliwie wołania o po-
moc.
Po chwili ujrano jakiegoś człowieka, który uciekał, trzy-
mając nóż w rękach.
Zbieg po krótkim oporze został ujęty.
Był to zbrodniarz, usiłujący zamordować Wacława Duk-
aczynskiego, szwagra, zamieszkałego pod № 7-ym przy ulicy
Wspólnej.
Jak się okazało, Dukaczynski przytrzymał na uczynku kra-
dzieży znanego złodzieja kieszonkowego, Marjana Szyew-
skiego.
Łotr, mszcząc się, napadł szwagra z nożem i zranił go w twarz
oraz w udę.
Nadbiegająca pomoc spłoszyła zbrodniarza i tej okoliczności
Dukaczynski zawdzięcza ocalenie.
Rany, lubo ciężkie, nio są niebezpieczne.
Szyewskiego odprowadzono do aresztu.
== Krwawe zajęcia.
Na schodach domu pod № 25-ym przy ul. Żelaznej wszczęła
się zbiórka kłótnia, a następnie bójka między Franciszkiem
Kozłowskim, Edwardem Hoppe, Walentym Pawlikiem i Sta-
niławem Pióro.
Inni lokatorzy i stróż z trudnością zdołali zapasników roz-
dzielić.
Kozłowski otrzymał pięć ran na plecach i rękach, a Hoppe
dwie rany, nożami zadane.
Pawlik i Pióro zostali aresztowani.
Prz. ul. Piekarskiej pod № 11-ym szwag, Jan Grzesiak, zra-
ził ciężką w głowę dorożkarza, Romana Kozłowskiego.
Wroszcie pod № 40-ym na Nowolipkach dziś nad ranem po-
kłócił się szwag: Franciszek Domański i Józef Kuchciński.
Pierwszy z nich wydobyl nóż i pchnął nim Kuchcińskiego
w lewy bok.
Rana jest głęboka.
== Pożary.
Nocy dzisiejszej pod № 29-ym przy ulicy Świętokrzyskiej
z niewiadomej przyczyny zapaliły się komórki.
Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.
W godzinę później ukazały się płomienie w stronie ulicy
Pawiej.
Pożar wyniki pod № 30-ym, w fabryce łyżek cynowych bra-
ci Riendbandów.
Straż z Nalewek dość szybko przybyła na miejsce.
Po wylaniu kilku beczek wody zdawało się, iż ogień został
już stłumiony.
Tymczasem w oknach na parterze, w warsztacie okuć do
portmonetek, ukazały się płomienie.
Odział nalcwowski, wspólnie z przybyłym mirowskim roz-
mineli energiczny ratunek.
Uplynęła wszakże dobra godzina, zanim płomienie uga-
szono.
Straty, zarządzane przez podwójny pożar w jednej posesji, są
znaczne.
Przed-wszystkiem wskutek obfitego zalęwn wodą suteren,
popsuły się maszyny fabryczne i rozmaite narzędzia.
Spaliło się lub uległo zniszczeniu sporo towaru już wyro-
bionego.
W przybliżeniu można liczyć straty na kilka tysięcy rubli.
Obie fabryki, bę aco własnością braci Riendbandów, są dość
wysoko ubezpieczone.
Przyczyny tak pierwszego, jak i drugiego pożaru dotąd nie
zbadano.

Na kolonjach

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

III.

Curitiba, d. 1-go czerwca.

Kolonistów owych przedewszystkiem postanowio-
no osiedlić w bliskości miasta, jakoż istotnie otaczają
oni Curitibę w kształcie półksiężyca, w oddaleniu
zaś od 3 do 20-tu kilometrów od centrum stolicy Pa-
rana. Był to pierwszy, niezmiernie ważny warunek
pomyślnego rozwoju kolonii.
W ten sposób powstało cztery następujące grupy
kolonii, których czas założenia, liczbę rodzin, oraz
lotów rządowych i prywatnych podaję w krótkości:
I. Grupa *Abranches*.
1) Kolonja *Abranches*, 5 kilometrów od miasta, za-
łożona w r. 1873-ym. Liczy ona 65 rodzin, przyby-
łych z Prus Zachodnich, które otrzymały same rzą-
dowe loty. Koszt urządzenia tej kolonii wynosił
2,775 milów.
2) Kolonja *Pilarsino*, powstała nieco wcześniej, 3
kilometry od miasta, 30 rodzin ze Szlązka przyby-
łych, otrzymały tu również tylko loty rządowe.
3) Kolonja *Lamenha*, założona w r. 1876-ym, 9 ki-
lometrów od miasta. Rodzin 155, przybyłych
z Prus Zachodnich, otrzymało 139 lotów rządowych,
reszta nabyła prywatnie. Koszty urządzenia wyno-
siły 61,387 milów.
4) *S-ta Candida*, w r. 1875-ym, 8 kilometrów od
miasta, 77 rodzin szlązkich otrzymało 66 lotów rzą-
dowych, reszta zakupiła loty od prywatnych. Koszty
urządzenia wynosiły 51,860 milów.
5) Kolonja *Prado*, założona w r. 1885-ym przez p.
Thonay, dla 40 kolonii szlązkich.
6) Kolonja *Gabrjela*, w r. 1888-ym, posiada tylko
7 rodzin szlązkich, resztę stanowią włosi. Obie te
kolonie leżą 4 kilometry od miasta. Ilość lotów rzą-
dowych i koszt założenia niewiadomy.
II. Grupa *Orleans*.
1) Kolonja *St. Ignatio*, 3 kilometry od Curitiby,
założona w r. 1876-ym dla 70-ju rodzin z Prus, Gali-
cji i Szlązka, które otrzymały 68 lotów rządowych,
od prywatnych zaś zakupiły 20. Koszty urządzenia
wynosiły 43,052 milów.

2) Kolonja *Orleans*, 15 kilometrów od Curitiby.
Założona w r. 1878-ym dla 50-ia rodzin pruskich,
które otrzymały 50 lotów rządowych, 6 zaś zakupiły
od prywatnych. Koszty urządzenia wynosiły 42,788
milów.
3) Kolonja *Riviera*, 16 kilometrów od Curitiby, za-
łożona w r. 1877-ym dla 100 rodzin ze Szlązka i
Prus, które otrzymały 30 lotów rządowych, 12 zaś
zakupiły od prywatnych. Koszty urządzenia wyno-
siły 27,750 milów.
4) Kolonja *Dom Pedro*, założona w r. 1876-ym, 17
kilometrów od Curitiby, dla 25-ia rodzin z Prus, które
otrzymały 25 lotów rządowych, 16 lotów zakupiły
od prywatnych. Koszty urządzenia wynosiły 1,939
milrejsów.
5) Kolonja *Dom Augusta*, 14 kilom. od Curitiby,
powstała w r. 1876-ym, dla 44-ch rodzin z Prus, któ-
re otrzymały 36 lotów rządowych, 14 zakupiły od
prywatnych. Koszty urządzenia wynosiły 33,242
milrejsów.
6) Kolonja *Botia-tovina*: zakupiło ją w r. 1878
22 rodzin z Galicji, na przestrzeni odległej o 16 ki-
lometrów od Curitiby.
III. Grupa *Thomas Cuelho*.
Grupę tę stanowi 750 rodzin, przybyłych w roku
1876-ym przeważnie z Galicji, które na przestrzeni
15 kilom. od miasta otrzymały 243 lotów rządowych,
resztę zaś zakupiły od prywatnych. Koszty urzą-
dzenia ze skarb państwa wynosiły 117,445 milów.
Do tej grupy zaliczone są także: 1) kolonja *S-ta Ori-
stina i Albie*, 75 rodzin galicyjskich, osiadłych wła-
snym kosztem i 2) kolonja *Nonca Pompina* 30 kilom.
od mia- sta, również przez 75 rodzin galicyjskich za-
kupiona.
IV. Grupa *Muricy*.
1) Kolonja *Muricy* 30 kilom. od Curitiby, 109 ro-
dzin ze Szlązka i W. Ks. Poznańskiego, które w r.
1878-ym otrzymały 50 lotów rządowych. Koszty
urządzenia wynosiły 51,042.
Kolonja *Zacharias* 28 kilom od Curitiby, założona
w r. 1878-ym dla 28-ia rodzin z Poznańskiego, któ-
re otrzymały 26 lotów rządowych. Koszty urządze-
nia wynosiły 27,763.
Ogółem w okolicy Curitiby osiadło około 1,600
rodzin, czyli mniej więcej 8 do 9,000 osób.
Kolonizacja p. Lamenha nie była pozbawiona pe-
wnych braków. Koloniści przedewszystkiem otrzy-
mali mało ziemi, w bliskości bowiem miasta loty
obejmują 1 alquile t. j. 10 morgów pruskich, w od-
daleniu 2 do 2½ t. j. 20 do 25. Zmuszeni oni byli
tędy już to powiększać swoje kolonie przez nabywa-
nie ziemi od prywatnych brazylijczyków; już to przez
skupywanie cząstek swoich towarzyszy, którzy
w takim razie wyposili się dalej. Nadto przypro-
wadzenie dróg do porządku, zabrało zbyt wiele cza-
su. Pomimo jednak tego znalazłem położenie koloni-
stów znośnem, często dobrem, a niekiedy nawet kwi-
tnącym. Na ten stan rzeczyłożyły się jednak na-
stępujące, zupełnie wyjątkowe warunki.
Najpierw, jak już nadmienilem, osoba kolonizują-
cego p. Lamenha, który był istotnie ojcem, doradcą
i opiekunem dla kolonistów i ich dobro jedynie
miał na względzie. Jeden z jego następców, p. de
Thenay, zaczął się już zabawiać w eksperymenta
narodowościowo-polityczne i niby to w obawie zby-
tniej przewagi jednej narodowości w r. 1886-ym za-
łożył kolonję mieszaną p. t. *Antonio Prado*, złożoną
z polaków, włochoń i brazylijczyków. Miało to być
próbą brazylijzowania cudzoziemców. Próba naj-
kompletniejsze zrobiła *fiasco* i trzy narodowości żyją
wprawdzie zgodnie, ale w zupełnem odosobnieniu.
Na rozkwit kolonii curitibskich wpłynęła również
potężnie bliskość miasta Curitiby, które w ciągu lat
10-ciu wzrosło niemal w dwójnasób, a nadto połą-
czone zostało koleją z morzem. Kolonista więc
sprzedaje wszystkie swoje plody począwszy od na-
biалу, aż do produktów rolniczych, bezpośrednio po
cenach miejskich. Również i drzewo, które dla in-
nego kolonisty nietylko nie posiada żadnej wartości,
ale jest zawadą, tutaj doszło do wysokiej wartości
równającej się, a niekiedy nawet przewyższającej,
ceny w Europie.
Nareszcie kolonizacja curitibska odbywała się
za czasów cesarstwa, kiedy anti-religijne prądy
nie były tak wszechwładne, jak obecnie. Rząd
wówczas jednocześnie budował kolonistom kaplice, czem
ohi zachęceni sprowadzili kapłanów, tak, iż wszyst-
kie grupy posiadają swoich kapłanów, a mianowicie:
Abranches—ks. Guranowskiego, *Orlean*—ks. Przy-
tarskiego, *Thomas Cuelho*—ks. Soję i ks. Andrzej-
jowskiego, wreszcie *Muricy* od roku ks. Andrzeja
Dziadkiewca. Kapłani ci z natury położenia pełni
muszą nietylko obowiązki pasterskie, ale i pod każ-
dym względem być przewodnikami i doradcami
kolonistów.
Kolonje stanowią w tej chwili nawet niepoślednią
siłę polityczną, reprezentują bowiem 1,600 wybor-
ców, tak, iż wspólnie z Niemcami i Włochami, przy-
toczając się walcie między zachowawcami a liberal-

nymi, decydują o zwycięstwie jednego lub drugiego
stronnictwa w wyborach do kongresu stanu, do rady
miejskiej i władz autonomicznych. Ubolewać nale-
ży, że drobne komeraże, ambicje i małostkowe wa-
śnie nie pozwalają siły tej zużyć należycie.
Oto są warunki, w jakich powstały kolonie Cur-
itiby. Zupełna ich wyjątkowość nie daje bynajmniej
miary rozwoju zakładanych obecnie w zgola in-
nych warunkach kolonii. Dziwna bowiem rzecz,
że mając tak wymowne przykłady, tak uderzający
w oczy wzór dobrej kolonizacji, dzisiejsi kolonizato-
rzy zupełnie innemi chodzą drogami. Nie mają ani
tej trzeźwości, ani sumiennosci, a nadewszystko
uczciwości, co tamci.
Zdawałoby się np., przynajmniej zdrowa logika
dyktuje, że dzisiejsze kolonie powinny być dalszym
ciągiem już istniejących. Tę jednak nie uczynio-
no i pozostawiono przestrzeń 180 kilometrów nieza-
ludnioną, rzucając nowych emigrantów hen daleko
w lasy dziewicze. Odpowiadają na to, że ziemia
bliższe są własnością prywatną, dalsze zaś rządową,
czyli, że za te nie trzeba płacić, za tamte zaś wyma-
gają zakupu. Ależ na Boga, kto miliony wyrzuci
na opłacanie agentów i sprowadzanie emigrantów,
ten chyba poświęcić może kapitały na kupno ziemi
od prywatnych posiadaczy i to za ceny bardzo niz-
kie. Zresztą ci prywatni obdarowani byli przez
rząd, czyli przez różnych ministrów, którzy tym spo-
sobem wynagradzali swoich popleczników. Donosi-
łem już o tego rodzaju roztrwonieniu przez p. Glice-
ria, ministra rolnictwa, z epoki rządu prowizoryczne-
go. Nie jest to więc żadne tłumaczenie, ale chyba
potwierdzenie lekkomyślności, z jaką rząd do kolo-
nizacji przystąpił i obecnie ją wykonywa.
Kto więc powołuje się na przykład kolonistów ku-
rytibskich i tym sposobem usiłuje pocieszyć obec-
nych biedaków, lub zachęcić do Brazylii latwowie-
rnych i nieopatrznych, ten sam błądzi albo tenden-
cyjnie innych w błąd wprowadza. W tym wypadku
rzeczywiście *comparaison n'est pas raison*.
Przeciągnąłem, niestety, rozmiary niniejszego listu,
ale zdaje mi się, że wyjaśnienie kolonizacji brazy-
lijskiej stanowi podobno najważniejsze i najgło-
wniejsze zadanie każdego, komu opamiętanie tych
łatwowiernych biedaków, idących na niechybną zgubę,
leży na sercu. Nie wyczerpałem przedmiotu,
ograniczając się zaledwie do najgłośniejszych zary-
sów. Po powrocie będę się starał zużytkować ma-
terjał, jaki mi się udało zgromadzić. Mniemam je-
dnak, że i to, co w niniejszych uwagach doniosłem,
wystarczy, aby dać przybliżone pojęcie o „brazylij-
skim szczęściu”, które czeka emigranta.
Być może, iż będę posadzony o niewdzięczność za
tyle dowodów uprzejmości, usłużności i grzeczności,
jakich doznałem na każdym kroku podczas mojej
wycieczki na prowincję. Trudno—*amicus Plato, sed
magis amica veritas!* Byłbym nad wyraz szczęśliwy,
gdybym mógł złamać pióro i powrócić milezający,
gdybym zdołał technąć w serca zaniepokojonych rodzin
emigrantów trochę otuchy, gdybym wreszcie sam
zdołał się otrząsnąć z rozdzierających wrażeń.
Niestety—nie mogę!
Ks. Zygmunt Chelmski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 9-go lipca, w kancelarji zambrowskiej komisji woj-
skowej budowy koszar dla 4-ej brygady artyleryjskiej, odbę-
dzie się licytacja na wykonanie różnych robót malarskich na
sumie 3,500 rs.; wadium wynosi 400 rs.
— D. 10-go lipca, w radzie gubernjalnym piotrkowskim,
odbędzie się licytacja na reparacje wojskowych gmachów,
a mianowicie: 1) po-franciszkańskiego w Piotrkowie od rs.
1,584 kop. 9 i 2) koszar rządowych w m. Noworadomsku od
rs. 8.9 kop. 56.

Z teatrzyków.

„ARLEZJANKA”

Sztuka w 5-ciu obrazach Alfonsa Daudeta z muzyką M. G.
Bizeta. Przetłóżył p. M. Michałowski.
Syn słonecznego południa Francji, na prowensal-
skiej wykarminiony pieśni, dźwiękami kołysany „saran-
doli”, na polu obserwator i poeta, Daudet, coż dzi-
wnego, że tam z nad Sekwany chłodnej ku kwieci-
stemu rucił raz okiem Rodanowi, i zapominając
w drodze badacza, ów z Bożej łaski artysta w peł-
nego przedzierzgnął się poe-
I wziął Daudet garść ziemi żarem spalonej i garść
promieni palącego słońca i kwiatów zapachami sły-
nacej Prowancji, a tchnąwszy weń ducha trubaduro-
wej pieśni, ulepił z nich na cześć rodzinnego uko-
nego zakątka ziemi fantazję, odzianą w ciała ludzi
własnego wytworu, oprawnych, w celu obdarzenia
ich pozorami życia i prawdy, w ramy sceniczne.
Tak powstała „Arlezkanka”, owa niewidzialna,
niepochwytana kurtizana, wyhodowana na rosie
i słońcu, a kto by ją z wyczajną chciał sądzić miarą,
bodaj czy właściwej użyje

Miłością poety i południa jednocześnie, miłością na śmierć i życie zatruli Fryderykowi, synowi zamężnej farmerki Róży Mamai, serce „arlezjanka”.

Tam z za kulis, niewidzialna, strzela oczyma ku zamożnemu przystojnemu chłopcu, umiłowałszy go dla zmiany może tylko, i trzyma pod urokiem czarnego warkocza, jak w sidłach.

Dzień ślubu naznaczony, gdy oto w zagrodzie Róży zjawia się pasterz okoliczny Mitifo z piorunującą dla wszystkich wieścią.

Owa „arlezjanka” kochanką jego była, świadczy o tem dwa z zanadru dobyte listy, świadczy rozpacz w słowach chłopaka, który przybył tu na wiadomość, iż kto inny zabrac mu miał jego piękną i choć wie, iż z miłości do zalotnej dziewczyny zginać mu przyjdzie, choć zdrady jej dotknął niejednokrotnie, przychodzi bronić jej dla siebie, jak skarbu.

Obronit, splamiona miłostkami arlezjanka nie może wejść pod dach Róży, staje na straży czystości strzechy i dziadek stary Franciszek, i siwy jak gołąb, pochylony do ziemi latami, rodzaj pasterzaczachora Baltazar, „ojcem przeznaczenia” zwany, i wreszcie sam Fryderyk, pojmujący, że gdyby mu nawet zginać przyszło, przez uszanowanie dla matki i dla nazwiska, wyrzec mu się raju na ziemi trzeba.

Ale strzała tkwi w sercu, daremnie lubionemu synowi Róży inne podsuwa kochanie, w przepięknej scenie z całym egoizmem matki ośmielając Wiwetę, od dziecka miłującą Fryderyka, aby zalotnością starała się zwrócić uwagę odrętwiałego z bólu i tęsknoty chłopaka.

Daremnie dziewczę to czyste, miękkie, rozkochane, niezdolne sztuczkami serc zdobywać, wyznaje Fryderykowi miłość swoją, przy pierwszej zaraz nieudanej próbie kokieterii, mimowolnie dobywając z głębi duszy najtajniejsze uczucia. Fryderyk nie widzi jej prawie, odrzuca bezlitośnie z oczami utkwionymi tam, w stronę „Arles”, ku tamtej, arlezjance.

Truje się z dnia na dzień więcej przyniesionymi przez Mitifia listami, nieomylnymi dowodami zdrady ukochanej, a myśl samobójstwa obejmuje go z chwilą każdą wyłączenię.

Myśl tę wyczytała na czołe syna Róży, i w obawie o życie dziecka, ciężką postanawia uczynić ofiarę i nazwać córką dziewczynę z Arles. Łzom i prośbom matki ustępuje już nawet Franciszek, mimo gwałtownego oporu Baltazara — arlezjanka zdawałoby się zwycięży, gdy na wieść o zamierzonym na rzecz jego ze strony rodziny ustępstwie, na widok przywiązania, jakiego jest przedmiotem, Fryderyk postanawia wyrwać z serca nieszczęśliwą miłość i poślubić Wiwetę.

Umiera się jednak z miłości tam na południu, utrzymuje Baltazar. W dniu wyznaczonym na zaślubiny Wiwety z Fryderykiem, zjawia się ponownie Mitifo, domagając się zwrotu listów, jakie powierzył chwilowo w obce ręce. Widok szczęśliwego dziś, bo połączonego znów z arlezjanką rywala, budzi w Fryderyku przyciasę pod wpływem Wiwety uczucie, zaprawiając je okropną męczarnią zazdrości.

Chłopak ukochał na śmierć i życie i mimo ciężkiej walki, która, jak owa koza z wilkiem w bajce Baltazara, noc całą prowadził, pada wreszcie o brzasku dnia ofiarą samobójczej śmierci.

Miara wymogów przeciwnych scen do „Arlezjanki” zastosowana, przyznać należy, rozbija w proch pełne poezji, scen uroczych i głębokiego uczucia dzieło Daudeta.

Nie sztuka to w zwykłym znaczeniu słowa tego, szereg jeno obrazów; nie ludzie poruszają się na scenie, ale technieniem poezji stworzone postacie, kreślone przesubtelną ręką autora.

Przepiękna jest Wiwetta, głębokimi i Baltazar, i Fryderyk, i Róża. Lekka sylwetka epizodycznej figury Ignasia uwija się po scenie, niby promyk błdy księżycy. Nie brak humoru Markowi, a poezji zgrzybiałej Renecie. Wszystko to przytem role popisowe, co już samo wartość dla sceny pewną nadaje „Arlezjance”.

A wykonanie? Jakiegoż nie wymaga płomienna ta fantazja prowansalska? Artyści teatru łódzkiego, w pierwszym rzędzie panna Morska (Wiwetta) z p. Popławskim (Baltazar), z wykluczeniem zupełnem p. Bartoszewskiej (Róży), wywiązali się z zadania poprawnie, nie dobyli jednak wszystkiego, co tam na dnie ról ich złożył Daudet. Zbyt zimny Fryderyk (p. Dobrzański) chłodem mroził Wiwetę, a wszystkich i wszystko nieudolna gra Róży. jednej z najwybitniejszych osób w sztuce.

Sympatyczną, jak rola jej, była gra Ignasia (panna Trapszówna), wesołym nadzorcą magazynów żegluga, Markiem, był p. Trapszo, zabawnym zaś śpiochem służący jego, p. Tomaszewicz.

Słowo jeszcze o przekładzie, w dziele Daudeta kwestji pierwszorzędnej. Tłumaczenie p. Michałowskiego, poprawne i gładkie, grzeszy jednak zbyt niewolniczym trzymaniem się oryginału i brakiem ozdoby języka i siły, szpeci go nadto między in-

nemi kilkakrotne użycie wyrazu „kiepski”, nie mającego przecie wogóle prawa obywatelstwa wśród wyrazów, składających się na styl wytworny.

A propos ogni sztucznych, czy, jakkolwiek same w sobie zaszczyt przynoszą pyrotechnikowi, nie zawiele używa ich Belle-vue. Wszakżeż to już zakrawa na — piłę.

W. Kar.

ZE ŚWIATA.

× Echa z wyścigów. „Szpiegelberga”, zwycięzcę na tegorocznych wyścigach krakowskich w biegu sprzedażnym, nabył za 2,250 zlr. Józef hr. Potocki. Koń ten po „Kisberze” i „Beatrix” był własnością porucznika Władysława Schindlera. — „Aspirant” hr. Esterhazy’ego, pogromca „Cadiego” w biegu o nagrodę Wawelu (4,000), sprzedany został na stadnika do Niemiec za cenę 40,000 zlr. — Dochód z rozprzedaży biletów wejścia (bardzo wysokie ceny) przyniósł w pierwszym dniu 8,600 zlr., w drugim 5,000 zlr.

× Pociągi sezonowe. Zarząd kolei skarbowych w Galicji dokłada starań, aby połączenie miast głównych z zakładami zdrojowemi i stacjami klimatycznymi było dla podróżnych najwygodniejszym. Od d. 1-go lipca zaprowadziła dyrekcja krakowska jeszcze jeden pociąg, łączący Lwów i Kraków ze Starym Sączem, a pośrednio Szczawnicą, Żegiestowem, Muszyną i Krynicią. Z Krakowa pociąg ten wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 39 wieczorem, ze Lwowa zaś o 5 m. 56 po południu. Krakowski pociąg staje w Starym Sączu o g. 3-ej min. 23 rano, w Żegiestowie o 4 m. 23, w Muszynie o 4 m. 50.

× Ofiary burz. Pomiędzy Krosnem a Iwoniczem pod wsią Miejschem przejeżdżający przez wezbraną rzeczkę Lubatówkę, dążący na odpust wieśniacy w liczbie pięciu osób, utonęli. Dwoje odnaleziono bez życia, innych porwały fale. Między utopionymi jest matka z małym dzieckiem. — W okolicach Krakowa w nocy z soboty na niedzielę pioruny uderzały co chwila. W Rakowicach od pioruna zapaliły się stodoły. Wieśniacy energicznie ratowali, wbrew powszechnemu zabobonowi ludu, iż pożarów od pioruna nie powinno się gasić. W samem mieście, oraz w sąsiednim Podgórzu i wsiach przylegających niebieska kanoada trwała przeszło godzinę. — Wskutek oberwania się chmury zamknięty został ruch towarowy między stacjami kolei galicyjskiej: Biecz—Zagórzany na szlaku Nowy Zagórz—Stróże. Podróżni przez uszkodzone miejsca pieszo przechodzić muszą.

× Towarzystwo handlowe. D. 29-go z. m. odbyła się we Lwowie w obecności wicemarszałka Chamca konferencja, na której postanowiono starać się o koncesję i stwierdzono, że zgłoszenia na akcje przewyższają już pierwotną kwotę 50,000 zlr. Towarzystwo handlowe wprowadzone zostanie w życie przez Bank krajowy i galicyjski Bank kredytowy.

× Na kongres higieniczny w Londynie wyjeżdżają ze Lwowa: dr. Czyżewicz, dr. Merunowicz, prof. Pawlewski i prof. Szpilman.

× Ofiara katastrofy sadagórskiej. Z pomiędzy osób pokaleczonych przez wściekłego wilka w Sadagórze, zmarła na wodowstręt 50-letnia właścianka, Dominika Hlenka, której z powodu ciężkich ran nie można było transportować do Bukaresztu.

× Honorowe obywatelstwa. Lord-major Londynu złożył na cesarzu niemieckiemu patent honorowego obywatelstwa stolicy Anglii w złotej puszcze. W czasie panowania królowej Wiktorji 15-tu już członków rodziny panującej, a między nimi ośmiu przedstawicieli dynastji zagranicznych, otrzymało obywatelstwo honorowe Londynu. Jak do tej pory, przeznaczano zawsze na puszkę złotą, zawierającą patent, 100 gwinei, dla cesarza Wilhelma jednak zaliczono 200. Pomiędzy książętami, honorowymi obywatelami stolicy Anglii, mieszczą się nazwiska: ks. Fryderyka Wilhelma Pruskiego (1857), sułtana (1867), wicekróla Egiptu (1868), szacha perskiego (1873), sułtana Zanzibaru (1875), króla Grecji (1881) i zmarłego króla Niderlandów (1882).

× Cenne odkrycie. Academy donosi o odnalezieniu nieznanego dzieła Tomasza à Kempis. Nosi ono tytuł „De Vita Christi Meditationes” i godnem ma być w pekn pióra autora książki „O naśladowaniu Jezusa Chrystusa”. Dzieło to cenne tłumaczeniem jest obecnie przez dwóch duchownych w Anglii i wkrótce ukazać się ma w druku.

BANKI MYDLANE.

Prawie.

Ktoś opowiada Gapskiemu o swoim starszym o rok bracie.

— Uważasz pan, co za dziwny zbieg okoliczności: ja urodziłem się d. 1-go, brat mój zaś 2-go lipca.

— Tam do licha! — woła Gapski — toście prawie bliźnięta!...

*

Skoro nie można inaczej...

— Panie! pożycz mi 200 rubli. Przegrałem wczoraj w karty, dziś muszę płacić! Honor mój jest zagrożony!...

— Ależ ja nie mam więcej nad 100 rubli!

— Daj pan i to! Dobra i połowa honoru! Zajdę do X., może mi i drugą uratuje...

*

— Doprawdy — mówi raz lks do swego sąsiada w teatrze — jak może ta Umizgalska brać za dobrą monetę okłaski, które się tu i ówdzie odzywają. Patrz, jak się kłania i uśmiecha...

— Ba, przecież ona kupiła je także za dobrą monetę...

≡ W dniu 2 lipca r. b., w kościele śś. Piotra i Pawła na Koszykach, przez miejscowego proboszcza Jks. Seroczyńskiego pobłogosławiony został związek małżeński między panną Heleną Rozdajczewą, córką Edwarda i Józefy z Gryżewskich, właścicieli ziemskich w powiecie błońskim a panem Janem Górskim, urzędnikiem kolei warsz.-wied., synem nieżyjącego Józefa i Karoliny z Andrychiewiczów, niegdyś obywateli ziemskich w pow. warszawskim. 902r

— Dla najbiedniejszych: Kelner z hotelu drezdeńskiego za upicie się i samowolne opuszczenie służby rs. 1. — Jan Teodoriewicz rs. 2. — Antoni za nieposłuszeństwo kop. 50.

— Na kolonje letnie: J. K. do dyspozycji dra Fritschego rs. 2. — E. S. rs. 1.

— Na wpisy: P. G. rs. 2. — S. A. ubranie.

— Na nędzę wyjątkową: H. Z. nadeśl. pocztą z Siedlec rs. 8. Matylda Ostrowska służąca za nieposłuszeństwo kop. 30.

— Składam kop. 45 na szpitalik dziecięcy, jak karę za zbyt swobodny języzek.

— Rs. 1 składam, jako ofiarę na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, na intencję ażeby mnie i inne osoby Pan Bóg ochronił od p. Machalskiego ogrodnika. Stanisław Tymne.

NEKROLOGJA

† Ś. p. Józef Lempicki,

urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 6-go lipca 1891 roku. W głębokim smutku i żalu pozostali brat zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża w dniu 9-ym lipca, t. j. we czwartek, o godz. 11-ej przed południem, następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —2418—

† Ś. p. Aleksander Pawłowski,

b. obywatel ziemski,

po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 6-go lipca 1891 r., przeżywszy lat 75, przeniósł się do wieczności. Pozostała rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Mokotowskiej № 57, dnia 9-go lipca r. b., to jest we czwartek, o godz. 4-ej po południu, na cmentarz grecki odbyć się mające. 3—2416



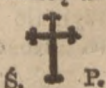
MIKOŁAJ CZYŻEWICZ,

magister farmacji, b. właściciel apteki w Piotrkowie, po krótkich cierpieniach, zakończył życie w Grodzisku dnia 5-go lipca r. b., przeżywszy lat 63. Pogrzeżeni w głębokim smutku: żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kaplicy cmentarza powązkowskiego we środę, to jest dnia 8-go lipca, o godz. 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym nabożeństwie do grobu rodzinnego na tymże cmentarzu. Osobne zaproszenia rozsyłano nie będą. —912—

† Ś. p. Daniel Rogala Lewicki,

były naczelnik poczty w Plocku, ostatecznie emeryt, zamieszkały w Warszawie przy córce, przeżywszy lat 91, dnia 14-go kwietnia r. b., bez cierpień, śmiercią wybranych i sprawiedliwych, przeniósł się do wieczności; o czym pozostałe w nigdy nieutulonym żalu dzieci i wnuki po stracie najlepszego ojca i dobrodzieja zawiadamiają nieobecną rodzinę i kolegów zmarłego. Pokój jego zacnej i szlachetnej duszy. —2407

We czwartek, to jest dnia 9-go b. m., jako w rocznicę urodzin



Wacława Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego”,

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyński) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—907—

† We środę, to jest dnia 8-go b. m., o godz. 9-ej rano w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandra № 25, ku uczczeniu wspomnienia ś. p. Ludwika Kolnarskiego, niegdyś współpracownika i dobroczyńcy tegoż szpitala, odbędzie się msza święta za spójność jego duszy, na którą zarząd szpitala zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. —914

+ W dniu 8 lipca, t. j. we środę, jako w rocznicę śmierci
ś. p. Delfiny z Fertnerów
LANGE,
o godzinie 11-ej przed poł., w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spój jej duszy, na które osierocony synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2-898

Za duszę
ś. p.
EDMUNDA STAWISKIEGO,
właściciela dóbr Podłężyce.

b. członka komitetu Towarzystwa rolniczego, członka b. rady stanu Królestwa Polskiego, radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jako w pierwszą smutną rocznicę jego śmierci, odbędzie się we czwartek dnia 9-go lipca w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej rano, nabożeństwo żałobne, na które rodzina Stawiskich, kolegów, przyjaciół i znajomych nieboszczyka zaprasza. —2421

+ Za duszę ś. p. Hortensji
hrabiny Małachowskiej,
odprawione będzie dnia 8-go lipca r. b., jako w drugą rocznicę śmierci, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godz. 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2406

+ Dnia 8-go lipca r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci, za spój duszy

ś. p. Feliksa Dzbikowskiego,
odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie 10-ej zrana, na które rodzina zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych. —2417—

+ **Podziękowanie.**
Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym dla nas obrzędzie odprowadzenia zwłok najukochańszego syna naszego i brata.

ś. p. Antoniego Czejmnitz,
a w szczególności czcigodnemu duchowieństwu, jak również kolegom i znajomym, składamy serdeczne podziękowanie. —2414—
Rodzina.

+ **Podziękowanie.**
Po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie w kwiecie wieku, we wsi Rozkosz pod Siedlcami, dnia 1-go lipca r. b.

ś. p. Stefania Gumowska,
córka nasza. Tracąc z kolei trzecie już dorosłe dziecko, krzyż ten ciężki z niezbadanych wyroków Najwyższego nam zesłany, przyjmujemy z pokorą i poddaniem.
Wśród boleści naszej doznawszy prawdziwej osłody i pociechy we współczuciu łaskawych przyjaciół i znajomych naszych, biorących udział przy wyprowadzeniu i pogrzebie ś. p. Stefani, oraz młodzieży niosącej tak chętnie na swych barkach drogę nam zwłoki, zwracamy się do was wszystkich z wyrazami serdecznej podziękacji!
Wy zaś szanowni doktorzy: Heryngu, Dobrzycki i Wroczyński, za wasze pełne gorąca i bezinteresowności starania około niknącej córki naszej, przyjmijcie z głębi serca pochodzący hołd wdzięczności.
Siedlce, 5-go lipca 1891 r. 2413

Cyprian i Joanna Gumowscy.
+ Kolegom i znajomym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok
ś. p. Kazimierza Widery,
serdeczne podziękowanie składa rodzina. —2408

NADESŁANE

FABRYKA TABACZNA
Towarzystwa A. N. Bogdanow i S-ka
w Petersburgu.

W ostatnich tygodniach w niektórych miastach Królestwa Polskiego, a głównie w Łodzi, rozpowszechniane były pomiędzy ludnością starozakonną pogłoski nieuzasadnione o firmie A. N. Bogdanow i S-ka, zmierzające widocznie do zachwiania w pewnej sferze odbiorców zaufania do rzeczonych firm.

Każdy człowiek rozsądny wie dobrze, że ludzie prywatni nie mogą mieć udziału w postanowieniach rządowych, że zatem podobne plotki rozpowszechniane są tylko w celu zniechęcenia starozakonnych, pomiędzy którymi wyroby fabryki tabaczej A. N. Bogdanow i S-ki znajdują także samo uznanie, jak i wśród innych mieszkańców kraju. Łatwo zaś odgadnąć komu zależy na wywołaniu niechęci do naszych wyrobów. W roku zeszłym firma nasza drogą licznych ogłoszeń w gazetach przestrzegała pp. pałacowych, aby zwracali uwagę i nie kupowali wyrobów podrabianych. Otóż niektórzy wątpliwej wartości fabrykanci, nie mogąc z firmą naszą prowadzić

prawidłowej konkurencji przez ulepszenie swoich wyrobów i widząc, że ich falsyfikaty nie znajdują powodzenia, puszczili się obecnie na wstępniejszą jeszcze drogę, a mianowicie zaczęli rozgłaszać pozbawione sensu i na niczem nie oparte plotki. Przekonani jesteśmy, że pp. pałacy zrozumieli i oceniają jak należy nikczemność podobnych insynuacji. Fabryka tabaczna Towarzystwa A. N. Bogdanow i S-ki ilością i gatunkiem wyrobów zajmuje pierwsze miejsce nie tylko w Rosji, ale i na całym świecie. Spada ztąd na jej kierowników obowiązek poświęcania całej swej działalności rozumnemu i ściślemu prowadzeniu interesu i starania się o zadowolenie wyrobami swojemi wszystkich gustów pp. pałacowych, przyczem do zajmowania się jakimikolwiek kwestjami, nie związanymi ściśle z fabrykacją tabaczną, nie mają oni ani czasu ani ochoty.

Zarząd Towarzystwa
A. N. Bogdanow i S-ka.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że udzieloną mi została agentura Francuskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie i Urbaine na Mławę i okolice.

B. Aronwald.

Procedura o sprawach wekslowych

Praw. wiestn. zamieszcza przepisy, mające obowiązywać od 13-go października r. b., o skróconej procedurze w sprawach wekslowych i zobowiązaniach, dotyczących wypłaty czynszu dzierżawnego. Główne punkty nowych przepisów, stanowiących uzupełnienie odpowiednich artykułów ustawy proc. cyw., są następujące:

Sprawa, wypływająca ze wzmiankowanych powyżej zobowiązań, na żądanie powoda może być przeprowadzona według procedury skróconej, z wyjątkiem następujących wypadków: 1) jeżeli podpisany znajduje się za granicą; 2) jeżeli sprawa dotyczy kilku osób, zamieszkałych w różnych okręgach sądowych; 3) jeżeli upłynęło pięć lat od podpisania zobowiązania wekslowego i rok od czasu upłynięcia terminu dzierżawy; 4) jeżeli akcja ściąga się do spadkobierców dłużnika. Akcja może być wytoczona tylko w miejscu stałego zamieszkania dłużnika. Powód winien wyraźnie zaznaczyć w podaniu, że wymaga przeprowadzenia sprawy według procedury skróconej. Sprawy tego rodzaju sądzą członkowie sądu okręgowego pojedynczo. Członek sądu wyznacza najkrótszy termin do sądenia sprawy, pozostawiając wszakże przynajmniej jedną dobę pomiędzy wręczeniem awizacji pozwanemu, a dniem sądenia sprawy (oprócz terminu na stawienie się w sądzie w pewnej odległości, co jest zależnem od ilości wiorst od miejsca zamieszkania pozwanego). W awizacji powinno być oznaczone, że sprawa odbywa się według skróconej procedury. Niestawienie się stron nie powstrzymuje przebiegu sprawy. Wszystkie kwestje sporne, wyłączenia itd. winny być zakomunikowane ustnie lub piśmiennie przed sesją. Jednocześnie winny być złożone odnośne dokumenty. Zażalenie co do sfałszowania dokumentu może być złożone w każdej fazie sprawy.

Sprawa winna być załatwiona na jednym posiedzeniu. Jeżeli pozwany składa dokumenty, na żądanie powoda może być naznaczony nowy termin. Dalsze odkładanie terminu dozwala się tylko za zgodą stron. Strony mogą powoływać się tylko na dokumenty piśmienne. Wystąpienie z akcją wzajemną lub incydentalną jest niedozwolone. W razie wątpliwości autentyczności dokumentów lub podniesionej kwestji fałszerstwa, sprawa winna być prowadzona w sposób zwykły przyjęty. Powód w każdej chwili może prosić o zastosowanie do sprawy procedury zwykłej, a nie skróconej. Pozwany może również prosić o to: 1) jeżeli akcja opiera się na zobowiązaniu domowem oprócz wekslu i 2) jeżeli od chwili ostatecznej prolongaty lub od dnia podpisania zobowiązania upłynęło więcej niż rok. Jednocześnie pozwany winien wyłożyć motywy. Przychylenie się do próśby zależy od uznania członka sądu; skargi nie są dozwolone.

Wyrok, zapadły w nieobecności pozwanego, nie uważa się za zaoczny. Wyrok winien być wydany w ostatecznej formie w ciągu najdalej trzech dni po sesji. Jednocześnie wydawany jest pozew egzekucyjny.

Skargi mogą być przyjmowane tylko w następujących wypadkach: 1) skarga o oddalenie próśby powoda, dotyczącej się zastosowania procedury skróconej; 2) o wstrzymanie lub zawieszenie sprawy, albo wrzeczcie o wyznaczenie nowego terminu; 3) w sprawie zabezpieczenia akcji; 4) w sprawie odrzucenia skargi. Skargi winny być podawane w ciągu dni siedmiu. Od wyroku nie wolno zakładać skargi, jednakże obiedwie strony w ciągu miesiąca od ogłoszenia wyroku mogą prosić o przeprowadzenie sprawy

w sposób zwykły. Prośby tego rodzaju opłacają stempel dwa razy mniejszy. Taki sam stempel opłaca strona przy zakładaniu apelacji.

Jeżeli pozwany, przeciw któremu zapadł wyrok zaoczny, przepuści termin złożenia próśby o skierowanie sprawy w sposób zwykły, wówczas w ciągu roku od czasu wręczenia pierwszej awizacji może wytoczyć akcję o zwolnienie go od zobowiązania i zwrot zapłaconej sumy. Jednocześnie pozwany może złożyć prośbę o wstrzymanie wykonania wyroku.

Sędziowie pokoju winni kierować się pomiędzy innymi następującymi przepisami: 1) sprawa nie podlega procedurze skróconej, jeżeli pozwani zamieszkują różne okręgi sądów pokoju i 2) sędzia pokoju nie może wyznaczać wypłat na raty, jeżeli sprawa dotyczy zobowiązania wekslowego.

Jeżeli sprawa ma być sądzona przez komplet sądu według procedury skróconej, prezes sądu wyznacza termin w ciągu najmniej siedmiu dni od wręczenia awizacji pozwanemu, a najwyżej w ciągu miesiąca, z dołączeniem wszelkich ulg, zależnych od odległości miejsca zamieszkania pozwanego. W razie pilniejszych spraw termin powyższy może być skrócony. Pozwany może prosić o wyznaczenie nowego terminu, jeżeli nie był w stanie zgromadzić potrzebnych dokumentów. Dalsze terminy zależne są od zgody stron obydwóch. To samo stosuje się i do powoda.

W razie nie rozpoczęcia sprawy o fałszerstwo, strona, która nie dowiodła prawdziwości swego zażalenia, podlega karze od 10—300 rs. Kara może być podwyższona do 1/10 części sumy spornej (jeżeli ta przewyższa 3,000 rs.).

Zadosyćuczynienie żądaniu o zabezpieczenie akcji zależy od uznania sądu, jeżeli jednak żąda tego na mocy bezspornych dokumentów powód, sąd nie ma prawa mu odmawiać.

Wyrok wykonywany jest w sposób zwykły. Jeżeli jednak pozwany nie otrzymał osobiście apelacji i nie stanął sam lub przez adwokata, wówczas majątek dłużnika pod aresztem licytowany być może tylko po terminie dwutygodniowym.

Sprawy z weksli bankowych mogą być prowadzone również według procedury skróconej.

Przepisy powyższe dotyczą również sądów gminnych, przyczem: 1) sprawę sądzi i wyrok wydaje sam sędzia gminny; 2) skargi rozstrzyga zjazd sędziów pokoju.

Te same przepisy stosują się również i do warszawskiego sądu handlowego.

Za prowadzenie sprawy według procedury skróconej pobiera się 1/5 część wynagrodzenia, określonego w art. 1-ym ust. post. cyw.

Oprócz tego ogłoszone zostały jeszcze następujące przepisy o prowadzeniu spraw w sądach handlowych: 1) kompetencji sądów wekslowych podlegają sprawy wekslowe na sumę wyżej 500 rs.; 2) sprawy te sądzone są przez sędziów handlowych oddzielnie; 3) prośba o wytoczenie akcji może być przystana pocztą; 4) kary za niestawienie się stron lub niesłuszne wytoczenie akcji nie są pobierane; 5) skarga co do rodzaju zabezpieczenia akcji znosi je; 6) koszty obliczają się stosownie do art. 868—873.

Sprawy, rozpoczęte przed d. 13-ym października r. b., nie mogą być prowadzone według procedury skróconej.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 7-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Petersburg. wiadom. donoszą, że na jesień zamierzono wydelegować do krajów: Nadwiślańskiego i Nadbałtyckiego urzędników dla sprawdzenia znajomości języka rosyjskiego urzędników kolejowych. Nie czyniący zadość wymaganiom będą uwalniani.

Petersburg 7-go lipca. (Tel. Ajen. półn.) — Rozstrzyga się podobno kwestja wprowadzenia instytucji naczelników ziemskich w kraju północno-zachodnim.

REDEMPTRYŚCI W NIEMCZECH.

Berlin 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — National Zing. donosi, że rząd pruski nie powziął jeszcze żadnego zdania w sprawie przywrócenia zakonu redemptorystów.

PRZYJĘCIE W WINDSORZE.

Londyn 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz zwiędził w Windsorze koszarę imienia królowej Wiktorji i odbył przegląd stojącego tam wojska. Podczas nabożeństwa, na którym obecni byli goście niemieccy i angielscy książęta krwi, wspomnieli kazań o zmarłym jenerale Moltkem, wysławiając jego ufność w wyroki opatrności. Dzienniki angielskie

skie siłą się na coraz nowe wyrazy radości z powodu przyjazdu pary cesarskiej.

KRÓLEWICZ WŁOSKI W LONDYNIE.

Londyn 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Królewicz włoski przybędzie tu d. 16-go lipca.

TRZESZENIE ZIEMI.

Wiedeń 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W sobotę dało się uczuć w całej Bośni i Hercegowinie trzęsienie ziemi.

Kraków 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Gminy izraelskie dopomagają swoim współwyznawcom w emigracji do Ameryki. Onegdaj, wczoraj i dziś partjami wysłano przeszło 150 żydów do Argentyny, kosztem przeszło 15,000 złr. Zapewniono wychodźcom, iż otrzymają tam po 200 morgów ziemi, od której w pierwszych latach posiadania płacić będą bardzo mały procent. W tych dniach nowe partje będą wysłane.

Heidelberg 7-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Księżna czarnogórska, szukająca pomocy u tutejszych lekarzy, będzie musiała poddać się operacji chirurgicznej. Księżę przybywa tutaj, ażeby być podczas operacji obecnym.

Belgrad 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Oprócz posła przy dworze serbskim, p. Persianiego, będzie towarzyszył królowi Aleksandrowi w podróży do Rosji p. Taube, attaché wojskowy poselstwa rosyjskiego.

Berlin 7-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce 229 25 (wczoraj 235.—)
Ruble na dostawę 229 25 (wczoraj 225.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Panu S. N.** — 1) Dla wstąpienia do seminarjum duchownego w Warszawie należy koniecznie posiadać świadectwo z ukończonych 4-eh klas rządowych zakładów naukowych. 2) Egzaminy wstępne odbywają się w końcu sierpnia. 3) Około rs. 200 rocznie. 4) Dla uczniów istnieje t. zw. *internat*, t. j. iż całkowite utrzymanie i naukę mają już w seminarjum. 5) Trzeba mieć 17 lat wieku. 6) Podania o przyjęcie należy składać na imię rektora seminarjum.

— **Dziennu nosowi.** — Dla wstąpienia na 1-szy kurs przygotowawczy prywatnej szkoły handlowej należy mieć koniecznie świadectwo z ukończonych 4-eh klas rządowych zakładów naukowych. Kandydat zaś z edukacji domowej lub też z prywatnych zakładów naukowych musi złożyć egzamin wstępny w zakresie 4-eh klas gimnazjalnych, lecz bez języków starożytnych.

— **1480 X.** — Specjalnej monografii w tym przedmiocie literatura nasza nie posiada. Bliższe szczegóły znajdzie sz. pan w kronikach Długosza, Kromera, Bielskiego i Naruszewicza, oraz w encyklopedji Orgelbranda, wydanie większe, tom 4-ty.

— **Kandydatowi na inżyniera.** — Do instytutu technologicznego w Petersburgu posiadający patenty z ukończonego gimnazjum wstępują na 1-szy kurs bez egzaminu, posiadający zaś patenty ze średnich zakładów naukowych podlegają egzaminowi z kursu gimnazjalnego z matematyki, fizyki i z jednego z języków nowożytnych; znajomość rysunków technicznych jest również wymagana. Kurs 5-letni, opłata roczna rs. 50. Podania należy wnieść na imię dyrektora instytutu.

— **Panu Józefowi Olsz. w Lublinie.** — P. Bartold Witkowski miał kantor wekslowy w Warszawie, lecz oddawna osiadł w Wiedniu i jest tam agentem giełdy.

— **Pani Michalinie z ul. Marszałkowskiej.** — Należy zrobić podanie do dyrektora gimnazjum, z którego sz. pani uczniów pragnie mieć na stancji. Uczniów różnych gimnazjów lub szkół na jednej i tej samej stancji trzymać nie można. Formę podania może sz. pani otrzymać w kancelarii gimnazjum. Z podaniem trzeba już teraz wystąpić, aby przed początkiem roku szkolnego można było zrobić odpowiednie ogłoszenia.

— **Panu Ar. Weinstock w Opocznie.** — Bliżej na Berlin, niż na Pragę, różnica wszakże w wydatkach niewielka. Z Granicy do Karlsbadu bilet klasy I-iej kosztuje 30 złr. 82 cent., II-iej — 23.16, a III-iej — 15.41.

— **Pani Klementynie W.** — Odhywiają się w kółku ściśle zamkniętym. — N. z. z. z. są wyzerpane.

— **Panu Rychardowi Dmili.** — Ockawości co do terminów zapokoić nie możemy. Cena zwykle 3 rs. — Ustępstw unormowanych nie ma.

— **Panu J. M. A.** — Kilku lekarzy-chirurgów, zajmujących się specjalnie dentystryką, nosi się podobno z zamiarem otworzenia szkoły dentystrycznej, kiedy to jednak nastąpi przewidzieć trudno; z chwilą ogłoszenia normalnej ustawy o szkołach dentystrycznych prawdopodobnie sprawa będzie przyspieszona.

— **Pracownikowi z ul. Pawiej.** — Używa się w tym celu fermentowanego soku poziomkowego.

— **Niekompetytazmu.** — Może sz. pan zwrócić się z zapytaniem do kancelarii Akademii wojenno-medycznej w Petersburgu.

GIEŁDA.

Warszawa d. 8-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały nieco pomyślniej, wynosiły bowiem 226 i 226.25, co odpowiada kursom 44.25 i 44.20 bez kosztów. Nasze zebra-

nie, wobec lepszych taksacji, usposobione było słabiej dla walut, rozpoczęło bowiem posiedzenie kursem 44.50 (równia 224.70 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i przy chętniej podaży obniżyło tę cenę do 44.25 (t. j. 226 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 25 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 1.25 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem trzymiesięcznym według woli kupującego po 44.30, a z odbiorem stałym po trzech miesiącach po 44.30, 44.25 i 44.20 i w końcu września r. b. po 44.25, oraz z odbiorem codziennym względnie do woli nabywcy do końca b. m. po 44.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 44.50, 44.47½, 44.45, 44.40, 44.35, 44.32½, 44.30 i 44.25, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe brano po 44.32½, 44.22½ i 44.20. Za Wiedeń krótki osiągnęto po 76.65.

Wartość walut urzędowanie nienotowanych: weksle krótkie na Londyn po 9.02, na Paryż po 35.87½ i na Wiedeń po 77.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 98, 97.75 i 97.10, względnie do wielkości odcinków. Wschodnie pożyczki w zaoferowaniu po 102 II em. i po 102.25 III em., a otrzymano za kilka tysięcy II em 101.70. Zabrano kilka premjówek z roku 1864-go po 245.50, kilka z r. 1866-go po 224.75, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnopłatnych po 212.50 i 212.75. Wewnętrzna pożyczka z r. 1887-go 4% chciało zbyć po 97.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.10 I s. i po 100.70 II, III, IV i V ej s., których szukano po 100.45, a umieszczono kilka tysięcy I s. po 100.80, oraz kilkadziesiąt tys. V-iej serii po 100.45, 100.47½ i po 100.50. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.50 I-iej s., po 101.25 II s., 100.80 III-iej i po 100.75 IV i V ser., nabyto kilka tysięcy V-iej ser. po 100.50 i 100.60. W żądaniu notowano listy zastawne miasta Łodzi po 99.75 za I s. i 99.60 za II, III i IV s., sprzedano zaś kilka tysięcy III serii po 99.45 i 99.50. Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilka tysięcy po 90.90, których szukano po tymże kursie. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych kijowskich po 102.37½.

Zapłacono rs. 1.45, 1.45½ i 1.45¾ za kilkanaście tysięcy kuponów celnych, przy ofiarow. po rs. 1.45, oraz 44.60, 44.55, 44.50 i 44.47½ za kilka tysięcy marek w gotówce, 77.¼ i 77.10 za parę tysięcy guldów, przy żądaniu po 44¾ kop., 77.¼ kop., i 36 kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 44.50, za Londyn krótki 9.01, za Paryż krótki 35.85 i za Wiedeń krótki 77.—

Okowiła. Władro od 8.86 do 8.88½, garnieł od 2.86 do 2.87½. Dowozów brak. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i spr. spir. 10.85.

Nowa taryfa celna.

(Dalszy ciąg).

A) Wykaz towarów importowanych.

Pozycja	Cło w złocie Rs. k.
22. Cukier:	
1) surowiec; cukier tłuczony lub sproszkowany bez domieszki kawałków, wszelki, od puda	8 —
2) rafinada, melis, lump, cukier lodowaty, w gło-wach i kawałkach, od puda	4 —
Uwaga. P. minister finansów ma prawo w tych wypadkach, kiedy cena cukru wahać się będzie w Petersburgu pomiędzy 6—6 rs. 60 k., a w Odosie i Kijowie pomiędzy 5 rs. 50 kop. a 6 rs. za pud, przedstawiać komitetowi ministrów projekt czasowego obniżenia cła wywozowego od cukru do 1 rs. 50 kop. w złocie od puda, jednakże w ten sposób, aby obniżenie zaczęło obowiązywać dopiero po upływie przynajmniej dwóch miesięcy od czasu ogłoszenia.	
23. Miód i patoka; syropy cukrowe bez domieszek; syrop cukrowy rafinowany, syrop kartoflany wszelki; cukier krochmalowy i winogronowy; karmel do zabarwiania napojów; malt; za; ekstrakt słodowy bez domieszek brutto	1 20
24. Wyroby cukiernicze, oprócz wymienionych oddzielnie:	
1) cukierki, konfitury, syropy cukrowe z domieszkami, nadającymi smak i zapach; pastylki, galarety; owoce w proszku z cukrem, owoce w likierach, rumie, komaku i w soku, mleko zgęszczona i inne artykuły spożywcze z cukrem i bez cukru; kakao sproszkowane z cukrem, od puda brutto	0 60
2) owoce w powidłach bez cukru; kakao sproszkowane bez cukru, od puda brutto	0 60
3) pierniki i wszelkie ciasta z cukrem i bez cukru, od puda brutto	4 20
25. Drożdże:	
1) w płynie od puda	90
2) sucha i prasowana wszelkie od puda	2 —
26. Chmiel i ekstrakt chmielowy:	
1) chmiel od puda	10 —
2) ekstrakt od puda	30 —

Pozycja	Cło w złocie Rs. k.
27. Arak, rum, wódka francuska (winogronowa), koniak, sliwowica, kirschwasser, dzyn, whiskey; spirytus żytni i wódka żytniówka bez domieszek:	
1) przywożone w beczkach i beczułkach od puda brutto	12 —
2) przywożone w butelkach i innych drobnych naczyniach; likiery; nalewki od butelki (1/20 wiadra)	1 —
28. Wina winogronowe i owocowe:	
1) wszelkie przywożone w beczkach i beczułkach, od puda brutto	4 —
Uwaga. Wina, przepuszczone według p. 1-go zawierające więcej niż 16° alkoholu, opłacają cło dodatkowe, po 12 kop. w złocie, od każdego stopnia alkoholu, po nad 16-cie.	
2) niemusujące, przywożone w butelkach, od butelki (1/20 wiadra)	1 40
3) musujące wszelkiego rodzaju ob butelki	1 40
29. Miód, porter i piwo wszelkie; jabłcznik:	
1) w beczkach i beczułkach od puda brutto	1 50
2) w butelkach, od butelki	2 —
30. Soki owocowe lub jagodowe bez cukru z domieszką lub bez domieszki alkoholu, od puda brutto	70
Uwaga. Od soków owocowych, zawierających spirytus, oprócz cła od wagi pobiera się cło w stosunku 12 kop. w złocie od stopnia alkoholu. Soki, zawierające więcej alkoholu niż 16 stopni, opłacają cło według punktu 2-go, pozycji 27-iej.	
31. Ocet wszelki, oprócz tutejszego:	
1) przywożony w beczkach i innych większych naczyniach, od puda brutto	1 30
2) przywożony w butelkach od butelki (1/20 wiadra)	15
Uwaga. Jako ocet uważany jest płyn, zawierający nie więcej niż 8% kwasu octowego; więcej skoncentrowane roztwory cłone są jako kwas octowy.	
32. Wody mineralne, naturalne i sztuczne od butelki	4 —
33. Sól kuchenna wszelka, przywożona:	
1) morzem i drogą lądową z wyjątkiem miejscowości, wskazanych w punkcie 2-gim od puda	20
2) do portów gub. archangielskiej od puda	19
Uwaga 1. Do solenia ryb wolno jest przywozić sól bez cła i bez ograniczenia ilości na wybrzeża murmańskie.	
Uwaga 2. Sól stołowa, oczyszczona, w drobnych opakowaniach, opłaca cło wraz z opakowaniem po 30 kop. w złocie od puda	
34. Mięso solone, wędzone, marynowane; kielbasy od puda	1 —
35. Ser od puda	6 —
Uwaga. Ser, przywożony w opakowaniu ołowianem lub blaszanym, opłaca cło wraz z opakowaniem.	
36. Masło krowie i owcze od puda	50
37. Ryby:	
1) świeże:	
a) turboty, solo, forele, od puda brutto	2 40
b) wszelkie, oprócz wyżej wymienionych od puda brutto	12 —
2) marynowane w oliwie i faszerowane wszelkie; kawior od puda brutto	5 —
3) solone i wędzone wszelkie (oprócz śledzi) od puda brutto	1 20
4) śledzie solone i wędzone; stokiż i wszelkie inne ryby suszone i wędzone, od puda brutto	27
Uwaga. Ryby świeże, wszelkiego rodzaju, przywożone na statkach pobrzeżnych, chociażby bez świadectw o ich pochodzeniu rosyjskiem, oraz wszelkie ryby świeże, suszone i wędzone, przywożone na statkach rosyjskich, do portów gub. archangielskiej, przepuszczane są bez cła.	
38. Ostrygi, raki morskie, ślimaki itd., świeże, solone, suszone i marynowane od puda brutto	2 40
Uwaga. Jeżeli wymienione powyżej produkty przywożone są w hermetycznym opakowaniu, opłacają cło według poz. 13.	
39. Artykuły spożywcze, nie wymienione oddzielnie; specjalnie przyrządzona pasza dla zwierząt, od puda brutto	12
Uwaga. Pasza dla zwierząt, stanowiąca odpadki, albo produkty uboczne, przepuszczana jest bez cła.	
40. Zwierzęta domowe, bydło, konie, oprócz oddzielnie wymienionych	bez cła
41. Materiały nawozowe; kość surowa i mielona:	
1) nawozy naturalne (guano, nawozy ptasie) kość surowa, wszelkie, oprócz wymienionych oddzielnie, żuzle	bez cła
2) kość mielona surowa, fosforyty mielone, żuzle mielone, od puda brutto	02
3) superfosfaty, kość spreparowana kwasem siarczanym; komposty i pudrety wszelkie, od puda brutto	13
42. Sadze wszelkie	50
43. Klej:	
1) rybi wszelki, żelatyna wszelka (w cienkich grubych tafelkach), klej apreturowy, mieszanina z żelatyną i gliceryną, od puda brutto	6 —
2) z kości, garbarski, szewski, klej roślinny, od puda	1 20
44. Rogi wszelkie, kopyta, części zwierzęce i produkty zwierzęce, używane w medycynie i oddzielnie niewymienione	bez cła
45. Włosy nie obrobione:	
1) ludzkie od puda	6 —
2) wszelkie inne od puda	13
46. Włosy obrobione:	
1) ludzkie od puda	80
2) wszelkie inne; materje i siła z włosów, wyroby ze szczeciny w oprawie z prostego drzewa, bez naklejania, pędzle ze szczeciny i wszelkie inne, używane w malarstwie, od puda	3 —

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 7-ym lipca. Uspokojenie targu było w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu ospałe. Pszenicy wystawione na sprzedaż tylko 80 korcy, nabywana wyborowa po 8.20, innymi gatunkami nie zajmowano się. Żyta zaledwie 100 korcy dostarczono wyborowe osiągało 6.3. Owsa 100 korcy rozkupiono stosownie do gatunku po 2.90 do 3.15. Siana i słomy nie wiele, siano sprzedawano po 30 i 35 kop., słomę po 25 do 27 1/2 kop. za pud.

Mąka. W handlu mąką w ubiegłym tygodniu panowało lepsze uspokojenie niż w handlu zbożem, gdyż o ile na rynku zbożowym dominuje wstrząsliwość i wyczekiwanie, o tyle mąka w towarze gotowym ma zbyt łatwiejszy, z powodu dobrego popytu. Ceny trzymają się mocno lecz pozostały bez zmiany.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniami 3-im lipca r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: Szezynger sprzedał spekulantom 3,000 pudów z odbiorem na stacji Korsun na czerwcu po rs. 4.27 i 3,000 pudów na stacji Olszanka na czerwcu po rs. 3.30; Januszpol spekulantom 10,000 pudów na stacji Olszanka na lipiec po rs. 4.20, z zadatkiem 100 kop.; spekulant spekulantom 2,400 pudów na stacji Pogrebiszcz na czerwcu po rs. 4.22; Zajcew Maasowi z przyszłej produkcji 60,000 pudów na stacji Kalinówka październik-grudzień po rs. 4; Szezynger Ttrabottiemu z przyszłej produkcji 60,000 pudów z odbiorem na stacji Kalinówka na październik-grudzień po rs. 4. Świadczeń wywozowych europejskich sprzedał Klugkist fabrykantom na 15,000 pudów pudów rs. 1.60 w stosunku puda.

Wapno w mocnym uspokojeniu, przy cokolwiek wyższych cenach. Wapno sulejowskie drzewem palone rs. 1.20, węglem palone rs. 1.08, radomskie rs. 1.12, a inne marki od rs. 1 za korzec 250-funtowy.

Nafta. Ani w uspokojeniu rynku nafty, ani w cenach żadna prawie zmiana nie zaszła. Ruch tym artykułem jest obecnie, jako w martwym sezonie, bardzo słaby. Na miejscowe zapotrzebowanie sprzedają nadal naftę w Caryynie po cenie 25 kop. za pud w Caryynie bez akcyzy, a w Warszawie po 97 kop. franco rezerwa z akcyzą.

Cement. W ostatnim tygodniu większych transakcji nie zawierano. Fabryki cementu wysyłają obecnie swój produkt na porty poprzednich kontraktów i dla potrzeb bieżących prywatnych. Cena hurtowa wynosi niżej rs. 4.— w Sosnowicach, detaliczna zaś około 5 rs. w Warszawie za beczkę 10-pudową. Z większych transakcji mamy do zanotowania w tym tygodniu sprzedaż 5,000 beczek portl. cementu „Wysoka” zarządowi forticznemu w Kownie, na śpieszną dostawę po rs. 6.18 franco Kowno.

Surowe produkty browarne. Stan jęczmienia na polach w Cesarstwie wcale ma nie być zadawalniający, natomiast nieco lepsze nadzieje pozwala rokować jęczmień w Królestwie. Za pud siodła w wyborowym gatunku żądano rs. 1 kop. 90, w drugim gatunku rs. 1 kop. 80. Pud kwiatu płacono po 65 kop. W chmielu panuje cisza. Stan plantacji chmielowych u nas jest zadawalniający; z kalifornijskich wielkich plantacji nadechodzą wieści niepożyczające.

Stan zasiewów buraków. Według tablicy sprawozdawczej biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie, ogólny obszar pól buraczanych w d. 1-ym czerwca r. b., plantowanych dla 225 fabryk cukru, obejmował 2,075,5 dziesiątyn, z których 202,325 dziesiątyn przedstawiało stan zadawalniający, a przestreszeń 78,430 dziesiątyn — kiepski. W porównaniu z czerwem roku z szłego cyfry te nie wykazują wielkich zmian. Ogólna przestrzeń zasiewów wynosiła wówczas 280,380 dzies. przy 222 cukrowniach czynnych. Plantacje buraków w Królestwie Polskiem przedstawiały w d. 1-ym czerwca r. b. gubernja warszawska 21,337 dziesiątyn, kaliska 3,821 dzies., kielecka 2,080 dzies., łomżyńska 975 dzies., lubelska 2,517 dzies., piotrkowska 1,215 dzies., płocka 3,740 dzies., radomska 1,477 dzies., siedlecka 1,150 dzies. Z 225 fabryk cukru, które zostały tu uwzględnione, tylko 25 cukrowni nie należy obecnie do związku, a z 37 cukrowni, pracujących w Królestwie Polskiem, tylko 4 lubelskie nie przystąpiły do syndykatu.

Cukier. Odessa 30-go czerwca. Odesski rynek cukrowy w ubiegłym tygodniu odznaczał się spokojem. Notowano: rafinadę Brodzkich pors. 5 kop. 25 do 5.30, hr. Bobryńskich rs. 5 kop. 25 do 5.30, fabryki Gniewan rs. 5 kop. 10 do 5.15, rafinerji czerkawskiej rs. 5 kop. 20 do 5.25, fabryki Sobolówka rs. 5 kop. 10 do 5.15, mączkę cukrową krystaliczną rs. 4.55 do 4 kop. 60 za pud.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 30-go czerwca r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących transakcji mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 17-go czerwca do d. 30-go czerwca r. b. Z kampanji 1890/91 r. w dniu 13-ym czerwca r. b. 6,000 pudów na stacji Oratów na sierpień po rs. 4.40, z zapłatą należności w d. 10-ym lipca r. b. w 6-miesięcznych wekslach; 6,000 pudów na stacji Szpola na czerwcu po rs. 4.27, z zapłatą przy odbiorze towaru; 3,600 pudów na stacji Hajsyn na czerwcu po rs. 4.27, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 15-ym t. m. 6,610 pudów na stacji Pohrebiszcz na czerwcu po rs. 4.25, z 2-miesięcznym terminem zapłaty połowy należności; w dniu 18-ym t. m. 2,400 pudów na stacji Gniewan po rs. 4.25, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 19-ym t. m. 1,800 pudów na stacji Korsun na czerwcu po rs. 4.27, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 23-ym czerwca 1,800 pudów na stacji Woronecka na czerwcu po rs. 4.27, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 24-ym t. m. 2,400 pudów na stacji Korsun na lipiec po rs. 4.27 1/2, z zapłatą przy odbiorze towaru; 9,600 pudów na stacji Bar na czerwcu po rs. 4.20, z zapłatą przy odbiorze towaru; 7,200 pudów na stacji Kalinówka na czerwcu po rs. 4.25, z zapłatą przy odbiorze; w dniu 26-ym t. m. 9,000 pudów na stacji Szepietówka na czerwcu po rs. 4.80, z zapłatą przy odbiorze. Z kampanji 1891/92 r.: 10,000 pudów na stacji Rachny na grudzień-styczeń po rs. 4, z zadatkiem rs. 2 w wekslach płatnych w terminach odbioru towaru; 6,000 pudów na stacji Polonne na listopad-styczeń po rs. 4.—, z zapłatą przy odbiorze; 15,000 pudów z odbiorem w Moskwie na październik-grudzień po rs. 4.50, z zapłatą przy odbiorze; w dniu 25-ym t. m. 1,000 pudów z odbiorem na st. Białocerkiew, Ustinówka i Woronecka na październik-czerwec po rs. 4.10, z zapłatą przy odbiorze. Na eksport sprzedano w dniu 18-ym t. m. 80,000 pudów z odbiorem na st. Ustinówka, Białocerkiew i Woronecka na czerwec po rs. 2.60 gwarantowanych, oraz z wypłatą połowy zysków, osiągniętych po potrąceniu rs. 2.60. Świadczeń wywozowych sprzedano: w dniu 17-ego czerwca gotowych na 2,000 pudów cukru po rs. 1.62 i z przyszłej kampanji na 10,000 pudów po rs. 1.40; w dniu 23 im czerwca gotowych na 6,690 pudów po rs. 1.62, z przyszłej kampanji na 40,000 pudów po rs. 1.45, gotowych na 7,000 pudów po rs. 1.58; w dniu 25-ym czerwca gotowych na

5,000 pudów po rs. 1.60 w stosunku puda. Ceny rafinady w Kijowie pozostały bez zmiany.

Wyrwóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	13 czerwca 1891	6 czerwca 1891	30 maja 1891	23 maja 1891
	kwartarów	kwartarów	kwartarów	kwartarów
Pszenicy	274,800	376,250	271,800	329,184
Zyta	186,000	111,000	223,500	234,525
Jęczmienia	88,000	68,500	95,670	66,870
Owsa	97,500	121,000	135,000	216,592
Kukurydzy	24,750	40,750	24,500	34,875
a w tygodniach	odnośnych	roku poprzedniego:		
Pszenicy	260,000	293,184	348,480	349,200
Zyta	100,000	125,400	110,400	120,750
Jęczmienia	70,000	59,675	79,200	84,690
Owsa	180,000	139,750	167,684	107,407
Kukurydzy	12,000	25,500	24,450	24,875

BIURO INFORMACYJNE O NEDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 25-go czerwca 1891 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
34	Śliska	Dunin Elżbieta	Wdowa, dzieci drob. 5.
8	Sosnowa	Pohorecka M.	Wdowa, dzieci drob. 5.
68	Grzybowska	Matka Beker	Wdowa, dzieci drob. 6.
16	Przyokop.	BundeTelesfora	Chora, mąż nieobecny, dz. dr. 3-je, matka ciężko chora.
32	Grzybowska	Kruszewska M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
76	Pawia	Jankowska M.	Wdowa chora, dz. drob. 4-ro.
35	Nowolipie	S. czyplorska M.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 4.
5	Pokorna	Ziółkowska An	Mąż w Brazylii, dz. drob. 4.
10	Mostowa	Małewska Jul.	Chora mąż w Brazylii, dzieci drob. 4.
11	Koźła	Płoczyński An.	Wdowiec, chory, dzieci dr. 4.
5	Szumowiz	Urbanika M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5.
8	Żródlowa	Waszak Emilia	Chora, mąż nieobecny, dz. 5.
16	PragaSzw.	BorkowskaFlor	Mąż w Brazylii, dz. dr. 5.
49	Czerwono	Hasińska Anna	Mąż w Brazylii, dz. drob. 3.
11	Górna	Rosman Klotyl.	Wdowa i niewidoma.

— Prześluczone wyroby srebrne 84-ej próby na podarki okolicznościowe — jakoto: puhary, koszyki, lichtarzyki, porte-cigarett, hubki, filizanki, garnitunki na podarki do chrztu, nożyki, lyżeczki — poleca **M. J. Augustynowicz** — największy w kraju skład zegarków i magazyn wyrobów jubilerskich **Krakowskie-Przedmieście 7.** 847r

— Zawiadamiam osoby interesowane, że z mocy rozporządzenia warszawskiego sądu okręgowego z d. 26 czerwca r. b., przejąłem akta i dokumenty pozostałe po śmierci adwokata przysięgłego Benjamina Kleinermana.

Henryk Cederbaum

adwokat przysięgły, Orla 11. 2390

— Dr **Guranowski** przeprowadził się na ulicę **Marszałkowską nr 129.** 2343

Dr Asterblum

wyjechał. 2409

— W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy p. **M. J. Augustynowicz**, właściciel zakładu zegarmistrzowsko-jubilerskiego. **Krak.-Przedm. 7.** 908r

Kazimierz Juljan Jasinski

adwokat przysięgły, przeprowadził się na ulicę **Trębacką nr 2.** 2412

OGŁOSZENIE

Zarząd

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

zawiadamia, że dnia 28 czerwca (10 lipca) r. b., t. j. w piątek, o godz. 11-ej zrana, sprzedane będą przez publiczną licytację na stacji **Warszawa-Nadwiślańska** następujące towary, stanowiące własność drogi żelaznej, wskutek niezgodzenia się interesantów na przyjęcie takowych:

- 1) 123 worki maki pszennej (ruskiej) 00 i 0.
- 2) 131 sztuk żelaza gatunkowego.
- 3) Ocalone przy pożarze manufakturalne wyroby w opalonych kawalkach i sztukach.

913r

KONIE.

Do sprzedania dwa **OGIERY** czystej krwi arabskiej, dzisiaj sprowadzone z **Kaukazu** jak również do sprzedania **Siodło** kaukaskie i **Czapki.**

Marszałkowska 81. Zapytać się Wasilja, w stajni. Żydzi i przekupnie niech nie przychodzą. 2410

2415 Podaje się do wiadomości WW. Panów Członków Warszawskiego Oddziału **Cesarzskiego** Towarzystwa Racjonalnego Myślistwa, iż, począwszy od dnia 8 b. m. w lokalu Towarzystwa wydawane będą obiady z czterech dań złożone, po kop. 50, od godz. 3—5-ej, Warecka 11, dom hr. Zamoyskiego.

Adwokat przysięgły

R. BAUERER

przeniósł kancelarię na ulicę **Marszałkowską nr 148**, (dom przechodni, plac Zielony nr 13). 2395

Jan Szczekowski

2399

adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę **Marszałkowską nr 108 róg Chmielnej.**

KANTOR

L. J. BORKOWSKIEGO

z d. 8 lipca 1891 r. przeniesiony zostaje z ulicy **Trębackiej nr 4** na ulicę **Marszałkowską nr 136** (róg **Świętokrzyskiej**).

Wylączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalni „**Jan**” i „**Flora**”. 2403

— Istniejący od lat wielu na rogu ulicy **Miodowej** i **Senatorskiej** magazyn robót damskich **Anny Zanders**, przeniesiony został do tegoż samego domu od ulicy **Senatorskiej**, pierwszy sklep za sienią. 2398

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Szpitalna 3. 2393

— **Korespondencje handlową** oddzielnie **ruską i niemiecką**, życze pobierać w godzinach od 9-ej wieczór. — Oferty przyjmuje kantor „**Kurjera**” dla B. X. 2377

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy po kop. 17 1/2, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje **JAN WROBLEWSKI**, w **Warszawie**, przy ul. **Kapitulnej 8.** **Telefonu 406.**

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół. Odbiorcom miodu na beczki **znaczny rabat.** 824r

VICTORIA Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak **Hunyady Janos**, a o 260 gr. więcej jak **Pulna** i **Friedrichshall**. **Wode gorzką Victoria** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. **Rzeczywisty Med. ca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.** Prospekt wysła gratis Dyrekcja. **Wien: Stefansplatz.** Na składzie we wszystkich aptekach w **Warszawie.** 618r

DO SKŁADU

A. REINBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

nadeszły świeże transporta **obit papierowych** oraz **cerat** meblowych, podłogowych i obrusów, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 615r

LECZNICA PIERWSZA.

NIECALA 1 (dom hr. Krasieńskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztu **Lecznicy.** (1)

Kantor wekslu

Józefa Rabinowicza

plac Teatralny nr 11

asekuruje

5% Pożyczki Premjowe 1 em. od amortyzacji

po 70 kop.

Wylosowane u mnie sztuki zamieniam zaraz po ożnieniu. 745r

FELIX ARENDT,

DENTISTE AMERICAIN,

Królewska 9.

(807r.

— Dr **Stanisław Markusfeld** wyjechał za granicę. 909r

Główny Skład Dywanów GIELŻYŃSKIEGO PIOTRA.

ulica **Marszałkowska nr. 137**, w Warszawie, poleca Dywany od 90 kop., Chodniki dywanowe od 40 kop., Juty podwójnej szerokości od 38 k., Dery od 2 rs., Firanki od 12 kop., Koldry watawowe od 5 rs. 75 kop., Serwety od 1 rs., Kapy od 2 rs. 25 kop., Welny na suknie podwójnej szerokości od 32 kop., Karty od 90 kop., Zefiry od 15 kop., Kretony od 10 kop., oraz Ceraty po cenach niższych.

(779r)

Zarządzający składem

H. Radecki.

HOTEL DREZDEŃSKI

jest od wielu lat znany jako hotel obywatelski pierwszorzędny a nawet dla każdego najprzystępniejszy, **z gruntu odrestaurowany**, pościel świeża, usługa uprzejma, restauracja w miejscu. 2394

PAWEŁ CHODYNICKI

adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę Wielką nr 54. 2353

DOM ZDROWIA

Doktora K. DOBRZYSKIEGO

Aleja Róż 10. Zakład leczniczy przeznaczony dla stałego pomieszczenia chorych. 5r

— Dr **W. Szumlanski** przeprowadził się na **Chmielną nr 13.** 2391

JULIAN TYSZKA

adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę Czystą nr 4. 854r

— Ciągnięcie lipcowe **Pierwszej Pożyczki Premjowej z 1864 r.**

Asekuracja od sztuki kosztuje **60 KOP.**

bez żadnych innych kosztów.

Zamiejszcie raczą nadesłać markę na porto.

Biuro Bankowe „Gazety Losowań”

Krakowskie-Przedmieście nr. 51. 829

2 Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny d-rów **Dobrzyckiego i Fritsche-go.** Oboźna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowymi mineralnymi i parowymi, hydropatją, inhalacjami etc

2366 Kapelusze męskie higieniczne, oryginalne paryskie nadzwyczaj lekkie po rs. 2.50 poleca fabryka S. H. Dąbrowskiego Żabia 2.

Adolf Suligowski,

adwokat przysięgły przeniósł się na ulicę Chmielną nr 14. 236

Pasterki Florenckie

jedyna nowość, która w Paryżu ma ogromne powodzenie, dostać można w wielkim wyborze tylko w fabryce **S. H. Dąbrowskiego Żabia 2.** 2365

Dr E. L. Żorawski

przeprowadził się na ulicę **Nowy-Swiat nr 35.** Wejście z bramy. 2371

RAKI z PSKOWA

odznaczające się smakiem i wielkością, nadeszły do zakładu gastronomicznego na Pradze 887r

„pod RAKIEM”

„CORICIDE”

Amerykański plaster na odciski (niezawodny środek pozbycia się takowych), **po kop. 35 za pudełko**, polecają **Trzeński, Urbanowicz i Różycki**, skład materiałów aptecznych, fabryka środków opatrunkowych i laboratorium chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła pokarmielickiego. 531r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Z. A.—Pragnąłem twego pożegnania, lecz wówczas byłem szalony, przechodziłem straszne cierpienia—jeżeli zawiniłem wybac. Po tem wszystkim co słyszałem, kocham cię silniej, kocham cię sercem przepełnionem miłością, boś ty biedna, nieszczęśliwa. Pamiętaj zawsze o mnie i ufaj mi. Błagam cię o inny sposób korespondencji, chcę podzielić się z tobą miłością, szczęściem i radością, chcę byś wiedziała, że kocham cię nad życie, że żyję tylko tobą i dla ciebie, kochanie ty moje. Życie, szczęście i przyszłość dwoch osób zależy od niego ostrzeż go, by nie intrygował. Listy twoje święte. Kiedy, od ciebie zależy. Pisuj jak naj częściej. 2400

Ekonomista Polski

Pismo miesięczne,
wychodzi od 15 Stycznia 1890 roku,

pod redakcją:

D-ra Witolda Lewickiego, Teofila Merunowicza, D-ra Jana Pawlikowskiego, Tadeusza Romanowicza, D-ra Tadeusza Rutowskiego, Leona Syroczyńskiego, Stanisława Szczepanowskiego, Franciszka Zmy.

Jako dodatek informacyjny wychodzi każdej soboty **Tygodnik ekonomiczny**, omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zostawiający obfity materiał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Cena Prenumeraty:

„Ekonomista Polski”

bez dodatku inform. „Tygodnika ekonomicznego”

we Lwowie i na prowincji:

rocznie	15 złr. — ct.	kwartalnie	3 złr. 75 ct.
półrocznie	7 „ — „	miesięcznie	1 „ 25 „

„Ekonomista Polski”

z dodatkiem „Tygodnika ekonomicznego”

we Lwowie i na prowincji:

rocznie	18 złr. — ct.	kwartalnie	4 złr. 50 ct.
półrocznie	9 „ — „	miesięcznie	1 „ 50 „

„Tygodnik Ekonomiczny”

bez dodatku miesięcznika „Ekonomisty polskiego”

we Lwowie i na prowincji:

rocznie	6 złr. — ct.	kwartalnie	1 złr. 50 ct.
półrocznie	3 „ — „	miesięcznie	1 „ 50 „

Numer pojedynczy { **Ekonomisty polskiego** 1 złr. 25 ct.
 Tygodnika ekonomicznego 13 ct.

WW. Księstwo Poznańskie ceny też same. W Królestwie Polskiem i w Cesarstwie ceny też same.

Prenumeratę przyjmuje

Administracja „Ekonomisty polskiego” i „Tygodnika ekonomicznego”

we Lwowie, plac Bernardyński 7 (w Drukarni Ludowej), tudzież wszystkie księgarnie we Lwowie. Skład główny w Krakowie w księgarni S. Krzyżanowskiego. W Warszawie w księgarni Gebethnera i Wolffa. 1150r

Adres Redakcji: ulica Teatralna 5.

Zeszytami wychodzi 3 razy w miesiącu

Nowy wielec zajmujący

Romans z czasów rady dziesięciu

„KRÓLOWA NOCY”

Cena zeszytu 15 kop. Poczta nadsyłać można na 5, 10 lub 15 zeszytów, licząc za każdy po 20 kop., do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Skład główny w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posagu Kopernika. 1021r

NAKŁADEM KSIĘGARNI

G. Centnerszwa,

Marszłkowska 147, wyszła

Mantegazza Hygiena Piękności, cena kop. 60,

do nabycia we wszystkich księgarniach. 899

Kantor Kompanji Asse nizacji,

ma zaszczyt zawiadomić JW. i WP. Właścicieli oraz Administratorów domów, że wywózka śmieci podwórzowych, odtąd odbywać się będzie na zmienionych warunkach.

Zyczący sobie zawierać umowy o dalsze wywożenie śmieci z ich posesyj, uprzejmie proszeni są o łaskawe zgłoszenia się do kantoru Kompanji przy ulicy **Królewskiej Nr 25, najdalej do dnia 15 b. m.,** gdyż po upływie tego terminu, wywózka śmieci zostanie wstrzymana.

Zastać można od 10—3 po poł. i od 5—7 wieczorem. 934

Kompanja Asse nizacji.

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej **S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysła je za zaliczeniem pocztowem. 677r

Skład fabryczny przy ul. Leszno Nr 1

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889

BROCARD & C^{IE}
INVENTEURS
DE
L'Eau de Cologne
AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.



Skład fabryczny przy ul. Leszno Nr 1.

1188 NOWOŚĆ!

Wyszło z druku dziełko

Johna Stuarta - Blackie

„O wychowaniu samego siebie”

z 20-go wydania oryginału przełożył

J. K. Potocki.

Cena 50 kop.; z przesyłką 65 kop.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Zakład Restauracyjny

pod Lwem,

przy ulicy Żelaznej i Chłodnej,

egzystujący od lat 20; z powodu słabości właściciela jest do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 23, mieszkanie 15. 932

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe
Roberta Bohtego,

Nowy-Swiat Nr 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrobów pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 934R

Kapelusze

męskie wiedeńskie, Habiga

znane ze swej trwałości

poleca

K. KUBALSKI,

Senatorska 12.

b. Pałac Blanka obok Ratusza.

Wielki wybór Lasek, Spinek.

Krawatów, Portmonetek, o-

raz Parasolek damskich.

BIELIZNA MĘZKA

własnego wyrobu. 1099r

Przez miesiąc Lipiec ceny letnich ubiorów męskich zniżone.



Magazyn Wiedeński
L. KOCH, Miodowa 2. 913

Wody Mineralne Naturalne

Główny Skład obok Apteki Magistra Farmacji

L. ZIEMIŃSKIEGO

w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej.

Sprowadza nieustannie w odstępkach parutygodniowych, wprost ze źródeł krajowych i zagranicznych — świeże transporty Wód mineralnych naturalnych i produktów źródłowych, jako to: szlasy, ługi, ekstrakty, mydła i t. p. — Wysyła do dworców kolei i do domów jak również per Nachnahme, uskutecznia się spieszenie, bez doliczania kosztów odwozki do tychże. — Biorącym w większych ilościach odstępkuje się rabat. — Świeżość wód poręcza się. 663

Dyrekcja Drogi St.-Petersbursko-Warszawskiej,

ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż między stacjami Warszawa i Łochów, w dnie Niedzielne i Świąteczne, a mianowicie: 23, 29 i 30 Czerwca (5, 11 i 12 Lipca), 7 (19) 14 (26) Lipca, 21, 22, 25 i 28 Lipca (2, 3, 6 i 9 Sierpnia), 3 (15), 4 (16), 6 (18), 11 (23), 15 (27) i 18 (30) Sierpnia, 25, 27, 29 i 30 Sierpnia (6, 8, 10 i 11 Września), 1 (13), 8 (20), 14 (26), 15 (27) Września r. b., będą kursować dodatkowe pociągi spacerowe Nr 372 i 371 z wagonami 2-ej i 3-ej klasy, według następującego rozkładu:

Czas podług południka Warszawskiego. 1177r

Pociąg Nr 372 z Warszawy do Łochowa

	Przychodzi	Zatrzymuje się	Wychodzi	UWAGI
Warszawa...	—	—	g. 12 m. 43	w południe
Wołomin...	g. 1 m. 07	2 minuty	g. 1 m. 09	po południu
Tłuszcz...	g. 1 m. 33	2 minuty	g. 1 m. 35	" "
Łochów...	g. 2 m. 03	—	—	" "

Pociąg Nr 371 z Łochowa do Warszawy

	Przychodzi	Zatrzymuje się	Wychodzi	UWAGI
Łochów...	—	—	g. 9 m. 33	wieczorem
Tłuszcz...	g. 10 m. 02	3 minuty	g. 10 m. 05	"
Wołomin...	g. 10 m. 29	2 minuty	g. 10 m. 31	"
Warszawa...	g. 10 m. 53	—	—	"

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę podwód dla wojskowych i innych potrzeb, w ciągu lat trzech, licząc od 1 (13) Stycznia 1892 r., do 1 (13) Stycznia 1895 r., od rs. 4,500 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1140r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 95 sążni kub. russkiej miary brukowców, do budowy filtrów, od rs. 50 za sąż. kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1091

JODOWO-SOLANKOWE KĄPIELE

BAD HALL Górna Austrija.

Znakomite urządzenia kuracyjne. (Kąpiele i wody); Zapakowania (Einpäckungen); Inhalacje; Masaż; Kefir. Położenie klimatyczne nader dogodnie; Stacja kolejowa; podróż prowadzi przez Linz nad Dunajem.

Sezon od 15 Maja do 30 Września.

Szczegółowe prospekty w kilku językach przez Zarząd kuracyjny w Bad Hall. 754r

Codziennie

PIWO PILZEŃSKIE

oryginalne z antalka na kufle,

poleca Letni Salon Gastronomiczny

„TEMIDA“

Miodowa 18.

Kuchnia kompletnie ulepszona, usługa szybka, ceny przystępne. 1187r

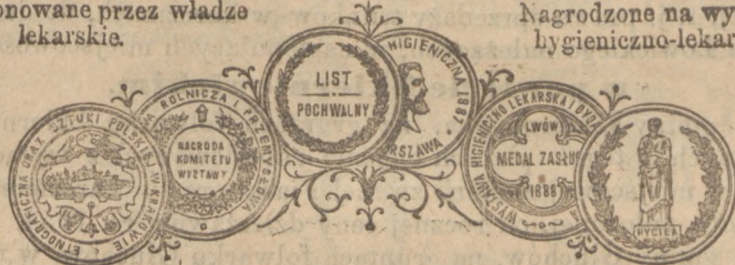
„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.“

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, siodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władzę lekarską.

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wylączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5r

H. Kucharzewski,
Skład Wód mineralnych naturalnych

przy Aptecz,

ulica Miodowa Nr 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.

Z pierwszych togorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich Europejskich źródeł i jak również i krajowe wody mineralne naturalne wraz z produktami leczniczymi z tychże źródeł, jako to: Szlasy, ługi, wyciągi, sole, mydła i pastylki, jak również i przetwory do robienia serwatki; do późnej jesieni co pewien czas świeżymi transportami ekspedycja zaopatrywana będzie.

Broszury i wskazówki zachowywania się przy piciu wód, dołączane będą na żądanie, o czem mam honor WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.

H. Kucharzewski.

946R

Mag. farm.

Zamówienia na

1026R

NAWOZY MINERALNE

pierwszej krajowej fabryki,

zaszczyconej na wielu wystawach **ZŁOTEMI** medalami

i **Dyplomem Zasługi,**

istniejącej pod firmą

LUDWIK SPIESS i SYN

w Warszawie,

przyjmuje wyłącznie: Skład Główny przy ulicy Senatorskiej Nr 464—5, na Placu Ratuszowym, obok kościoła pp. Kanoniczek.

Woda przeczyszczająca Mineralna naturalna źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw. Poleca się jako wodę przeczyszczającą nie zawierającą w swym składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać jej można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarczy lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszki, hemoroidach i cierpieniach kobiecych. 915R

Orzeczenie lekarskie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa:

D-ra Sommera, Naczelnego Lekarza Szpitala Wolskiego w Warszawie: „Woda źródła Franciszka Józefa, użyta w odpowiedniej dawce względnie do celu jaki zamierza się osiągnąć, działa skutecznie w razach gdzie zachodzą wskazania do usunięcia zaległości z przewodu pokarmowego, podziałania na regulowanie czynności, błon śluzowych żołądka, kiszki i dróg moczowych, ułatwia krwii obieg w organizmie utrudnionego przez zaburzenia chorobowe tak w organach klatki piersiowej jak brzuszonej jamy zachodzące.

D-ra Józ. Rose w Warszawie: „Wodę ze źródła Franciszka Józefa przepisuję często, jako środek zleka a niezawodnie działający.”

D-ra Józ. Stummer w Warszawie: „Wodę gorzką Franciszka Józefa w praktyce używam bardzo często jako środek łagodnie czyszczący, z niezawodnym skutkiem.”

D-ra Władysława Kryże w Warszawie: „Wody gorzkiej ze źródła Franciszka Józefa, jako środka czyszczącego używam szczególnie przy potrzebie użycia jej przez czas dłuższy.”

Skład główny w aptekach: PP. Heinricha, H. Kucharzewskiego, Sukc. H. Lilpopa & E. Treutlera, Ziemińskie-895R go w Warszawie.—Prospecta gratis.

OBWIESZCZENIE. Zarząd Księstwa Łowickiego,

podaje do wiadomości, że w biurze tegoż Zarządu w Skierniewicach, dnia 13 (25) Lipca r. b., t. j. w Sobotę, o godzinie 10 zrana, odbywać się będzie publiczna in plus licytacja, na sześćoletnie, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1892 roku, wydzielanie dochodu z propinacji dworskiej, t. j. prawa sprzedaży trunków w karczmach, do dominium Księstwa Łowickiego należących, w następujących miejscowościach:

w powiecie Skierniewickim.

1) gminy Skierniewka, na gruntach folwarku Skierniewice i utworzonych z tegoż placach obecnie zabudowanych z wyłączeniem foksalu, w miejscowej austerji zwanej Piaski oraz w karczmie na osadzie Demba położonej, od rocznej ceny dzierżawnej rs. 1654,

2) gminy Głuchów, na gruntach folwarku Głuchów w miejscowej austerji dworskiej, od summy 353 rs.;

w powiecie Łowickim,

3) gminy Łyszkowice, na gruntach folwarku i osady fabrycznej Łyszkowice, od summy rs. 3001,

4) gminy Łyszkowice, w karczmie dworskiej w Pszczonowie, od summy rs. 456,

5) gminy Dąbkowice, w austerji dworskiej w Domaniewiczach, od summy rs. 406,

6) gminy Kompina, na gruntach folwarku Łowicz, z osadą karczemną zwaną Wesola, od summy rs. 60.

7) gminy Kompina w oberży, przy szosie pod wsią Kompina, od summy rs. 186,

8) gminy Kompina, na gruntach folwarku Kęszyce, w miejscowej karczmie, od summy rs. 150,

9) gminy Jeziorko, na gruntach folwarku Osiek, w miejscowej karczmie, od summy rs. 50,

10) gminy Baków, na gruntach folwarku Zduny, w miejscowej oberży, od summy rs. 800;

w powiecie Sochaczewskim,

11) gminy Ilów, na gruntach folwarku Chrusle i Byki w karczmie na folwarku Chrusle, od summy rs. 50.

Licytacja odbywać się będzie co do każdej z wyżej wymienionych nomenklatur oddzielnie, głośna. Mogą także ubiegający się o dzierżawę, składać opieczetowane deklaracje do chwili otwarcia licytacji.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć tytułem wadium, do rąk kierującego licytacją, lub załączyć przy deklaracji gotowizną sumę, wyrównyującą połowie summy dzierżawnej, do licytacji ustanowionej.

Szczególne warunki dzierżawne względem wymienionego dochodu z propinacji dworskiej, mogą być przejrzane w biurze Zarządu Księstwa, każdodziennie, w godzinach służbowych. 1154

Uprasza się

Panią Felicję Sawicką,

z ojca Feliksa, z matki Antoniny, by raczyła dać o sobie wiadomość w ważnej sprawie, pod adresem: Wolski, ul. Chłodna № 51, w Warszawie. 1166R

OSTRZEŻENIE

Fabryka lodów pod firmą „Ludwik” uprasza Szanownych Konsumentów o zwrócenie uwagi na ludzi sprzedających lody, którzy podsywają się pod firmę „Ludwik” a nie mających tej firmy na czapkach i kubłach wraz z adresem, Żorawia № 19, za takowe nie odpowiadamy. Z uszanowaniem. 929 Ludwik Peraczyński

Dzwonki elektryczne.
Telefony, Piorunochrony, Ochronniki przed kradzieżą, według najświeższej konstrukcji, urządzić w mieście i na prowincji, „pod gwarancją i najtaniej” zakład optyczno-elektrotechniczny **Juljana Drehera** (Szpitalna 6). Tamże wielki wybór **Okularów, Binokli, Lornetek, Termometrów, Narzędzi chirurgicznych, drutów, elementów, przycisków. PP. Mechanikom** stosowny rabat. Przyjmuje reparację. 891r

Do sprzedania DWIE KLACZE
kasztanowate, 5-letnie, z rodowodami, dwie bryczki resorowe, wolant i kareta potrójna. Wiadomość u stróża, Plac św. Aleksandra, róg Wspólnej, № domu 9. 1906

Ogier wierzchowy, rasy anglo-arabskiej, z rodowodem, jest do sprzedania w Ujeżdżalni p. J. Golińskiego. Mokotowska 31, za rs. 300. 1171R

F. ŁAPIŃSKI.
Najdawniejszy, 27 lat egzystujący handel **Węgłem i Drzewem**, wyłączna sprzedaż **Kamieni** z kamieniołomów Krzeszowickich, otrzymał kamienie obrobione na bruki, chodniki i bordiury, na żądanie z zabrukowaniem, ceny niskie.

F. ŁAPIŃSKI.
Kantor, Jerozolimska Nr 63.)
Skład, Okopowa Nr 2.)
Telefony. 984r

Nowy transport
WELOCYPEDÓW
Angielskiej fabryki Coventry Machinists Comp.
„SWIFT”
z massywną i dętą gumą ulepszonej i zmienionej konstrukcji, oraz fabryk „Seidel et Naumann” Adam Opel i innych, otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN
Reprezentanci domu handlowego na Królestwo Polskie J. Block
Senatorska Nr 27.
Cenniki na żądanie franco i gratis. 891

SOLEC
w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim—Wody siarczano-słone, jod i brom zawierające;
kąpiele mineralne, mułowe, masaży i elektroterapija. Lekarz zakładowy **Wł. Daniewski**, Bala, reuniony, czytania, fortepian; muzyka, wycieczki. Mieszkania wygodne, hotel, restauracja, po cetera niskich.

Sezon od 20-go Maja do 15-go Września.
Droga do Kielec koleją, skąd nil 8 karetką pocztową lub dorożką.
Koszt kuracji i utrzymania od rs. 60 miesięcznie.—Muzyka w 2-im sezonie. 550

**Biuro Jeneralnej Agentury
RUSSKIEGO TOWARZYSTWA**
Ubezpieczeń od ognia
na **Królestwo Polskie**,
mieszące się obecnie przy ulicy Leszno 10,
z dniem 8 Lipca r. b.
przeniesione zostaje na ulicę Elektoralną Nr 9,
o czem niniejszem zawiadamiam osoby interesowane.
1153R
Jeneralny Agent
GUSTAW ROSENTHAL.



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH I CERAT pod firmą J. FRANASZEK,

posiada zawsze na składzie: Obicia papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie i w kolorach podług materji meblowych wykonywają się.
Fabryka zwraca uwagę, że do obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została **Dyplomem Uznania**.
Ceny stałe i umiarkowane, na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. — Za akurację wykończenie robót poręcza się.
Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis. — Wielki wybór Cerat i Rolet.
Główny Skład w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 15. 797r

MACAZYN MEBLI HERMANA REISS,

Plac Zielony, Erywańska № 18,
poleca: gustowne kompletne urządzenia salo-
nów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni,
od najskromniejszych do najwykwintniejszych,
we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz
pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pa-
dalami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

CHEMIK,

człowiek młody, energiczny, polak, posiadają-
cy języki: ruski, francuzki, niemiecki, czę-
ścią angielski, obeznany nadto z elektrote-
chniką, mający poważne rekomendacje, poszu-
kuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty szczegó-
łowe pod adresem: Elekoralna 21, mieszka-
nia 13. 880

Kupiec---Agent,

przyjechawszy na kilka dni z Moskwy do
Warszawy, poszukuje reprezentacji domów
handlowych i fabryk różnych wyrobów kra-
jowych i zagranicznych, dla Moskwy.
Oferty uprzejmie prosi w języku ruskim
lub niemieckim, poste-restante lit. P. R.
№ 100. 922

Zakład Froebrowski

z ogrodem 1134r
MARJI KELLER,
otwarty przez całe lato. Senator-
ska Nr 11, dawny dom Roezlera.

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elekoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadszedł ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

K. Mantey.

OKAZJA!

20% niżej ceny kosztu!

20% niżej ceny kosztu!

Z powodu przeniesienia interesu na I-e piętro w tym samym domu, wszystkie towary t. j. **Staniki trykotowe, Sukienki dzieciinne, Zakietki, Pluszcze i Regenmantle** w najświeższych fasonach, **materjały** na palta, futra, dolmany, **materjały trykotowe** na arszyny ect., sprzedane zo-
staną o 20% niżej ceny kosztu, o czem Szan. Publiczność przekonać się raczy.

K. MANTHEY,

Świętokrzyszka 8, 4-ty dom od Nowego-Światu.

UWAGA!

Sprzedaz ta trwać może tylko dni 8.
Wszystkie fasony z ostatniego sezonu.
Okrycia damskie pod kierunkiem mężk. prowizora.

910

OSTRZEŻENIE.

Wobec pojawiających się zażaleń, zwracamy ponownie
uwagę Szanownych odbiorców naszego

Piwa butelkowego,

zwłaszcza biorących takowe pośrednio nie wprost z browaru, na baczne zwracanie uwagi,
prócz Etykiety, **głównie na korki**, noszące wyraźny **stempel firmy** z jednej a z drugiej strony
Markę Fabryczną zatwierdzoną przez Departament Minister. Przemysłu i Handlu.

1069R

HABERBUSCH & SCHIELE.

SEWERYN MAZUR i S-ka,

polecają

OBICIA-CERATY-ROLETY

oraz GZEMSY do okien.

WYBÓR WIELKI

Ceny jak zawsze **NAJNIŻSZE.**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

971r

FABRYKA SKŁAD BRONI

oraz

Przyborów Myśliwskich STEFANA BAGIŃSKIEGO,

egzystujący od 1860 roku

w Warszawie, ulica Długa Nr 19.

Poleca w wielkim wyborze broni Myśliwską, fabryk Angielskich, Belgijskich, Francuz-
kich i Zalskich. Broń Pipera, broń Zalska patentowana, broń z trzema lufami, broń z po-
trójnymi kamerami, specjalnie do konkursowego strzelania gołębi. Sztucery myśliwskie
„expres” flowery, rewolwery, kordelasy, noże myśliwskie, swory i obroże. Patrony do wszyst-
kich kalibrów i systemów broni.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie najlepszego prochu myśliwskiego.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

1140R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lipca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Ma-
gistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,
na budowę asfikcyjnej kamery, do zabijania
psów, przy zabudowaniach czyściciela za roga-
tką Wolską, od summy anszlagowej rs. 250.

Warnki licytacyjne anszlag i rysunek, mogą być przejrane w Wydziale Administra-
cyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wy-
drukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Południowej. 1145r

Kąpiele solankowe św. Marcina w Kołobrzegu

dawniej I. D-ra Behrend'a.

Własność gminy katolickiej św. Marcina. **Najsilniejsza solanka kąpielowa Ko-
łobrzega ze źródła Zillenberga.** Kąpiele solankowe, solankowo-błotne i solankowo-pa-
rowe. Rozmaite tusze. Nowozbudowane według najlepszych metod. Urządzenie wykwin-
tne. Kierujący lekarze, fizyk powiatowy, radca sanitarny dr. Raabe. Dom mieszkalny.
Rozmowa po polsku. Prospekty bezpłatne.

Zarząd kąpeli solankowych św. Marcina Schramm.

1009R

I W O N I C Z

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji).

Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające, skute czne w chorobach skrofull
cznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie
nieżytych błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach ko-
biecych.

Kąpiele mineralne, wzbogacone nowo odkrytem w głęb. 371 mtr. źródłem słono-jodo-
wem o niewyczerpanej obfitości, kąpiele borowinowe tuszowe i basenowe.

Mleko, żetca, Inhalatorium. — Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Instytut leczniczo-pedagogiczny dla chłopców, pod kierunkiem Prof. gimn. Lwowskie-
go, D-ra Waigla i Lekarza zakładowego.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony, od 20 Maja do końca Września. Mieszkania
w 1-szym i ostatnim sezonie tańsze. — Rady lekarskiej udziela: Dr. Klemens Dębicki, Le-
karz zakładowy i Dr. Kazimierz Kaden. — Skład wód min., soli i ługu na kąpiele domowe,
w aptekach: D-ra Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpop et Treutler i Ziemińskiego w War-
szawie, Gębczyńskiego w Ciechocinku, w handlach wód Wollmana w Włocławku i Maurycy-
go Neufeld w Częstochowie. — Prspekta franco wysyła Dyrekcja. 790R

Magazyn Obić Papierowych

pod firmą

J. LANGIER, dawniej MUSZEWSKI,

ogzystujący od lat 20 w Warszawie, przy ulicy Długiej № 40, z dniem 1 (13) Lipca b. r., przeniesiony zostaje obok dawniej istniejącego przy ulicy Długiej pod № 42, poleca obicia papierowe, ceraty i rolety, po cenach do 50% niżej od cen fabrycznych, a nadto zaopatrzonym zostaje w obicia najświeższych deseni i kolorów, w gaunkach od najtańszych aż do najwspanialszych. — Ceny z powodu taniego nabycia Magazynu na licytacji, uniemożliwiają wszelką konkurencję.

Długa Nr 42.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse № 19. — Ekstraktem tym wyrabianym z zielonych łupin orzecha Włoskiego, farbować można SIWE WŁOSY na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny, nadając takowemu najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że przy myciu kolor ten nie schodzi.

Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA { 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką rs. 3.00
1 pudełko " z średniej wielkości flaszką 1.80
1 pudełko " dubeltowego na mocno rosnące włosy i brody, specjalnie preparowany 3.00.

Składy w Warszawie: u Al. Lipinka, róg Niecałej; W. Śniechowskiego, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8; Aleksandra i Marcellego, Plac Teatralny 8, i u Jana Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 65. 1189r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1891, 20-tu koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej od rs. 240 za konia.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1186r

Składy Materiałów budowlanych, technicznych, kanalizacyjnych i wodociągowych

DAWIDA PERL,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 21,

polecają:

Cementy Szczecińskie i krajowy „Grodziec.”
Cegły ogniotrwałą angielską „Ramsay” oraz szwedzką „Bjuf.”
Glinę ogniotrwałą angielską czarną i białą.
Belki żelazne „M” Eisen różnych profili.
Dreny oryginalne angielskie średnicy od 3" do 24" z wszelkimi rozgałęzieniami, **Cynk**, **Ołów**, **Cyna**, **Rury ołowiane**, **Tektury** do krycia dachów, **Smole kamienną**, **Gudron** i **Gips**.
Krany, **Wentyle**, **Kłozety**, **Umywalnie** i **Pissuary** fajansowe w wielkim wyborze.
Terracotte z fabryk belgijskich i francuzkich, w najlepszym gatunku. 1119R

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych
ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Iział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane.

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

SOBOTY!

(Zoppot bei Danzig)
Seesrasse 13 A.

Polski Pensjonat Bronisławy Deichsel,

przyjmuje pp. kurażystów na bardzo dogodnych i przystępnych warunkach. — Kuchnia i usługi polskie. — Bliszej wiadomości udziela p. Tryniszowski i S-ka. w Warszawie, Senatorska 8, między 4 a 6 po poł. 924

Nagrody rs. 3.

Sola weksel, na rs. 647 kop. 90, wystawiony w dniu 26 Czerwca 1891, podpisany z upoważnieniem J. Minkiewicz, M. Wojciechowski, na zlecenie J. Gesundheita, płatny w dniu 20 Grudnia 1891 przeze mnie; in blanco, żyrowany zaginął. Znalazca raczy takowy zwrócić do składu J. Gesundheita, Nalewki № 29, jedno zesnie zastrzegam, aby nikt takowego weksłu nie nabywał, ponieważ nie ma żadnej wartości. 933

Dostać można we wszystkich znacniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety

przez 756r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Medal srebrny 1891 r. na Wystawie w Muzeum Przemysłu i Handlu za udoskonaloną produkcję wyłącznie z wina.



Specjalnej Fabryki „IMPERIAL” w Warszawie, Śliska № 35.
Sprzedaż hurtowa od 1¹/₂ wiadra czyli 24 butelek w kantorze fabrycznym.
Sprzedaż detaliczna w znaczniejszych Składach Win na prowincji, jakoteż w Warszawie u następujących firm:

Plac Ś-go Aleksandra № 7, Grabicki.
Belańska № 5, Voigt.
Bracka № 22, A. Pawłowski.
„ № 11, St. Skorupski.
Chłodna № 26, J. Bauriski.
„ № 27, „Delfin” Lipczyński.
„ № 28, R. Reichel.
Chmielna № 4, Bielecki.
Długa № 5, Kempner B-cia.
„ № 39 L. Sommer.
Elektoralna № 28, A. Tałaczyski.
Freta № 27, Drzewiecki.
Krucza № 32, J. Krowiakowska.
„ Merkury, róg Hożej.
Leszno № 2, Hanna.
„ № 1/5, S. Cichorski.
Nowolipki 58, E. Tchórzewski.
Nowolipie 17, B. Wnorowski.

Leszno № 48, Z. Dzinbińska.
Marszałkowska № 121, J. Zachorski.
„ W. A. Nowicki.
„ № 77, W. Biernacki.
„ róg Próźnej, K. Kozakiewicz.
„ № 107, J. Kornecki.
„ № 115, Merkury.
Miodowa № 18, J. Purwin.
Nowo-Senatorska № 1, H. Bocquet.
„ № 6, Merkury.
Nowy-Swiat № 58, W. Czernski.
Senatorska, J. Anderszewski, Pałac Blanka.
Świętokrzyska, Angenlicht, róg Wielkiej.
Srebrna № 2, A. Wasilewski.
Zgoda № 1 R. Wyszomirski 750R.
Belańska 1g, S. Fürstenberg.
Plac Ś-go Aleksandra № 9, Wilkaniec.

ODPOWIEDŹ!

Protestując przeciwko ostrzeżeniu, zamieszczonemu w № 181 Kurjera Warszawskiego, oświadczamy niniejszem, że kontrakt z p. Władysławem Brzosko, administratorem domów naszych, przy ul. Długiej i Piekarskiej pod № 56, 578, 579 i 289 położonych, dotychczas nie wykupił i nawet nadal na życzenie nasze prolongowanym zostanie, zatem po 1 Stycznia 1892 r., do załatwienia wszelkich interesów, dotyczących się administracji wyżej wymienionych domów, p. Brzosko jest upelnomocnionym.

Grymowski, Jan Kleber, Aniela Kleber, Petronela Święcka, Adolf Okurowski, Helena Okurowska

Aktem notarialnym z dnia 21 Listopada 1890 r., podpisani wyżej współwłaściciele posesji № 578, 579 i 2-9, a także i autorki ogłoszenia w № 181 Kurjera, panie: Józefa Sapieszko i Stróżewska oddali mi administrację swych posesyj, zastrzegając w akcie, iż rozwiązanie umowy nastąpić może jedynie za trzymiesięcznym wypowiedzeniem przez wszystkich współwłaścicieli. — Tymczasem p. Aleksander Mazurkiewicz, urzędnik Sądu Handlowego, pretendujący o ową administrację, na podstawie prywatnego upoważnienia pań: Sapieszko i Stróżewskiej, przesyła mi notarialne wezwanie do oddania mu administracji i dochodów z powierzonych posesyj. Współcześnie zaś te dwie panie pomieszczają w ogłoszeniach „Kurjera” odwołanie mnie ze stanowiska administratora.

Jakkolwiek w obec podobnego postępowania ze strony osób, które przyjmowały odemnie wiele przysług, pozycja moja stała się bardzo przykra, jednakże dziś honor mój nakazuje mi pozostać nadal na stanowisku, na jakim utrzymuje mnie zaufanie większości współwłaścicieli. Osobistości zaś, które posługują się nędzną bronią anonimów, potwarzy, fałszowanych ogłoszeń; ostrzegam, iż znajdę właściwe środki dla skarcenia ich intryg. 930

Warszawa, d. 6 Lipca 1891 r.

Władysław Brzosko.

Potrzebny jest

Korespondent,

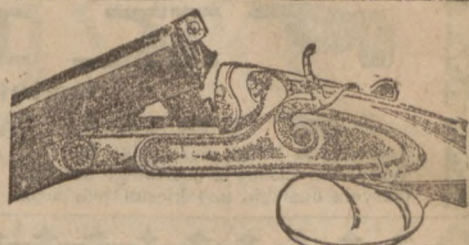
znający język niemiecki **gruntownie**, oraz język francuzki. — Oferty składać proszę do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. L. E.



Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania, na stajnię i w komis do sprzedania. 1024R

Złoto i Srebro Kupuję.

zamieniam i płacę najlepiej. — Wykupuję z lombardów większych i dopłacam różnicę. — Najtaniej sprzedaję biżuterję nową i używaną Obrączki, obstalunki i reparaacje. Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia, I piętro, Henryk Juwiler jubiler. 489R



BRONIE IDEAL,

odznaczające się swymi wysokimi zaletami, jak angielskimi lufami kwiatowego damasku, akuratem i wykwintnym wykonaniem wszystkich części; znakomitą gestym i ostrym bojem. poleca w 16 i 12 kalibrach, w trzech gatunkach:

- a) po rs. 75;
- b) po rs. 100; 1190r
- c) po rs. 120.

The Ideal Gun & Co Limited.

Wyłączna sprzedaż w Fabrycznym Składzie Broni

Roberta Ziegler

w Warszawie, Trębacka № 4.
Certyfikaty dodają się do każdej broni.

Jako zamianowany sądownie opiekun małoletniej Elsy Brie-er, w Schüsselsdorf, wystawiam, należąca do niej

Hutę szklaną.

na sprzedaż natychmiastową.

Huta znajduje się w Klonowie, pow. Siedleckim, gub. Kaliskiej, oddalona od Warszawy około 170 wiorst, od Kalisza 40 wiorst, od Pruskiej stacji kolejowej granicznej Wilhelmsbrück 25 wiorst, po iada piec na szkło zielone, białe i tafłowe, z paleniskiem systemu gazowego, szlifiernie, wypalarnie, malarnie, własne tartaki; opalanie dokonywa się drzewem, torfem i węglem kamiennym, z których drzwo i torf tania na miejscu nabywać można. Zabudowania fabryczne i mieszkalne są wystarczające, w tem masywny dom dla robotników na 30 rodzin, szkoła i nauczyciel na miejscu.

Do Huty należą nadto 80 mórg polskich gruntu.

Interesanci, reflektujący na tę rentowną posiadłość, zechcą adresować się po bliższe wiadomości, do

Hermann Gebauer, w Schüsselsdorf, pow. Brieg, ok. Wrocław (Szląsk)

W Hotelu Krakowskim

dwa sklepy duże frontowe, z trzema wystawami, do wynajęcia zaraz; tamże do sprzedania 20 okien dubeltowych, każde o 16 szybach z okuciem, bez futryn i 2 bramy od wozów, bardzo dobre, mało używane, z okuciem

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędno biura nauczycielskiego Zaleski, Łazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Adres Francuzki z dobremi rekomendacjami Asą do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędno Jasińskiej, Berka 6, parter. 1986r

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemiecki do umieszczenia. 19447

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 19969

Nauczycielka z konwersacją ruską, francuską, niemiecką, przygotowuje do szkół. — Jerozławska 17, m. 8, od 1 do 6-tych. 19.90

Niemieckiego, włoskiego języka wyuczam gruntownie. Jerozłomska róg Kruczej 48, m. 20. 19983

61-ceny za kursa rzemiosł, dla niezamężnych podczas wakacji. Żeńska szkoła rzemiosł Janowi Przewoźkiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najgrubniejszy krój. 18346

Potrzebny korepetytor do przygotowania chłopczyka do 2-jej klasy filologicznej, na półtora godzin dziennie. Ulica Śliska 27, mieszk. 4. 20054

Potrzebny na wieś nauczyciel izraelita, kawaler, na rok, pierwszeństwo uczniowie wyższych klas lub student. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „J. E. Nauczyciel”. 1931r

Podowita francuzka mając dziennie kilka godzin wolnych, poszukuje zajęcia dla konwersacji. Wiadomość Nowy-Swiat 3, „Au bon marche”. 1961r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, udziela lekcji ruskiego i innych przedmiotów. Krucza 5—10. 20001

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcji w Warszawie. Widok 14, 18. 20011

Student uniwersytetu, filolog, posiadający gruntownie i kurs matematyki w zakresie gimnazjum, doświadczony siedmioletnią praktyką korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd, albo w Warszawie, może przyjąć korepetycję. Mokotowska 53, m. 5. Oferty uszć zostawić u stróża domu. 1931r

Student uniwersytetu, ruski, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje w czasie letnich wakacji lekcji w Warszawie. Plac Warecki 8, mieszk. 31. 19841

Zakład naukowy prywatny męzki dwuklasowy przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Ulica Elekoralna 17. Przełożony Pigłowski. 19617

Boniesienia osobiste.

Kawaler lat 29, katolik, fachowo wykształcony, zajmujący posadę przynoszącą miesięcznie rs. 60, poszukuje za żonę pannę lub bezdzietną wdowę od lat 23 do 27, skromnie wychowaną, którąby posiadał skromny kapitał. Osoby traktujące rzecz serio mogą składać oferty na pocztę poste-restante Warszawa dla O. O. 200. O wysłaniu oferty zawiadomić w Kurjerze. 19814

Kawaler lat 30, technik z Cesarstwa, posiadając kilka tysięcy kapitału i otrzyma spadek około 2.000 rs., bez żadnych zgubnych nadziei, nie znajdując w miejscu zamieszkania odpowiedniej partii, a w Królestwie nie mając stosunków, tą drogą pragnie wstąpić w związku małżeński i wymaga rozumu, zdrowia, młodości, a resztę w ranków przedstawi oświadczenie. Oferty w ślad pod adresem: Warszawa poste-restante dla X. Y. Z. 19661

List dla „Hanny Nałęcz” na pocztę. 20013

List dla „Przeznaczenia” od M. wysłany. 20056

Młody człowiek, lat 27, z pensją roczną 500 rs. i niewielkim kapitałem, pragnie ożenić się z panną lub wdową do lat 30, katoliczką, z posagiem lub bez, byleby dobrze wychowaną i łagodnego temperamentu. Listy z opisem warunków i stosunków rodzinnych proszę adresować: Konin gubernji kaliskiej dla „510.” Lyskrecja słowo uczciwego człowieka. 19823

Wesła listy wysłała d. 4 lipca. 19931

Kosady i prace.

a) Poszukiwano.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, ofcyna 25. 19194

Panna francuska z szyciem poszukuje miejsca. Złota 6—8. 20074

Panna polka z francuskim i krawieczyzną poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku na Półwale. 1983

Człowiek obznajmiony z kanalizacją i wodociągami znajduje stałe zajęcie jako agent, pensja miesięczna. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Agent”. 20006

Francuzka z niemieckim, niemłoda, pragnie znaleźć miejsce na wakacje. Oferty: Nowy-Swiat 53, w piekarni Mechanicznej. 20065

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Chłodna 35, m. 7. 19881

Młody człowiek, znający buchalterję, korespondencję i ogół czynności kantorowych, posiadający języki polski, ruski i angielski, a w kierunku handlowym i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady w kantorze lub sklepie. Chłubne 84, letnio świadectwo pierwszorzędnej firmy. Relektuje w razie potrzeby na wyjazd do jakiegokolwiek miejscowości w kraju lub po za obrębem tegoż. Adres dla korespondencji: kantor niniejszego pisma lit. M. Z. 19649

Młody człowiek energiczny z ruskim, mogący złożyć kaucję do 20 rs. poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera itp. w dużej fabryce lub zakładzie przemysłowym. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Edwarda”. 19840

Młoda osoba poszukuje miejsca do wyreczekowania pami w gospodarstwie. Wiadomość: ul. Wileza 1, stróż wskaże. 1.964

Osoba młoda, z dobrej rodziny, średnio wykształcona, pracowita i sumienna, poszukuje miejsca za kasjerką, lektorkę, towarzyszkę lub do zajęcia się gospodarstwem u pojedynczej osoby. Może wyjechać. Żorawia 8, mieszk. 11. 19063

Osoba młoda poszukuje miejsca do towarzyszenia. Marszałkowska 67, m. 8. 1978r

Poszukuję miejsca kasjerki lub innego, pracowałam w jednej z większych księgarni przy ekspedycji, posiadam świadectwo. Oferty pod „otrzeba” proszę składać w Kurjerze Warszawskim. 20033

Pani z dobrego domu, z wyższym wykształceniem, z ukończonym kursem handlowym, posiadająca języki francuski i niemiecki, poszukuje posady korespondentki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Konstancja”. 19935

Publi 15 miesięcznie. Młody człowiek obeznan z handlem, ładnie piszący, poszukuje posady. Oferty w Kurjerze dla Stanisława W. 19814

Wdowa życzy zająć się wykształceniem dzieci oraz gospodarstwem domowym. Ul. Nowowiejska 18, m. 2. 20011

Zdolny mechanik, obeznan z maszynami i kotłami parowymi, władający językami ruskim i polskim, poszukuje posady w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w kantorze Kur. Warsz., pod lit. W. W. 19874

Zkucją osoba poszukuje posady kasjerki lub zarządu domem. Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście, m. 26. 1948

b) Zaofiarowano.

Chłopca z porządnej rodziny mogę przyjąć na ucznia. Magazyn i fabryka bielizny Billing, Marszałkowska 129. 20033

Do słusarni majstra czechowego potrzebni są uczniowie i czeladnik. Ulica Nowolipki 17. 199.6

Do pracowni Rozłizji, Gnojna 1, potrzebne są uzdolnione staniczarki i spódniczarki. 20070

Do pracowni „Feliny” potrzebna zdolna podręczna. Długa 23, m. 11. 20022

Do pracowni bielizny potrzebne dziurkarki. Świętojańska 21, mieszk. 23. 20043

Do rozległego majątku w jednej z północnych gubernij Cesarstwa żądany jest rządca z poważnymi rekomendacjami, wiarogodnymi świadectwami i kaucją. Wymagana jest doskonała znajomość uprawy pól, gorzelnictwa, mleczarstwa, młynarstwa i leśnictwa, a oprócz tego w pewnym stopniu języka ruskiego. Wiadomość: ul. Pawia 78, u właściciela domu, od godz. 3 do 7-tych po poł. 1982

Osoba młoda, obeznana z szyciem i sprzedażą pieczywa, potrzebna na stałe natychmiast. Wiadomość w kantorze Piekarni Nowej, Nowy-Swiat 68. 200.2

Potrzebna dziewczynka do sklepu bielizny, lat 14. Świętokrzyska 6. 1977r

Panny staniczarki i upinaczki. Ulica Zielna 15. 20016

Potrzebna panna do staniików i do nauki zaraz. Świętojańska 30, m. 70. 20010

Potrzebna jest zdolna prasowaczka na prowincję. Podwale 49, w pralni. 20034

Potrzebne są zaraz panny do pracowni sukien W. Wnorowskiej, Podwale 34, mieszk. 9. 20023

Potrzebne są zaraz zdolne panny do staniików i podręczne. Chmielna 48, mieszk. 18. 20025

Panny do staniików potrzebne zaraz. Leszno 24, m. 13. 20024

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy potrzebna do magazynu. Miodowa 17, m. 27. 20019

Potrzebna zdolna maszynistka i dwie podręczne do bielizny. Chmielna 51, mieszk. 26. 20013

Potrzebna zaraz uzdolniona panna podręczna. Świętokrzyska 8, m. 7. 200.2

Potrzebna bona nienka znająca krawieczyznę. Zgłaszać się można od 10—12-tych i od 3—5-tych codziennie, Włodzimierska 10 do mu, mieszk. 14. 19857

Potrzebny jest zaraz woźny inkasent, który już pełnił w różnych domach lub instytucjach podobne obowiązki. Kandydaci zechcą składać oferty wraz z kopjami świadectw, pod lit. L. W. 101, poste-restante w Warszawie. 19789

Potrzebne panny do spódnicy. Warecka 7, m. 7. 19839

Potrzebne panny zdolne do krawieczyny zaraz. Pracownia Gierasimskiej, ul. Graniczna 11. 20067

Potrzebne są panny zdolne do staniików i podręczne. Graniczna 4. 20.69

Panny zdolne do staniików potrzebne zaraz do pracowni Florencji, Królewska 31. 19966

Potrzebne są panny uzdolnione do robienia pudełek aptekarskich. Wronia 60, mieszk. 22. 19997

Potrzebne zaraz małżeństwo bezdzietne, które za usługi otrzyma mieszkanie bezpłatne. Ceglana 5, stróż wskaże. 19937

Staniczarki potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 4, w nowej oficynie. 19999

Sklepowa obeznana z gospodarstwem domowym, z kaucją, potrzebna od połowy miesiąca. Bliska wiadomość: skład wódek, ulica Długa 47. 20059

Uczniowie potrzebni są do fabryki Alfonsa Mann, Tomackie 3. 20071

Zaraz potrzebne panny, podręczne i uczniowie do fabryki kwiatów Marji Fitkał. Freta 32, dom własny. 1.901

Kupno i sprzedaż.

Adres. Z powodu zupełnego zwinienia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 20014

Altanę formy kiosku, masiwą dębową, ośmio-akną, rozbitaną, oszkloną, tania sprzedam. Królewska 31, m. 11, 4—7-tych. 19834

Amerikan elegancki, w dobrym stanie, z kołnierzem, uprząż, za rs. 300 do sprzedania. Leszno 82, policyjny. 19664

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Adres: Trębacka 3. Kupuję, sprzedaję, zamieniam garderobę damską mało używaną. 19400

Bardzo tania instrumenta miernicze do sprzedania. Chłodna 35, m. 12, od 4-tych po południu. 19670

Bilard, blat marmurowy, do sprzedania, fabryki Trześla, tamże wóz do śmieci na żelaznych osiach. Ulica Trębacka 11, stróż wskaże. 19875

Biura męskie dobrej roboty sprzedam tania. Stolarz, Daniłowiczowska 4. 19730

Bryczka węgierka na resorach tania do sprzedania. Leszno 87. 20027

Czyczuncza, palto pluszowe, materje jasne, do sprzedania. Wielka 54, m. 11. 20031

Chomont angielski z białym bronzem, nowy, tania sprzedam. Twarda 48. 20012

Dębowe meble składane, stoły 1.80, krzesła 1.20, taborety 90 kop., poleca Gasiorowski, Chmielna 30. 19774

Do sprzedania znaki po pracowni ubiorów damskich. Dzika 20, stróż wskaże. 19693

Do sprzedania szafy sklepowe oraz urządzenia gazowe. Długa 42. 20073

Do sprzedania tania dwie szafy sklepowe. Świętojańska 17, m. 7. 1979r

Do sprzedania szeslong, otomana, dobre, bardzo tania. Leszno 2, m. 30. 2003

Do sprzedania otomana dobra bardzo tania. Leszno 2, m. 30. 19822

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, o 7-tych fortebach, z dobrym głosem, jest do sprzedania za rs. 170. Wiadomość w sklepie rękawiczek A. Paleczewskiego, ulica Elekoralna 53. 19837

Franki odpasowane i na lokcie w wielkim wyborze, po cenach fabrycznych, poleca Kilińowiec, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1639r

Fortepian, dwa garnitury mebli materją półjedwabną i ceratą krytych, tania do sprzedania. Sienna 21, m. 10. 19975

Fuzja Lankstra kal. dwunasty, doskonale strzelająca, do sprzedania. Nowolipie 14, stróż wskaże. 19981

Garnitur mebli, otomana i szeslong urzędowej roboty do sprzedania: Marszałkowska 111, mieszk. 11. 20048

Jest do sprzedania fortepian Hofera. Chłodna 38, m. 13. 1987r

Jest do sprzedania maszyna parowa o sile 22 koni, z kotłem leżącym. Wiadomość: Nowy-Swiat 4, m. 29. 20004

Jest do sprzedania suka ułożona do polowania i młoda suczka. Wiadomość w restauracji, Bielańska 5, u szwajcara. 19870

Kasy ogniotrwałe o 25%, tańsze od innych keniukow. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 18163

Kon wierzchowy do sprzedania, 6 lat. Piekna 10, szwajcar wskaże. 19973

Klacz i wałach kasztanowate, zdolne pod wiezieh i do zaprzęgu oraz kuców para bardzo ładnych je t do sprzedania. Władzeł móżna: Aleja Róż 8. 19998

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze Stanisława Baumgart (syna), ulica Chłodna 40. 19541

Łódka spacerowa, 2 długie i 4 krótkie wiosła, tania do sprzedania. Wiadomość: Bielańska 2, róg Senatorskiej, magazyn krawiecki. 19977

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 19509

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 19518

Meble po zwinionym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 11, m. 13, w bramie na lewo. 19917

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, toalety i inne po niepraktykowane niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 19911

Meble, kozeta, 6 krzesół, franki. Nowy-Swiat 42, m. 2. 20037

Maszyny pięknie szyjące, nowe i używane, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Ul. Dzika 20, mieszk. 34. 20050

Mopsy tania do sprzedania. Solec 54, mieszkania 10. 20055

Meble tania dwa garnitury, czarny i orzechowy, do sprzedania. Ulica Sienna 4, w pralni. 19698

Magazyn mój wyprzedaże kapelusze eleganckie, modne, tania, suknie nowe i używane, oraz żakiety, suknie 2 czarne kaszmirowe na osobę tegą i wysoką. Zielna 15, m. 2. 20017

Meble bordo salonowe, eleganckie, rs. 230. Zielna 15, m. 2. 20015

Nowy transport wyrobów studenckich, znanych z wykończenia i taniości, naszedł do składu narzędzi rolniczych i nasion W-go Rodawicza, Nowy Jazd 5 (domek żelazny), w którym za ceny stałe, przez Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych oznaczone, są do nabycia ule ramowe, wozy półtoraczne, wóz do rozwożenia węgla, wózek dwukółowy, koła łobodowe, biurko dębowe, kredensy sosnowe, szafa dębowo do sukien, rozbieana, szafki spiżniarskie, szafki kuchenne podwójne i pojedyncze stół dębowy jadalny, owalny, rozkładany, komody orzechowe o 5-tych szufladach, łóżka jesionowe, składane wyplatane, łóżka jesionowe na orzech, stoliki dębowe, stoły kuchenne białe i mazerowane, krzeselka sosnowe mazerowane, krzesła dębowe wyplatane, umywalnie, taborety sosnowe, taboretki dywanikowe składane, foteliki dziecięce, rachownica, piórki, pudelecza, rami do luster i obrazów, stoiki, stoleczki pod nogi, deseczki, kręgielki, półki wiszące politurowane, stolnice, stolniczki, ubijaki, deski do prasowania, stoiki okrągłe pod balje, waz ny dębowe do kwiatów, zamki do drzwi, kredensiki żelazne kuchenne, pogrzebacz, obcegi, łopatki żelazne, wieszadła i łóżka żelazne, stagiówki, szafiki, półki, miszki i wanienki z żelaznymi obręczami, umywalki żelazne, buty z cholewami, kumaszki dziecięce skórzane, pantofle sukienne, sandały i t. p. 1990r

Otomana urzędowej roboty do sprzedania. Oraz niedrogo z powodu zmiany. Jerozłomska 31, stróż wskaże. 20061

Okulary, binokle, lornetki, termometry, irygatory, suspensorja, woreczki higieniczne, gąbki ochronne, paski ruptyrowe „najtaniej” w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 1418r

Otomana, szeslong, komoda tania sprzedam. Tamże pianino tania potrzebne. Bracka 19, m. 8. 20030

Pies z gór św. Bernarda, 6-miesięczny, do sprzedania. Miodowa 14, m. 24. 20018

Pracownia haftów przy szkole rękodzielniczej L. Stróńskiej, Ciopla 12.—Maszyna do szycia i do haftu nowej konstrukcji, belgijska, nożna i ręczna, bardzo łatwo mogącą być zastosowaną do każdego stołu, z łatwocią prowadzoną przez słabe osoby, nawet przez dziecko, z przyrządem do cerowania i do haftu monogramów, kwiatów i innych motywów, wraz z nauczaniem używania tejże, może być odstąpioną za rs. 100. Zwraca się uwagę pań utrzymujących zakłady rękodzielnicze na prowincji na różnorodność i łatwość wykonywanych robót. Wyższość nad innymi maszynami do haftu, że znajomość rysunku nie jest potrzebna, bo na materiale mającym się haftować nie rysuje się wcale. 1766r

Pokost wyborowy. Ulica Złota 36, Strahl i Krina. 20000

Pompa wodna dwu cylindrowa, ssąca, tłocząca, kompletna, z przynależnymi częściami ruchu, transmisją i rurami ssącymi i tłoczącymi do sprzedania w fabryce franek, Dzielna 91. Można obejrzyć w dni powszednie od 9-jej rano do 7-jej wieczorem. 19864

Pianina nowe i używane amerykańskiego systemu do sprzedania na dogodnych warunkach. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 19770

Rower angielski, prawie nowy, jest do sprzedania niedrogo. Wiadomość u stróża, Ogrodowa 46. 20021

Rowery sprężynowe patentowane z renomowanej fabryki Józefa Weikerta w Łodzi. Gwarancja piśmienna. Bicykle, rowery nowe i używane, bicykle dla chłopców. Nauka jazdy tanio. Wynajem maszyn. Reparatcja specjalna i trwała. Kupno, sprzedaż, zamiana. — Adres: ulica Kaliska 15. Kaliska 15. 19957

Szafa magazynowa podwójna, oszklona, rs 15. Tamże letnie mieszkanie dla inteligentnej panienki. Twarda 24 (pracownia). 19800

Sprzedam garnitur mebli. Żelazna 46, stróż wskazuje. 19974

Sklepowe szafy z szybami, lustrem i zegarem, wartości rs. 200, z powodu wyjazdu do sprzedania za rs. 80. Wiadomość w składzie cygar, Graniczna 9. 20020

Tanio do sprzedania fortepian używany. — Wiadomość tylko do 10 h. m., ulica Bielańska 16, m. 16, 3-ie piętro. 20051

Tanio otomana i sofka, szafa za 8 rs. Żorawia 26, m. 7. 19640

Tokarnia duża z dwoma pedałami, suportowa, do sprzedania. Wiadomość: ulica Żelazna 89, w warsztacie mechanicznym Sławińskiego. 20049

Wyprzedaż reszty biżuterii po cenie niższej kosztu. Przyjmuje wszelkie obstalunki, reparacje najtaniej, jakoteż złocenie, srebrzenie, zamieniam stare złoto, srebro na nowe. A. Orzechowski, Nowy-Swiat 36, w podwórzu, lewa oficyna, trzecia siena, parter. 1769r

Wózek dziecinny do sprzedania. Nowy-Swiat 70, stróż wskazuje. 19913

Wolant używany, mocny, na jednego i parę koni, zdalny na wieś i miasto, uprząż angielska jednokonna i dwie skrzynie do gruzu do sprzedania. Ulica Srebrna 4. 20039

2 łóżka, szafa i umywalka orzechowe do sprzedania. Złota 27, m. 9. 19971

2 szafy sklepowe z kontuarem i urządzeniem po zwiniętym magazynie mód, 1 szafa pojedyncza oszklona. Wiadomość u stróża, Leszno 37. 19625

Interesa handl. i mająt.

Do sprzedania dom piętrowy z ogrodami w Dobrymie Warszawy, b. korzystnie. Wiadomość: Pańska 88, m. 15. 19687

Dla liczącej rodziny dwa interesy w mieście, dobre, do zbycia. Kapitał 3,500 rs. — Kiosk, Bracka. 19991

Dochody propinacyjne w osadzie Żarki, w powiecie bełzskim położonej, są do wydzierżawienia od dnia 1 (13) stycznia 1892 r. — Razem z propinacją na żądanie wydzierżawione być mogą: browar piwa bawarskiego, gorzelnia i dystrykcyjna, siła wody poruszana, razem lub każde osobno. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarki przez Myszków, przy kolei wiedeńskiej, stacja pocztowa w miejsc. 1844r

Do zamiany! Dom w cenie siedemdziesiąt kilka tysięcy rubli do zamiany na majątek ziemski w podobnym szacunku. Wiadomość: Żorawia 25, m. 6, od 2 do 4-jej. 19804

Do sprzedania magle w bardzo dobrym stanie z powodu wyjazdu. Ulica Muranowska 40. 19924

Do sprzedania sklep spożywczy, lat kilkadziesiąt egzystujący, miejsce bardzo dobre. Kiosk, Długa róg Wąskiej. 1976r

Folwark pod Warszawą, wólk 7 1/2, w tem wólką łąk dwukośnych, reszta ziemia pszenna, bez serwitutów, z ładnym ogrodem, kompletnymi obławami, zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1933r

Folwark zamienię na jaki interes. Bielańska 4, magazyn obuwia. 20008

Fabryczna posesja do wydzierżawienia, może być z maszyną parową. Koszykowa 31. — Wiadomość: ulica Świętokrzyska 20, u dołtora. 19696

Generalny reprezentant na Królestwo Polskie nowego wynalazku (Farba A. L. Rożestwiewskiego), poszukuje przedsiębiorcy z gwarancją do wykonywania robót włóciwych za pomocą tejże farby. Wynalazek i sposób patentowane. Prawo używania systemu i farby A. L. Rożestwiewskiego zabezpieczone, bez pozwolenia zaś generalnego reprezentanta z całą surowością prawa będzie dochodzone. Informacje pod adresem: Warszawa, Nowy-Swiat 41, m. 28, udzielane będą we wtorki, środy, czwartki i piątki, od godziny 10-jej rana do 4-jej po południu. 19381

Ktoby miał patent restauracyjny do odstąpienia, proszę zawiadomić: Sienna 91, Kierszniewski. 19965

Kolonja w dobrej glebie, w bliskości Warszawy, jest do wydzierżawienia z budynkami, inwentarzem i zasiewami, morgów 20, w tem łąk m. 8. Wiadomość: ulica Bugaj i Bolesław 9, u właściciela domu, od 3 do 5-jej po południu. 20072

Kupiec mający sklep poszukuje pożyczki rs. 200. Oferty zostawiać w Kurjerze „Janowi.” 20044

Kawłarnia jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Twarda 34. 20029

Korzystne. 1) Dobra wólk 51, w tem łąk 5, dom kilkanaście pokoi, budowie murowanej, od stacji warsz.-wied. 10 wiorst, wysiew 300 pszenicy, żyta 107 garncy 15, rzepaku móróg 60, czarnoziem gliniasty; 2) wólk 9, w tem łąki wółki, lasu 15 m. oraz inne, jak również i dom w Warszawie, do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość u pełnomocnika, Świętokrzyska 44, m. 15, od 4 do 7-jej. — Tamże dzierżawa donacyjna. 19423

Majątek ziemski z lasem, w okolicy fabrycznej, do sprzedania. Warunki b. przystępne. Ul. Marjensztadt 3, mieszk. 3, od godziny 12—3-jej. 19993

Na 12% jest do sprzedania dom murowany w centrum miasta, położony w mieście powiatowym gub. płockiej, mieszczący w sobie sklepy, zajazd, hotel, handel win i kolonialny oraz okiennicę, przytem ogród fruktowy i warzywny. Szacunek ogólny rs. 20,000, do kupna potrzebny kapitał rs. 10,000. Wiadomość: ulica Kapitulna 6, m. 9, od godz. 3—8-jej. 15782

Odwie wierzby od stacji Pruszków, w Pęcicach, do wydzierżawienia ogród warzywny i owocowy od 1-go stycznia 1891 r. Zainteresowani zechcą się przekonać na miejscu o stanie urodzajów. 19989

Pierwszorzędny zakład fryzjerski i sklep z perfumami, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej, w gmachu W-ych Scheiblerów, do sprzedania w każdym czasie. Bliższe szczegóły na miejscu. 18898

Poszukuje się używanego tartaku w dobrym stanie. Bliższa wiadomość, cenę, siłę, wielkość i t. d. proszę złożyć w Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26, pod „Tartak.” 1926r

Przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Nowo-Miodowej 73, każdego czasu są do najęcia na 1-m piętrze 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, odpowiednie na magazyn. 19766

Piekarnia do wzięcia przy fabryce w Lesznie. Wiadomość na miejscu w Lesznie. 19801

Potrzeba rs. 2,500 na hypotekę bez żadnego długu. Oferty: Kurjer Warsz. G. Z. 19792

Plące do sprzedania zaraz. Wiadomość: Koszyki 41. 19360

Proch z propinacją do wydzierżawienia, 4 wiorst od stacji Łochów, w Baczkach. Wiadomość: Krucza 48, m. 15. 18338

Plac dziedziczny, Dzielna 73, przy wodociągach, sprzedam 70 kop. lokiet. 19962

Potrzebna pożyczka 500 rs. na dom, na 1-szy numer hypoteki, na Szmulowiznie ul. Grodziska 29, właściciela domu Józefa Nowicka. 19986

Poszukuje wspólnika zaraz do dzierżawy majątku. Chmielna 16, dystrybucja. 1985r

Rubli 400 do 500 potrzeba zaraz na dokończenie interesu przemysłowego, poręczenie hypoteczne, na 10%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Długa 25, m. 28, od 2 do 5-jej. 20028

Rubli 3,000. Dom na Pradze, drewniany, sprzedam. Hortensja 5, w sklepie. 19984

Rubli 2,000 potrzebne po 2,000 Towarzystwa. Oferty w Kurjerze pod „2000.” 20002

Restauracja na Brudzie, przy cementarzu, w domu W-go Żydok, z kompletnym urządzeniem, z powodu braku zdrowia w każdej chwili do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 19563

Rubli 15,000 do umieszczenia na 6%, na czas niechcący dłuższy, na 1-szy numer hypoteki zaraz po Towarzystwie Kredytowym Miejskim, w połowie wartości, bez pośrednictwa. Wiadomość: Widok 21, mieszk. 4, pierwsze piętro. 199-8

Skład węgla sprzedam zaraz, Dobra 35 i fol. Swark 90 morgów. 19968

Sklep do sprzedania. Mazowiecka 6, wiadomość u stróża. 19972

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Krakowskie-Przedm. 20. 19979

Sprzedaje większy, jedyny w swoim rodzaju, bez konkurencji, sklep kolonialno-spożywczy wraz z interesem mydlarskim, kantorem pism i dystrybucją, jedynie z powodu naglenia interesów rodzinnych; targ dzienny od rs. 20 do 30, do sprawdzenia. Wiadomość: rogatki Mokotowskie 1, pierwszy dom za rogatką. 19982

Sklep spożywczy dystrybucyjno-piwny do sprzedania w dobrym punkcie, bez konkurencji. Kiosk, Bracka. 19992

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Chmielna 16. 1984r

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Śliska 34. 20035

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ul. Leopoldyna 3. 19742

Willa wśród sosnowych lasów, obok Wilhelmsowa, przy przystanku Brwinów: 2 pałacyki wykwinicie umeblowane po 6 pokoi, kuchnia, stajnia, ciepłarnia etc., kąpiel ciepła i zimna, staw zarybiony, łąka, ogród angielski i warzywny, do sprzedania razem lub częściowo. Dochód z mieszkań rs. 1,200. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem. 20068

Wspólnik cichy z kapitałem rubli 5—6 tysięcy potrzebny do interesu handlowego dobrze prosperującego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Handel.” 19630

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewoźny, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 12. Zalatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Całe utrzymanie za rs. 12, miesięcznie. Podgwałe 46, m. 9. 20038

Do wynajęcia zaraz, dwa pokoje z balkonem, przedpokój, osobne wejście, na żądanie mogą być obiady. Wspólna 25, m. 6. 20003

Do wynajęcia w każdym czasie sklep z pokojem, przy ulicy Długiej 32—34, na dystrybucję, galanterijny lub norymberski. 20045

Do wynajęcia: pokój i kuchnia. Stajnia, wozownia. Suterena. Piękna 49. 19371

Jeden lub dwa pokoje do wynajęcia, z usługą. Krucza 18, m. 7. 19607

Letnie mieszkanie, cały domek złożony z 4-ch pokoi i 2-ch kuchni, do wynajęcia w Komorowie pod Pruszkowem, za rs. 160. Może być rozdzielone na dwa mieszkania. 18579

Na 2 miesiące są zaraz do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, może być z kuchnią. Wiadomość: Złota 3, mieszkania 11. 19865

Od 8-go lipca pokoje kawalerskie od rs. 5. Pańska 86. 20047

Przy ulicy Wierzbowej 6/618 każdego czasu do wynajęcia: 1) Lokal złożony z trzech pokoi, przedpokojem, na pierwszym piętrze, przydatny na kantor, pracownię lub kawalerskie mieszkanie. 2) Lokal złożony z trzech pokoi, przedpokojem, kuchnią, piwnicą, ze wszelkimi wygodami na trzecim piętrze. — Tamże do wynajęcia piwnice obszerne. Wiadomość u rzędcy. 19617

Pokój frontowy, duży, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Przejazd 9, m. 6. 1955r

Pokoje umeblowane do wynajęcia w otwartym powietrzu. Hortensja 7, m. 7. 19650

Pokoje kawalerskie, ładne, salon zaraz do wynajęcia. Złota 4, mieszkania 8, stróż wskazuje. 19775

Pokój przy rodzinie z meblami, usługą i samowarem lub bez, zaraz do najęcia. Nowy-Swiat 36, m. 24. 1972r

Pokój z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Marszałkowska 139, m. 5. 19994

Pokój umeblowany, 1-e piętro, oddzielne wejście 4 ruble. Marjensztadt 4. 19930

Pokój przy rodzinie, zaraz do wynajęcia. Zielna 13—5. 19967

Pokój osobny, całodzienne życie, 22 rs. miesięcznie. Świętokrzyska 19, m. 19. 19946

Pokój do najęcia z usługą i smowarem, może być z obiadem. Złota 24, mieszkania 53. 19995

Piwnica duża o trzech oknach i dwie mniejsze o jednym oknie każda, na składki win, lub innych przedmiotów do wynajęcia. Królewska 6, wiadomość u stróża. 20032

Pokój duży, frontowy, do wynajęcia w każdym czasie, za 12 rs. Plac 6, Aleksandra 13, 2-e piętro, stróż wskazuje. 1983r

Pokoje pojedyncze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1392r

Pokój przy rodzinie, frontowy, zupełnie oddzielne wejście, usługą, samowarem, każdego czasu. Żorawia 43, m. 7. 19838

Sklep do wynajęcia o dwóch wystawach i trzech pokojach. Komorne tanie; tamże do sprzedania sklepowe urządzenie. Ul. Świętokrzyska 8. 20007

Sklep zaraz do wynajęcia. Ulica Mostowa 10. 20064

Sklepione murowane składki zdadne na przechowanie materiałów palnych, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Śliska 35. 20058

Slep z k mieszkaniem do wynajęcia od 1—8 lipca r. b., odpowiedni na restaurację lub szynk, w miejscu targowem, za 250 rs. rocznie. Plac Witkowskiego 5. 19699

W Zoppot do wynajęcia lokale większe i mniejsze u M. Röher, Wilhelmstrasse 15. 19704

W domu nowo-wybudowanym są różne lokale z widokiem na ogród, do najęcia w każdym czasie. Dzielna 59. 19871

W Otwocku nad Świdrem do wynajęcia letnie mieszkanie, składające się z 3 ch dużych pokoi umeblowanych, werandy i kuchni. Wiadomość u naczelnika stacji Otwock. 19882

Ze stołem, meblami lub bez, suchy, wesoly, oddzielny pokój, zaraz. Tanio. Wspólna 14, mieszkania 10. 20032

Zaraz cztery pokoje, przedpokój kuchnia, frontowe, 300 rubli rocznie. Jerozolimska 27. 20000

2 pokoje do odnawienia z fortepianem i usługą lub bez. Krakow.-Przedm. 20. Sklep spożywczy. 19978

3 i 2 pokoje z kuchnią, wodociągiem i zlewem, po cenie przystępnej, do wynajęcia zaraz. Nowolipie 17. 19915

5 pokoi, pasaż, waterklozet, na parterze; 54 pokoje pierwsze piętro; 2 pokoje z wszelkimi wygodami na 1, 3 i 4 piętrach, do wynajęcia od 1-go lipca. Krucza 18. 19278

6 i 5 pokoi na pierwszym piętrze od frontu, z wszelkimi wygodami, w domu skanalizowanym, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Marszałkowska 95. 18866

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 19909

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna 20. Dyskretna zapewniona. 19976

Chcę wyjechać na lato, przy lesie, wodzie i utrzymaniem, najchętniej w świętokrzyskiej. Karmelicka 16, m. 8. 12003

Czeresnie, truskawki i inne owoce z Jankowa poleca skład „Ogrodnik Polski.” Mazowiecka 11. 1820r

Chromovitraz Paryżkie naśladowa doskonałe szyby różnokolorowe dawniejsze: przylotnie do szkła natychmiastowe i łatwe, kilkuletnia trwałość wypróbowana, długość do woli, szerokość jednakowa (19 cali 1/2), ceny za metr długości (1 lokiet 18 cali) od 60 kop. Magazyn Francuski, Berga 8. 19906

Do Ciechocinka rodzina wyjeżdżająca na sierpień, weźmie panienkę lub chłopczyka. Wiadomość: Nowy-Swiat 56, m. 10; — tamże 3 pokoje umeblowane, fortepian, kuchnia na sierpień do wynajęcia. 19954

Dowód za 90549 warsz. akc. tow. pożycz. przy placu Wareckim 2, na zastaw ruchomości zaginał. Zastrzeżenie zrobione. 19833

Kobieta młoda, mężatka, wyjeżdżająca do Szczawnicy, poszukuje towarzyski ze sfery inteligentnej na wspólny koszt. Adres: Mokotowska 52, m. 8, pier. piętro. 20040

Meble tanio sprzedaje. Marszałkowska 76, 6. Lekcje francuskiego z ruskim. 19970

Nie rwać zębów i Woda higieniczna, przeniesieniem będzie od dnia 8 lipca z ulicy Śliskiej na róg Twardzej i Żelaznej 31. 19618

Obiady gospodarskie bardzo smaczne i zdrowe po 25 kop. Nowy-Swiat 45, mieszkania 11. 1980r

Pięgi nieczyści niezawodnie „Albarosa” z apteki F. Dziedzińskiego, Krak.-Przedm. 59, wprost rezerwy obywatelskiej. 1644r

Pies, ceter młody, biały, z żółtymi uszami i dwiema żółtymi łapami, wabiący się „Ralf” zaginął 4-go b. m. na Pradze. Kto go odprawdzi na Pragę, ulica Targowa 50, m. 15, otrzyma sówią nagrodę. 20023

Przed dwoma tygodniami zaginął pies mops, na grzbiecie szerzej wytarta. Łaskawo znalazca zechce odprawdzić na ulicę Bagatelę 3, za nagrodą. 20005

Poszukuje się towarzyski do wyjazdu do Marjensztadt. Upraszają się refleksantki o składanie ofert w kantorze Kurjera Warsz. pod „Marjensztadt.” 20009

Pzepe ścierniskową świeżą, okrągłą i długą poleca skład nasion H. Friedlendera, Rymarska 4. 1953r

Tanio! Stolarz podejmuje się przeprowadzki, odświeża i repara meble. Ulica Aleksandra 6, m. 13. 20066

Tani magazyn. Wielka 52, dom własny. Sprzedaje letnie kapelusze damskie, o połowę taniej. 19854

Wachlarzy 10,000 na letnie mieszkania w od 5 kop. sztuka, oraz wielki wybór parasoli i parasolek, poleca Edouard Coqui, Wierzbowa 6. 18383

Z Wyprzedaż na pozostałe towary trwać będzie tylko tydzień czasu w magazynie obuwia damskiego i dziecinnego Józefa Zbrozka, Bielańska 13. — Tamże do sprzedania: żyrandol trzy-plamienny, lura i piecyk do gazu; szafa sklepowa wraz z kontuarem, szyldy, facy, lustro duże, czyste, 6 krzesel tapicerskiej roboty, osiem doniczek kwiatów za rs. 12. 19958